

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 312 Wydanie F

Poznań, środa dnia 14 lipca 1937

Rok 32

Poznań, 13 lipca.

Trudności budżetowe

Negatywne stanowisko, jakie minister skarbu inż. Kwiatkowski zajął wobec zabiegów Związku Miast o podwyższenie podatków samorządowych, a zwłaszcza o rozciągnięcie na całe państwo pobieranego obecnie w województwach zachodnich dodatku do podatku dochodowego, było pewnego rodzaju niespodzianką polityczną. Nie spodziewano się tej rekuzy dla tego, że parę dni przed tym premier gen. Składkowski obiecał delegacji Związku Miast poparcie rządu dla jej postulatów podatkowych.

Ta różnica stanowisk premiera i wicepremiera pochodziła z różnego u obu punktu widzenia. Premiera — który będąc równocześnie szefem bezpieczeństwa, dba szczególnie o zatrudnienie bezrobotnych, przekonali przedstawicieli miast oświadczeniem, że nowe podatki będą w całości użyte na inwestycje miejskie, względnie na obsługę pożyczek w tym celu zaciągniętych. Wicepremier natomiast, będący ministrem skarbu i wykonawcą państwowego planu inwestycyjnego, patrzył na zabiegi miast głównie pod kątem budżetu państwa.

Stwierdził to bardzo wyraźnie min. Kwiatkowski na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej. Z przemówienia jego wynikało, że rząd ma trudności z utrzymaniem równowagi budżetowej, że niektóre dochody nie dopisują, że zatem w jesieni trzeba będzie zastanowić się nad jakimś zwiększeniem dochodów skarbu. Krótko mówiąc, minister skarbu wystąpił jako konkurent do kieszeni podatnika, a że Sejm uznaje pierwszeństwo tego konkurenta, więc podatki miejskie upadły.

W przemówieniu ministra skarbu zainteresowała nas szczególnie wiadomość o niedopisywaniu niektórych źródeł dochodowych. W chwili podzielenia się z Sejmem i opinią publiczną tą wiadomością znał minister już wyniki budżetowe za kwiecień i maj. Ale my jeszcze nie znaliśmy wtedy szczegółowych cyfr, ogłoszonych dopiero z końcem czerwca przez Urząd Statystyczny.

Zanim doczekaliśmy się na te cyfry, dowiedzieliśmy się o posiedzeniu Rady Ministrów, poświęconym nowemu budżetowi na rok 1938/9, po tym ogłoszono bardzo dokładny terminarz prac nad tym budżetem, a w końcu rozeszła się widocznie z kół urzędowych pochodząca wiadomość o zamierzonej przez rząd reformie państwowego podatku dochodowego i przemysłowego. Bliższych szczegółów nie podano, uchodzi jednak za pewne, że w miejsce obecnego tzw. podatku specjalnego od uposażeń urzędniczych będzie wprowadzony na nowy stały podatek dochodowy, zniesiony w 1934 r.

Chiny północne drugą Mandzurią?

Coraz groźniejsze położenie na Dalekim Wschodzie — Obie strony zapewniają o swych pokojowych dążeniach, gromadząc równocześnie wojska

Pekin (PAT). W kołach miarodajnych oświadczają, iż rząd japoński postanowił podjęcie akcji wojskowej na wielką skalę w Chinach północnych. Miałoby wziąć w tym udział kilka dywizji.

Wydaje się rzeczą bardzo prawdopodobną, iż Japonia starać się będzie przeciwdziałać coraz bardziej wzrastającemu wpływowi rządu nankińskiego na Chiny północne, aby wreszcie narzucić tej części, odosobnioną od reszty kraju, „współpracę gospodarczą”, która służyć będzie interesom japońskim.

London (PAT). Zdaniem ambasady chińskiej, położenie w Chinach północnych jest niezwykle poważne. W działalności Japończyków widzą próbę uczynienia z Chin północnych drugiej Mandzurii.

Chiny pragną gorąco zakończyć obecne zajścia, jednak zdecydowani są w razie potrzeby, stawić opór nowemu najazdowi na swe terytorium. Według wieści ambasady, w Weng-Tai znajduje się już 20 tysięcy żołnierzy japońskich, wysłano dalej z Tokio 5 dywizję, a dziesiąta — mobilizuje się.

Tokio (PAT). Ag. Domei donosi: Ministerstwo wojny ogłosiło komunikat, że wedle raportu dowództwa japońskiego w Tien-Tsinie położenie w Chinach północnych uległo dalszemu zaostrzeniu. Wojska japońskie w myśl zawartego z władzami chińskimi układu wycofały się na wyznaczone pozycje, natomiast Chińczycy wyruszyli z m. Papaoszan i podjęli natarcie. Komunikat dodaje, że zła wola przeciwników do tego stopnia zaostrzyła położenie, iż dowództwo japońskie zmuszone zostało do akcji czynnej.

Premier ks. Konoe zwołał w Tokio

zebranie przedstawicieli ugrupowań politycznych z udziałem członków rządu oraz 60 najwybitniejszych polityków z różnych partii. W wyniku obrad wszyscy przysięgli, że ze wszystkich sił udziela poparcia polityce rządu. Dotyczy to polityków japońskich bez względu na przynależność partyjną.

Tokio (PAT). Wedle ostatnich doniesień z Chin północnych należy być przygotowanym na wszelkie ewentualności. Wojska japońskie obserwują stale posuwanie się 39 armii chińskiej oraz innych oddziałów w kierunku północnym. Z Pekinu donoszą, 85 tysięcy wojsk nankińskich podąża na północ, przpuszczalnie w celu odciznienia prowincji Hopei, podczas gdy 60 tys. zajmuje kolej w pobliżu stacji Lung-Hai.

Strona japońska pragnie polubowego załatwienia zatargu zgodnie z oświadczeniem premiera ks. Konoe. Ro-

kowania z dowództwem chińskim nadal odbywają się w Pekinie.

Tien-Tsin (PAT). Wojska japońskie zajęły wszystkie stacje pomiędzy Szanghaj-Kuan, a Tien Tsinem w celu ułatwienia przewozu posiłków armii kwantuńskiej, z której 3.000 ludzi przejechało dziś rano przez Szanghaj-Kuan.

Oddziały te zaczęły przybywać do Tien Tsinu w godzinach popołudniowych z dużym materiałem wojennym, poprzedzane pociągiem pancernym.

Waszyngton (PAT). Departament stanu powiadomił ambasadora japońskiego i radcę ambasady chińskiej, iż rząd Stanów Zjedn. uważa, że zbrojny zatarg między nimi byłby wielkim ciosem dla sprawy pokoju i postępu światowego.

Oświadczenie to zostało złożone obu dyplomatom w chwili, gdy przybyli do departamentu stanu, aby zapytać się o wydarzenia w Chinach północnych.

Dwie katastrofy kolejowe pod Budapesztem

Uscden. (Tel. wł.) Niedaleko stolicy węgierskiej wydarzyła się we wtorek straszna katastrofa kolejowa, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą większej liczby ofiar.

Pociąg osobowy najechał niedaleko stacji w pełnym tempie na towarowy, który rozerwany został na dwie części. Kilka wagonów zostało zupełnie zmiażdżonych. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu; osiem dalszych jest ciężko rannych.

Z Budapesztu wysłano niezwłocznie dla niesienia pomocy ofiarom katastrofy pociąg ratowniczy, który przybył na miejsce katastrofy z opóźnieniem. Po drodze bowiem pociąg ten wpadł na przejeździe na wóz chiłopski, który został strzaskany, a konie zabite. W wypadku tym zginęły również dwie osoby.

Siedem ofiar zderzenia

Paryż. (ATE). W pobliżu Orleanu samochód jadący z Paryża zderzył się z drugim, zdążającym z Saint Quen.

Oba wozy stanęły w płomieniach. 6 pasażerów poniosło śmierć wskutek poparzeń a siódmy został przewieziony w stanie groźnym do pobliskiego szpitala.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

„POWTÓRKA“ Z HISTORII POLSKIEJ...

przez prof. dr Zofię Niemojewską-Gruszczyńską

przez tzw. jędrzejewiczowską ustawę uposażeniową.

Podatek specjalny był pomyślany i wprowadzony jako środek przejściowy, jako tymczasowa łata na budżecie, którą miały usunąć i zastąpić wpływy z innych źródeł zwiększone skutkiem poprawy gospodarczej. Okazuje się, że te przewidywania, mające na celu osłodzić urzędnikom i emerytom dotkliwą ofiarę, niestety zawiodły.

Bierzemy do ręki „Wiadomości Statystyczne”. Dowiadujemy się z nich, że dochody budżetowe w kwietniu i maju były o 22 miliony wyższe, niż przed rokiem. Z podatku specjalnego wpłynęło w tym czasie 28 milionów, a więc gdyby wydatki tegoroczne były równe lub nieco tylko niższe od zeszłorocznych, to można by myśleć o zniesieniu podatku specjalnego bez żadnego ekwiwalentu.

Ale wydatki budżetu 1937/8 są o 100 milionów — w skali całorocznej — wyższe od poprzednich. W dodatku minister skarbu skarżył się na niedobór w niektórych dochodach.

W podatkach bezpośrednich tego niedoboru nie widać, bo dały one przeszło w 10 pct więcej, niż przed rokiem. W clach podwyżka wynosi przeszło 60 pct, co jest rezultatem zwiększonego przywozu towarów z zagranicy. Wcale dobrze przedstawiają się także podatki pośrednie i opłaty stemplowe. Za to w monopolach jest lekki spadek, co już mogło zaniepokoić ministra skarbu.

Dochody administracyjne spadły o 10 pct, co stanowi poważny ubytek. Może się to wyrówna w następnych miesiącach, ale dobrze nie jest.

Zdawałoby się, że nastąpiła poprawa w przedsiębiorstwach państwowych, których wpłaty do skarbu (za dwa miesiące) podniosły się z 12,7 miln. na 14,6 miln. A jednak nie ma tu powodu do radości.

W tegorocznej wpłacie przedsiębiorstw figurują i kolej państwowe z sumą 2,5 miln. W zeszłym roku za ten czas kolej nie wpłaciły nic. Nie wpłaciły, bo nie miały z czego. Nie mają i teraz, czego dowodem była mowa

ministra Ulrycha na Radzie Komunikacyjnej.

A jednak kolej dały skarbowi 2,5 miln. Gdyby tej sumy nie dały, to ogólne saldo zamiast + 1 miln. wyniosłoby — 1,5 miln.

Już rozumiemy, dlaczego minister skarbu mówił w Sejmie z taką troską o budżecie państwowym i skąd pochodziła wiadomość o nowych podatkach.

A swoją drogą powtarzamy i podtrzymujemy swoje stanowisko, że do równowagi budżetu trzeba iść nie przez podwyższanie dochodów, ale przez zmniejszanie wydatków, a już w każdym razie nie zwiększać ich dyskontując przedwcześnie poprawę koniunktury gospodarczej.

Trudno związać koniec z końcem, gdy jeden ucieka.

M. K.

PRZEMYT LUDZI JAK ZA FRYDERYKA

reportaż z pogranicza nadnoteckiego na stronie 3.

Zabiegi dyplomacji brytyjskiej

Angielski projekt kompromisowy w sprawie kontroli — Rozmowy Lansbury'ego z Mussolinim

Londyn. (PAT) Min. Eden z rzeczoznawcami badał projekt kontroli, jaki delegacja angielska ma złożyć w piątek Komitetowi Nieinterwencji.

Jak się zdaje, prace przygotowawcze nie są jeszcze tak posunięte, aby można było przeprowadzić narady z różnymi stolicami, celem poznania ich poglądów. Dyplomatyczne koła angielskie nie wiedzą jeszcze, czy rozmowy te odbędą się przed zebraniem Komitetu Nieinterwencji, czy też rząd brytyjski przedstawi swój projekt bez poprzednich badań.

W tych samych kołach dają do zrozumienia nie określając jednak charakteru planu, rozważanego przez rząd brytyjski, że projekt będzie dość szeroki i może bardziej rozciągać, niż obecny system kontroli. Wszystkie te uwagi należy przyjmować z zastrzeżeniami, ponieważ dotychczas plany angielskie nie przybrały określonej formy.

Londyn. (PAT) Dzienniki donoszą, że nowy angielski projekt kontroli jest ukończony i że dziś min. Eden podejmuje sondowania dyplomatyczne na temat wykonania tego planu. Dzienniki uderzają przy tym w nutę pesymistyczną.

Rzym. (PAT) Lansbury przyjął przedstawicieli europejskich agencji prasowych, wobec których złożył obszernie oświadczenie na temat swych rozmów z Mussolinim i hr. Ciano.

Zasadniczym celem przyjazdu Lansbury'ego było zbadanie, czy rząd włoski zgodziłby się w chwili obecnej na projekt zwołania światowej konferencji, któraaby rozważyła sprawę utrwalenia pokoju ze szczególnym uwzględnieniem gospodarczego tła tego zagadnienia.

Mussolini ustosunkował się do tego zupełnie pozytywnie, zastrzegając się tylko, aby narada przeprowadzona była po bardzo gruntownych przygotowaniach, inaczej bowiem spotkałby ją taki sam los, jak światową konferencję gospodarczą w Londynie w r. 1932, po której rozjechano się bez osiągnięcia porozumienia, pogłębiając tylko ogólny

ny chaos. Należy zastanowić się zwłaszcza nad techniczną stroną możliwości ograniczenia zbrojeń.

Co do sprawy pirenejskiej, stwierdził Mussolini z naciskiem, to zamierza bezwzględnie uszanować nienaruszalność Hiszpanii wraz z koloniami. Odnosnie do nieporozumień włosko-angielskich, Duce jest przekonany, iż szczerą wymianą zdań mogłaby usunąć wszelkie punkty sporne. Włochy gorąco pragną pokoju, by oddać się pracy nad dalszym podniesieniem ekonomicznym i kulturalnym kraju, oraz nad reformami społecznymi. Poza tym zdają sobie sprawę z niebezpieczeń-

stwa, jakie stanowi wojna dla cywilizacji europejskiej.

W dalszym ciągu omawiano szczegóły rozbrojenia moralnego. Położono tu specjalny nacisk na konieczność zaprzestania propagandy przeciwwołoskiej w prasie angielskiej i uspokojenia również strony przeciwnej.

Lansbury wraca obecnie do Londynu dla opracowania materiałów, zebranych w rozmowach z 6 szefami państw, oraz podzielenia się swymi wrażeniami z angielskimi czynnikami międzynarodowymi. Później zamierza odbyć jeszcze kilka dalszych podróży do stolic europejskich.

Położenie gabinetu van Zeelanda

Bruksela. (PAT) Pomimo nastroju optymistycznego jaki mogła wywołać wiadomość o dymisji min. sprawiedliwości de Laveleye, wczoraj wieczorem krążyła pogłoska, iż van Zeeland zgłosi dziś dymisję całego gabinetu.

Źródła podające pogłoskę opierały się na tym, że van Zeeland zachowywał rezerwę w sprawie rozmowy swej z liberałami oraz na fakcie, że de Laveleye podał się do dymisji wbrew ży-

czeniom szefa rządu. Prasa natomiast uważa położenie za dostatecznie wyjaśnione.

Zdaje się więc, że Rada Ministrów, która debatuje od rana zastanawia się wyłącznie nad wyborem przyszłego ministra sprawiedliwości. Powszechnie wymienianą jako prawdopodobnego kandydata pośle liberalnego z Leodium Jennisen, przeciwko któremu mogą być podniesione pewne zastrzeżenia ze strony katolików.

Nad Biegunem

San Francisco. (PAT) Urząd komunikacyjny armii amerykańskiej podaje, że samolot sowiecki „Ant-25” przeleciał nad Biegunem dziś rano w czasie burzy śnieżnej, która zmusiła go do zboczenia z drogi.

Moskwa. (PAT) O godz. 3. min. 14 piloci sowieccy odbywający lot z Moskwy do St. Zjednoczonych nadali wiadomość, że zbliżają się do Bieguna Północnego, lecąc na wysokości 2.700 mtr. i z szybkością 160 km. Temperatura wynosiła wówczas 8 st. poniżej zera.

„Buckefalos”

Gdynia. (ATE) Bawi tu od kilku dni dwumasztowy jacht duński „Buckefalos”, który przybył pod banderą Królewskiego Jacht - Klubu Danii. Załogę stanowi rodzina przemysłowca duńskiego inż. Kjölseña wraz z dwoma młodymi żeglarzami, przyjaciółmi syna właściciela jachtu, oraz jednym zawodowym żeglarzem, który jest sternikiem.

Należy zaznaczyć, że goście duńscy spotkali w swej drodze dwa szwedzkie jachty „Allona” i „Kataren”, których załoga namówiła właściciela jachtu „Buckefalos” do zwiedzenia portu

Wyjaśnienie w sprawie strajku w firmie Standard Nobel

Otrzymałmy od firm Standard Nobel w Polsce S. A. i Vacuum Oil Company S. A. następujące pismo:

W związku ze strajkiem okupacyjnym pracowników biurowych, który wybuchł w firmie Standard Nobel, pewne pisma podają od szeregu dni wiadomości niezgodne z faktycznym stanem rzeczy, które wywołują w opinii publicznej mylny pogląd na całość sprawy.

W związku z przejęciem przez firmę Vacuum Oil Company pewnych działów przedsiębiorstwa, część pracowników firmy Standard Nobel miała być zwolniona, reszta zaś miała możliwość przejścia do firmy Vacuum z niezniesionymi poborami. Pracownikom, którzy mieli być zwolnieni, firma Standard Nobel zaproponowała, prócz wypłaty poborów za ustawowy 3-miesięczny okres wypowiedzenia i za nie wykorzystany urlop, dobrowolną odpłatność w wysokości jednej trzeciej części pensji miesięcznej za każdy przepracowany rok; pracownikom zaś, przechodzącym do firmy Vacuum — zapewniono takie same warunki w wypadku, gdyby zostali następnie zwolnieni przez firmę Vacuum po upływie pewnego okresu czasu. Okres ten oznaczono pierwotnie na 3 miesiące, jednakże oświadczone, że przedłużenie tego okresu jest możliwe. Jest to więc znacznie więcej, niż obowiązujące prawo gwarantuje zwalnianemu z pracy pracownikowi.

Pracownicy, względnie zastępujący ich Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych, żądają, prócz wypłaty poborów za okres wypowiedzenia i za urlop, odpraw w wysokości półtoramiesięcznej pensji za każdy przepracowany rok, a to dla wszystkich pracowników,

bez względu na to, czy tracą swe stanowiska, czy też na nich pozostają. Ponadto Związek wysuwa żądanie, żeby ustawowy okres wypowiedzenia został przedłużony do 6 miesięcy dla pracowników, którzy pracowali ponad 10 lat.

Nieprawdą jest, jakoby firma Vacuum proponowała pracownikom firmy Standard Nobel 3-miesięczny okres próbnego z możliwością rozwiązania stosunku umownego za 2-tygodniowym wypowiedzeniem; prawdą jest natomiast, że proponowała zawarcie definitywnych umów bez jakiegokolwiek okresu próbnego. Tak samo nieprawdą jest, jakoby od kogokolwiek żądano zrzeczenia się jakichkolwiek pretensyj, natomiast prawdą jest, że żądano od pracowników, przechodzących do firmy Vacuum, by wyszczególnili uzasadnione pretensje swe do firmy Standard Nobel, celem ich załatwienia. Nieprawdą jest również, że wymówiono posady pracownikom, którzy byli zgłoszeni jako chorzy lub przebywali na urlopie.

Gorzką ironią i złośliwością jest, jeśli „wyzyskiwaczem” nazywa się firmę, która nie wypłaciła swym akcjonariuszom od czasu swego istnienia, z wyjątkiem okresu inflacji markowej, ani grosza dywidendy, natomiast straciła w ciągu ostatnich 12 lat przeszło 70 milionów złotych, które do Polski przywiozła. Niewątpliwie przedsiębiorstwo, które w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego i bezrobocia, przy olbrzymich własnych stratach, nadal dawało chleb setkom pracowników, nie zasługuje na obelgi z ich strony, względnie ze strony rzekomych obrońców ich interesów, — ani też zastosowanie sprzecznych z prawem środków walki, celem wymuszenia dodatkowych korzyści poza granicami norm obowiązujących.

Standard-Nobel

w Polsce

Spółka Akcyjna

Warszawa, dnia 12 lipca 1937.

Vacuum Oil Company

Spółka Akcyjna

Przeciw dnie: PISZCZANY

Kuracje ryczałtowe dla wszystkich!
Inform.: Biuro Piszczany, Cieszyń 29 VIII
Tg 21159

gdynskiego. W czasie postoju Duńczycy zwiedzają główne miasta Polski, aby po pewnym czasie wyruszyć w dalszą podróż po Bałtyku.

Podróż jachtu „Buckefalos” jest klasycznym przykładem spędzania przez Skandynawów urlopu na morzu.

Kongres syjonistyczny

Zurych. (Pat) 3 sierpnia rozpoczynają się w Zurichu obrady światowego kongresu syjonistycznego oraz konferencja Agencji Żydowskiej.

Prace kongresu, które potrwać około dwóch tygodni, zasługują na szczególną uwagę, ponieważ jednym z głównych przedmiotów obrad będzie raport królewskiej komisji brytyjskiej w sprawie podziału Palestyny.

W kongresie weźmie udział około 500 delegatów z 50 państw europejskich, pozaeuropejskich, wielu dziennikarzy oraz gości. Otwarcie ma nastąpić w obecności przedstawicieli dyplomatycznych szereg państw oraz rządu szwajcarskiego. Delegacja z Polski liczyć będzie około 60 osób.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 7. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 59,— oraz za drobne 54,50.

Z pożyczek komunalnych obracano 4½% oblig. m. Poznania z r. 1926 po 41,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 53,— oraz 4% listy zast. konwert. po 45,25, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. 52,75—52,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Cukrownictwa 62,— oraz za Bank Polski 101,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu
wzgl. w złotych za sztukę.

Papieri procentowe

5% państw. poz. konwert. większe odc. 59,— P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 54,50 P.

4½% obl. m. Poznania z 1926 r. 41,— +

4½% listy zast. złote w złocie przestępłowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 53,— +

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 52,75—52,50 P.

4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 45,25 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 62,— P.

Bank Polski 101,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owsies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto stare na osi 24.00—24.25

Żyto nowe zdatne do przem. 20.50—21.00

Usposobienie spokojne. 26.75—27.00

Pszenica (Usposob. spokojne) 26.25—26.50

Usposobienie spokojne.

Maki żytnie standary nowe 31.50

żytnia gat. I 0-70% 29.40

żytnia 0-82% -71. w. 28.00

żytnia razowa 0-95%

Usposobienie spokojne.

Maki pszenne standary nowe 39.40

pszena gat. I 0-65% 29.00—30.00

pszena gat. II 65-70% 26.50—27.50

pszena gat. III 70-75% 22.50—23.50

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 17.25

Otreby pszenne 8r. dnie stand. 17.50—17.75

Otreby pszenne średnie stand. 16.75—17.00

Otreby jęczmień 16.00—17.00

rzepak zimowy 39.00—41.00

Gryczka 33.00—35.00

Wyka latowa 23.00—25.00

Peluszka 23.00—25.00

Groch Wiktorja 23.00—25.00

Lubin niebieski 17.00—17.50

Lubin złoty 17.25—18.25

Aktuch lniany w taflach 22.75—23.00

Makuch rzepak. w afiach 18.25—18.50

Makuch słon. w taflach 42—43% 23.00—23.75

Srut Soja 23.50—24.50

Słoma pszena luzem 2.15—2.40

„ pszena prasowana 2.35—2.80

„ żytnia luzem 2.35—2.60

„ żytnia prasowana 3.10—3.35

„ owsiana luzem 2.65—2.90

„ owsiana prasowana 3.05—3.30

„ jęczmień luzem 2.25—2.50

„ jęczmień prasowana 2.75—3.00

„ rano zwykłe luzem 4.60—5.10

„ zwykłe prasowane 5.25—5.75

„ nadnoteckie luzem 5.70—6.20

„ nadnoteckie prasowane 6.70—7.20

Ogólne usposobienie

Ogólny obrót: 820.8 tonn. w tym żyta 271.5 tonn., pszenicy 37.5 tonn., jęczmienia 13 tonn.

Czy PAT będzie milczał?

Radio niemieckie podało wczoraj wieczorem wiadomość, że sekretarz stanu Hull w Waszyngtonie przyjął delegację Żydów amerykańskich, pod wodzą osławionego wroga Polski, rabina Wiśnego.

Delegacja Żydów zażądała od rządu Stanów Zjednoczonych Am. P. interwencji dyplomatycznej na rzecz Żydów w Polsce.

Radio niemieckie informując o powyższym swoich słuchaczy, dało wyraz swojemu oburzeniu z racji bezczelności Żydów, domagających się od rządu amerykańskiego mieszania się do spraw wewnętrznych obcego państwa.

W dniu dzisiejszym daremnie szukaliśmy w serwisie depeszowym Polskiej Agencji Telegraficznej wiadomości o interwencji Żydów amerykańskich w Waszyngtonie...

Wiadomości

Pod protektorem łowczego Rzeszy gen. Goeringa odbędzie się w czasie od 2 do 20 listopada międzynarodowa wystawa łowiecka. Szereg krajów, w tej liczbie Polska, utworzyły już komitety, które zajmują się pracami przygotowawczymi.

Prezydent Francji wydał śniadanie na cześć króla Karola II, na którym obecni byli m. in. ministrowie Delbos, Bonnet i Campinchi, gen. Gamelin i adm. Darlan.

Do Moskwy przybył turecki min. spraw zagr. Ruszdi Aras w towarzystwie kilku osobistości tureckiego świata politycznego. Jednocześnie przybył ambasador sowiecki w Turcji.

Gabinet belgijski ma zebrać się dziś. W kołach politycznych oświadcza się, iż zapadnie uchwała w sprawie kryzysu rządowego. Prawdopodobna jest dymisja całego gabinetu.

W Czechosłowacji w hucie szklanej Muehling-Union koło Cieplic pękł piec, w którym znajdowało się 15 wagonów roztopionego szkła o temperaturze 1500 stopni. 9 robotników odniosło poranienia.

Na Węgrzech wykryto wielką bandę przemysłników walutowych, która przewiozła do Austrii przeszło milion szylingów.

Przemyt ludzi jak za Fryderyka

Na pograniczu nadnoteckim agenci niemieccy werbują młodzież polską do niemieckich obozów

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera Poznańskiego” na pogranicze nadnoteckie)

Decyzja była krótka: trzeba jechać natychmiast na teren powiatu czarnkowskiego i na miejscu ustalić prawdziwość doniesień korespondentów o akcji werbunkowej i bezprzykładnym przemycie polskich bezrobotnych do Niemiec. O tym masowym zjawisku już od kilku dni napływały alarmy do redakcji.

W kilka godzin później samochód na dojeździe do Czarnkowa przemknął obok białej tabliczki z czerwonym napisem: STREFA GRANICZNA. A więc jesteśmy już w pasie ziemi, gdzie ze względów polityczno - państwowych

się dotąd charakterem zabudowy w dolinie nadnoteckiej.

W pierwszych wrażeniach zapisujemy na dobro, że szosy są tu należyście utrzymane. Odnosi się to do niemal całej 80-kilometrowej trasy, którą przebyliśmy samochodem z Poznania do Czarnkowa.

Czarnków sam jest schludny, starannie utrzymany, lecz dziwnie przegazony. Brak tu ruchu i żywszego tempa życia.

Niemieccy agenci werbują

Wiedzą tu już dużo o lajdackich machinacjach niemieckich agitatorów, polujących na najtęższe jednostki z młodego pokolenia polskiego, by je wyciągnąć na drugą stronę granicy. Z głębokim żalem mówi się o czterech chłopakach, którzy przypłacili już życiem niedalekie próby przeprawy do Niemiec wpływ przez Notec.

— Dlaczego to robią?

— Pan się dziwi!? Hitler daje wszystkim pracę. Władze starają się, żeby nie było bezrobocia.

Wizja pracy, zarobku, rozprostowania krzyża w roboczym wysiłku i uniezależnienia się od domu rodzicielskiego, w którym się nie przelewa, kuś i nęci młodego człowieka. Agitator nakłaniający do zakazanej ucieczki przez Notec, nie szczędzi jasnych barw w odmalowywaniu „raju”, który czeka uciekinierów w Niemczech.

Lajdak-agitator wie dlaczego to czyni. Płacą mu w Niemczech 10 marek od zbałamuczonej ofiary. Warto uprawiać mu łapichłostwo. W ciągu dziesięciu dni lipca niemieccy naganiacze zarobili około 3.000 marek na łatwości polskiej młodzieży, bo około 300 „przepadło” na linii granicznej powiatu czarnkowskiego, zanosząc młode niespożyte siły, umocnione już po części w służbie w armii polskiej, na drugą stronę granicy.

Dowiadujemy się na miejscu, że na odcinku granicznym między Drawskiem i Wieloniem przekradło się 90 mężczyzn do Niemiec; byli wśród nich rezerwiści, poborowi i młódz przedpoborowa.

Koło Drawska idą przez „suchą” granicę, tę zieloną. Odpada tam bądź co bądź zawsze niebezpieczna przeprawa wpływ przez rzekę, niebezpieczna wprawdzie szeroka (10—12 metrów), lecz głęboka. Według zgodnej opinii interpelowanych mieszkańców wsi Rosko, Wrzeszczyna i obywateli uroczyska Wielonia przejście przez „mokrą” granicę jest w każdym razie niebezpieczniejsze.

Kommt, kommt, Kollegen...

W wspomnianych miejscowościach nie trudno dowiedzieć się szczegółów o zbrodniczym przemycie polskich bezrobotnych. Poważni gospodarze i za troskani obywatele opowiadają z szczerym bólem o tej sprawie.

A więc prawdą jest, że młodzi ludzie idą na drugą stronę. Zaczęło się to niedawno. Dla nich nie ulega wątpliwości, że władze niemieckie współdziałały w tej akcji.

— A macie panowie dowody — pytamy?

— Pan nie wie? — dziwią się.

Był młody i zdrow, nie żonaty, to od razu go przyjmą. Jak przejdzie granicę, to jego rzecz. Obojętnie, czy przekradnie się przez „mokrą” granicę, czy też przez „suchą”.

Niemieccy strażnicy graniczni zapraszają do bezprawnego przechodzenia. Do niedawna było nie trudno przejść suchą nogą przez szluzę na Noteci w Rosku. Kiedy jeden z „ochotników” chciał przedostać się tą drogą do Niemiec za dnia, strażnik niemiecki odprawił go mówiąc:

— Przyjdź w nocy, to przejdiesz bez trudu.

Tę przeprawę już jednak udaremnił. Władze nasze zarządziły w międzyczasie zdwojenie posterunków granicznych zarówno na linii Noteci, jak na otwartej, „suchej” granicy.

Prawdą, potwierdzoną przez wiarygodne osoby w Rosku, jest wcześniejsze doniesienie czarnkowskiego korespondenta „Kuriera Poznańskiego” o odezwaniu się niemieckiego strażnika gra-

nicznego do Polaków na drugim brzegu Noteci: „Kommt, kommt, Kollegen, bei uns bekommt ihr Arbeit”.

Nasze zainteresowania kierowały się przede wszystkim ku ustaleniu, co dzieje się z Polakami po nielegalnym wkroczeniu na teren niemiecki. Czy przytrzymują ich, czy legitymują, czy osadzają w aresztach, o które tak łatwo w Niemczech, czy wreszcie zgodnie z obowiązującymi przepisami w pasach nadgranicznych repatriują uciekinierów do miejsca pochodzenia, a więc do Polski?

Stopniowo dowiadujemy się coraz więcej na te tematy. Niemcy cofnęli do granicy kilku żonatych uciekinierów i ludzi nie odpowiadających im ze względów zdrowotnych. Wróciła wreszcie już trójka niedawnych uciekinierów, którym „dobre” czasy w Niemczech szybko się przejadły. Oni to wzięci na spytki demaskują niemieckie postępowanie o charakterze celowo organizowanej akcji.

Przez „suchą” lub „mokrą” granicę bez papierów

Podstępnie zwerbowani na roboty do Niemiec nie mają papierów, upoważniających ich do przejścia granicy. Ale to nie stanowi żadnej przeszkody w swobodzie ruchu na stronie niemieckiej. Wystawiają im tam bowiem osobne dokumenty wzamian za podpisanie pewnej deklaracji, którą wypadnie zająć się jeszcze szczegółowiej.

Jeśli chodzi o jakiegokolwiek dowody tożsamości uciekinierów, to najmilej widziane są po stronie niemieckiej ksząteczki wojskowe przemycanych rezerwistów.

Zwerbowanych Polaków kieruje się do Krzyża (Kreuz), gdzie wypłacają im 3, 5 do 10 marek zaliczkowo na rachunek przyszłych zarobków. Nie szczędzi się na wstępnie poczęstunku piwem, papierosami itp.

W Krzyżu lub w Pile (Schneidemühl) przemyceni Polacy po takich ugoszczeniach poddawani są bardzo surowym badaniom lekarskim. Jednostki słabe lub chore zmusza się od razu do powrotu do Polski tą drogą, którą przybyli. Podobnie postępuje się z żonatymi.

Z wspomnianych pogranicznych punktów zbórnych polski przemyt ludzki kierowany jest następnie włąb Niemiec na roboty. Podobno na państwowe majątki ziemskie w Brandenburgii, gdzie poza uciążliwymi pracami fizycznymi polscy robotnicy zmuszani są codziennie do kilkugodzinnych ćwiczeń wojskowych i uczęszczania na odpowiednie kursy narodowosocjalistycznego patriotyzmu.

Cyrograf „przestępców”

Do bezwzględnego posłuszeństwa zmusza się ich groźbami różnej natury, których sankcje kryją się w nieścisłym dokumencie deklaracyjnym, podpisywanym, jakże lekko-myślnie, po przekroczeniu granicy i o wym zdradzieckim poczęstunku, kiedy polskiemu bezrobotnemu świat niemiecki zaczyna się na krótko różowo przedstawiać.

Deklaracje-kontrakty są perfidnie ujęte; podpisujący ten dokument zdaje się na niemiecką łaskę i niełaskę. Istotą deklaracji stanowi stwierdzenie: a) podpisujący jest świadom tego, że przekraczając nielegalnie granicę niemiecką i polską dopuścił się przestępstwa; b) zdaje sobie sprawę z tego, że dopuszcza się przestępstwa przebywając nielegalnie w Niemczech.

W kontrakcie sporządzonym po niemiecku (należy dodać, że Niemcy przyjmują tylko mężczyzn mówiących po niemiecku), zobowiązuje się podpisujący do bezwzględnego posłuszeństwa, 8 godzin pracy na dobę i wspomnianych już ćwiczeń fizycznych o charakterze wojskowym i ideowo-politycznym.

W razie niedochowania umowy przez podpisującego — a ocena jego zachowania należy oczywiście wyłącznie do strony niemieckiej — traci on wszelkie uprawnienia do opieki i prawnej pobłażliwości ze strony niemieckiej, jak również do wynagrodzenia za pracę.

Oznacza to w praktyce, że wówczas nabierają mocy sankcje, warujące paragrafy o przestępstwach, z których ad a) i b) zdaje sobie sprawę polski uciekinier podpisując niebezpieczną deklarację.

Co go czeka?

I wtedy dopiero biedny i bezradny Wojtek czy Jan z Polski zapozna się z prawdziwą „gościńnią” niemiecką, kiedy w więzieniu uprzytomni mu przestępstwo nielegalnego przekroczenia granicy i nielegalnego pobytu w Rzeszy. Druga porcja kary czeka go potem jeszcze w Polsce, dokąd władze niemieckie będą napewno repatriować obecnego przemyt ludzki. Wówczas będą to już jednak „uciążliwi” cudzoziemcy.

Jeśli nawet uda się nielegalnemu emigrantowi z Polski ciężko pracować bez kolizji ze zdradzieckim i subiektywnie interpretowanym punktem umowy o „bezwzględnym posłuszeństwie”, jeśli nawet otrzyma przyrzeczone wynagrodzenie, to zarobku nie przewiezie legalnie do Polski. Z Niemiec wolno bowiem wywozić tylko 10 marek, jak głosią przepisy dewizowe. Ani feniga więcej! Oznacza to dla robotnika z Polski konieczność spożycia całego zarobku, bez możliwości przeniesienia ewentualnych oszczędności.

Jeszcze straszniejszy jest jad, który po tamtej stronie granicy sący się w duszę przybyszów z Polski. Mówi im się bez obsłonek to, co zresztą rozgłaszają wśród ludności pasa nadgranicznego niemieccy emisariusze i agitatorzy-łapichłopy, że obecna granica między Polską i Niemcami jest tymczasowa, że odbędzie się po polskiej stronie niebawem jakiś plebiscyt, podczas którego właśnie owi nielegalni emigranci mieliby odegrać ważniejszą rolę, że będzie tu tak smo jak z Saarą i Nadrenią.

Kiedy robotnicy deklarując imię i nazwisko przy sporządzaniu kontraktu po stronie niemieckiej podają np. że pochodzą z Wielonia w Polen słyszą od niemieckiego urzędnika odpowiedź: — Nur zur Zeit in Polen. Es gehört zu Deutschland. (Tymczasem w Polsce. To niemieckie).

Plaszczyk gospodarczy cel polityczny

Nasz wysoce miarodajny informator z szczerą troską i bólem odmalował dramatyczne perypetie ludzkiej pogoni za chlebem.

— Twierdzą, ciągnął dalej, że Niemcy kierują się w swym postępowaniu pobudkami politycznymi, nie gospodarczymi. Mają przecież jeszcze przeszło milion własnych bezrobotnych, mimo masowej koncentracji młodzieży w wieku wojskowo-zarobkowym po licznych obozach pracy.

Chodzi tu poprostu o szatańską robotę przeciw państwu polskiemu, o celowe podrywanie wiary w jego siłę i trwałość.

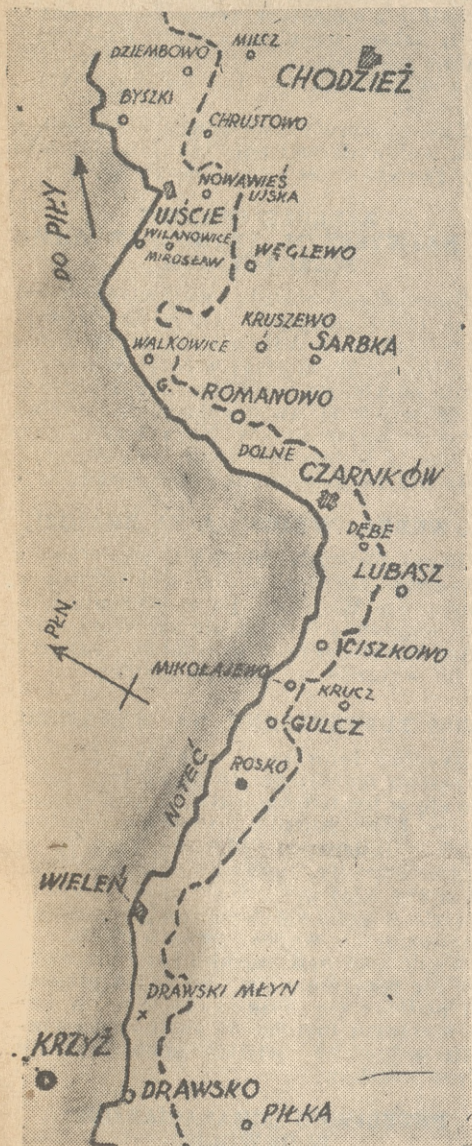
— Chcieliby Niemcy powtórzyć historię z grenadierami króla pruskiego. Nie pamiętacie Panowie?

Tak przed 150 laty z okładem, król pruski potrzebował rośliwych, dorodnych olbrzymów do swej gwardii. Na piaskach brandenburskich tacy się nie chowają. Więc król pruski, ojciec Fryderyka Wielkiego, przez agentów swoich wykradał z Polski upatrzone ofiary, kazał uwozić do Berlina i tam pakował w pruski mundur. A po latach ci grenadierzy szli na zabór ziem polskich.

Czy będzie Polska patrzeć teraz spokojnie, jak tam dla odmiany demoralizuje się jej obywateli, doświadczonych ciężko bezrobociem?

Muszą się znaleźć środki: 1) przeciwdziałające wybitnie szkodliwej robocie niemieckiej na pograniczu, dalej 2) muszą się znaleźć środki na leczenie bólów gospodarczych pogranicza, które nie może być ziemią zapomnianą.

Tym tematowi należy się osobne omówienie.



TERENY GRANICZNE pomiędzy Ujściem i Drawskiem (linią przerywaną oznaczona granica Polskiej strefy granicznej).

wprowadzono odrębne przepisy i rygory w interesie ogólnego bezpieczeństwa.

Na strefę graniczną nie składa się jednak sama ziemia. Żyją na niej ludzie, których świadomość narodowa stanowi dopiero o charakterze i wartości odpornej pasa granicznego, o sile jego odporności na zakusy zewnętrzne, a więc również o bezpieczeństwie zaplecza strefy granicznej.

W strefie granicznej

W Czarnkowie widzi się granicę. Ma się ją przed oczyma. Tu ona jest linią optyczną, uchwytą i fizycznie namacalną. Granica biegnie bowiem jak gdzie indziej, linia imaginowana, którą oczami duszy trzeba wieść między kopcami i wiechami granicznymi zdala od siebie usianymi.

Tu Notec jest granicą.

Jesteśmy w jej dolinie, którą od polskiego zaplecza odgradza pasmo niewysokich pagórków. Po stronie niemieckiej natomiast oko zapuszcza się daleko ku północy, nigdzie nie potykając się o naturalne przeszkody, ogarniając wzrokiem żywą zielenią łąk, których tu tyle, kęp drzew, czerwonych dachów zabudowań w oprawie zieleni, z tu i ówdzie strzelającą ku niebu wieżycą.

Dolina Noteci była nie raz przedmiotem pruskiego pożądania. Łakomil się na nią Fryderyk Wielki, póki ją Polsce nie wydarł. Wzdłuż biegu Noteci, pod prąd, wdzierała się kolonizacja germańskiego chłopstwa. Kolonia „olendrów”, spośród których wielu się z czasem spolszczyło, wyróżniała

Z państwa terroru i chaosu

Łapownictwo dyrektora kancelarii GPU, naturalnie żyda — Główna agencja sowiecka „Tass” oskarżona o trockizm — Przeciw przymusowej „pożyczce samoobrony”

Moskwa. (ATE) Śledztwo prowadzone w sprawie aresztowania dyrektora kancelarii GPU, Frenkla, ujawniło szereg praktyk kryminalnej natury.

Za skrócenie terminu pobytu w obozie koncentracyjnym lub za przeniesienie z jednego obozu do drugiego, pobierano od trzech do 8 tysięcy rubli. Zwolnienie z obozu, lub umorzenie sprawy, wymagało łapówki w złocie lub w obcej walucie. Pewna zagraniczna firma za zwolnienie swego pracownika, który przypadkowo znalazł się w zabronionej strefie przemysłowych zakładów wojskowych w Czela- binsku, zapłaciła 3.000 dolarów.

Frenkel „opodatkował” naczelników okręgowych zarządów bezpieczeństwa (GPU), pobierając opłatę za awanse służbowe, wyznaczanie na lepsze stanowiska itp. Jego sprawę wydzielono z ogólnych aktów śledztwa, prowadzonego przez Jeżowa w poszczególnych oddziałach GPU.

Sztokholm. (ATE) Dziennik „Svenska Dagbladet” donosi z Moskwy o aferze b. dyrektora agencji „Tass” Jakuba Doleckiego i jego pomocników, oskarżonych o to, że ukrywali rozmaite wiadomości o sabotażach, pomagając „trockistom”.

Do aresztowania Doleckiego i jego pomocnika Solca miała się przyczynić gazeta „Uralskij Raboczyj”, wychodząca w Swierdłowsku, która w sposób bardzo ostry atakowała przemilczanie rozmaitych sabotaży przez agencję „Tass”. Nie podała ona do prasy sowieckiej wypadku o wyginieciu połowy całej ilości bydła w Swierdłowsku i okolicy. Nie sygnalizowała zupełnie licznych pożarów szkół, w czasie których zginęło wiele dzieci.

Zdaniem gazety „Uralskij Raboczyj”, „Tass” milczeniem swym pomagał „czynnikom trockistowskim” do prowadzenia wywrotowej akcji.

Moskwa. (ATE) Przeprowadzenie przymusowego podpisywania „pożyczki samoobrony” wywołało przejawy niezadowolenia wśród studentów, którym potrącono poważne odsetki z otrzymywanych stypendiów państwowych, oraz wśród lokatorów, którym pożyczkę dolicza się do komornego i wystawia wspólny kwit.

W związku z tym dokonano aresztowań tych osób, które otwarcie ob-

jawiały swe niezadowolenie. M. in. w Leningradzie aresztowany został „niebezpieczny agitator” Badelin, rzekomo

b. duchowny, który organizował zebrania robotnicze i prowadził propagandę przeciw „pożyczce obronnej”.

Z kongresu socjalistów francuskich

Paryż. (ATE) Dziennik „L'Oeuvre” donosi, że na posiedzeniu ukongresu socjalistycznego w Marsylii doszło do ostrych starć i bójki na pięści pomiędzy przedstawicielami zwalczających się grup. Ze wszystkich stron dały się słyszeć okrzyki: „Prowokatorzy, sabotażyści!”

Leon Blum usiłował przywrócić porządek, lecz przez długi czas nie chciał go słuchać. Gdy wreszcie wrzawa

się uciszyła, zabrał głos minister poczty Lebas, po którym przemawiał min. sprawiedliwości Auriol; piastujący tekę finansów w rządzie Bluma. Usiłował o nbroń swę polityki finansowej.

Marsylia. (PAT) Po nocnym posiedzeniu kongresu partii socjalistycznej, wybrano komisję rezolucyjną, która zebrała się dziś o godz. 9. Ostatnie posiedzenie wyznaczono na godz. 16.

Pakt Bliskiego Wschodu

Moskwa. (PAT) Korespondent Tassa z Teheranu donosi, iż ogłoszono tam wczoraj tekst paktu Bliskiego Wschodu.

Pakt oparty na zasadach Ligi Narodów, składa się z 10 artykułów. Podpisujący zobowiązują się do nie mieszania się w zagadnienia wewnętrzne, do pokojowego załatwienia między sobą spraw spornych oraz do nietykalności granic. Poza tym wyrzekają się oni napaści. W razie naruszenia tego zobowiązania, przewidziane jest zwrócenie się do Ligi Narodów oraz wymówienie paktu bez uprzedzenia napastnika. Następnie podpisujący zobowią-

zują się nie dopuścić do tworzenia band zbrojnych na swych ziemiach.

Pakt zawarto na okres lat 5. Nie zmniejsza on zobowiązań, przyjętych w stosunku do Ligi Narodów.

Po podpisaniu paktu, odbyło się posiedzenie Porozumienia Bliskiego Wschodu pod przewodnictwem Ruszdi Arasa. Powołano specjalną radę w składzie ministrów spraw zagranicznych państw, które podpisały pakt. Na pierwszym posiedzeniu postanowiono poprzeć kandydaturę Iranu na półstałe miejsce w Radzie Ligi Narodów, oraz kandydaturę Turcji, której kadencja upływa na jesieni.

Bohaterska walka z szalejącym żywiołem

Paryż. (ATE) Olbrzymich rozmiarów pożar, jaki nawiedził lasy w okolicy Tulonu, opanowano. Najbardziej zagrożona była miejscowość Pyras, w której znajdowały się wielkie zbiorniki nafty, oliwy i benzyny dla celów marynarki.

Bohaterska akcja oddziałów wojska nie dopuściła do wysadzenia w powietrze przechowywanych zapasów. Ma-

U kobiet cierpiących od lat na zaparcie daje ¼ szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa co wieczór i zrana znakomite wyniki. Zalecana przez lekarzy. Tg 21 100

rynarze usadowili się na samochodach strażnicy ogniowej i w maskach gazowych przystąpili do użycia najnowszych środków technicznych w gaszeniu, docierając do samego środka pożaru. Sprężyscie prowadzona akcja zdołała również ocalić zagrożone miejsce właścicieli pensjonatów, położonych w pobliżu miejscowości kąpielowych.

Do gaszenia czerpano wodę z morza i za pomocą długich węzów przeprowadzono ją do strefy ognia. Szczególnym zbiegiem okoliczności ofiar w ludziach nie było.

Polski targ w Kaliszu

Rynek podzielono na części: chrześcijańską i żydowską

Kalisz — Odbyło się tu ostatnio staraniem wydziału gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Kaliszu zebranie straganiarzy chrześcijan w liczbie około 200. Na zebraniu tym postanowiono dokonać rozdziału rynku Dekiarta w Kaliszu, na którym odbywają się targi: na część polską i żydowską.

Wobec tego, że magistrat Kalisza odmówił prośbie delegacji straganiarzy chrześcijan, dokonali oni podziału sami. Na targu piątkowym straganiarze chrześcijanie zajęli całą część ryn-

ku zwartą masą, umieszczając na rogach napisy orientacyjne dla kupujących: stragany chrześcijańskie.

Przy akcji tej asystowała policja. Wszystko odbyło się spokojnie i w porządku, mimo iż Żydzi próbowali swoje stragany umieścić od strony chrześcijańskiej. Straż straganiarzy chrześcijan szybko i spokojnie usuwała ich na drugą stronę. Ludność kupowała wyłącznie niemal u straganiarzy chrześcijan.

Za przykładem Kalisza winny pójść inne ośrodki miejskie.

Łódzka rada przyboczna zatwierdzona

„Sanacja” wbrew woli społeczeństwa objęła rządy w Zarządzie Miejskim m. Łodzi

Łódź (Tel. wł.). Wojewoda łódzki otrzymał zarządzenie, podpisane przez ministra spraw wewnętrznych, w sprawie zamianowania tymczasowej rady przybocznej dla miasta Łodzi w składzie 30 osób.

Skład rady przybocznej prawie całkowicie odpowiada temu, któryśmy zapowiadali przed kilku dniami.

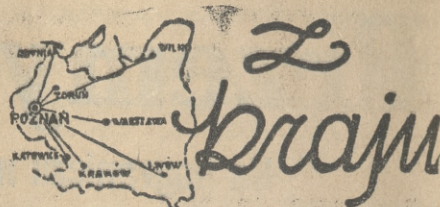
Zgodnie z przepisami wojewoda łódzki wyda zarządzenie Zarządowi Miejskiemu tak, że w nadchodzącym tygodniu należy się spodziewać pierwszego posiedzenia nowego „bajratu”.

O ile chodzi o przynależność polityczną członków rady przybocznej, to Andrzejewski, Antoszkiewicz i Socha należą do N. P. R., Chodakowski, Cie-

ślak, Cyrański i Harasz są chadekami z tego odlamu, który ostatnio ściśle współpracuje ze „sanacją”. Również „sanatorami” są: Jaworowski (frakcja rewolucyjna), Rybnicka, Smolarek (ZZZ), Holcgreber, dawny wybitny działacz P. P. S., obecnie lewica „sanacyjna”.

Pozostali, jak: Dobranc, Fiedler, Raabe, Geyer, Pawłowski i Stypulkowski również ściśle współpracują z „sanacją”.

Widzimy, że „sanacja”, która podczas wyborów nie otrzymała ani jednego mandatu, dziś zarządzeniem władz zwierzchnich objęła wyłączne rządy w magistracie.



POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO

Ministerstwo Oświaty opracowało okólnik do kuratorów w sprawie terminu rozpoczęcia roku szkolnego 1937/38. Według tego okólnika, rok szkolny rozpocznie się w dniu 1 września nabożeństwami w świątyniach wszystkich wyznań, zaś lekcje zaczynają się 2 września.

LICZBA KINEMATOGRAFÓW W POLSCE

Jak wynika z danych centralnego biura filmowego w roku 1936 na terenie całej Polski, było 741 kinematografów stałych (w tym 703 dźwiękowe), o łącznej ilości 264.271 miejsc.

W stosunku do r. 1935 stanowi to wzrost o 21 kinematografów.

W Warszawie było razem kin 65 — wszystkie z aparaturą dźwiękową. Z większych miast największą ilość kinematografów ma Łódź (33), dalej idą Lwów (23), Kraków, Poznań (po 13), Katowice (11) i Wilno (9).

Kinematografy wędrownie posiadają nast. województwa: poleskie (18), kieleckie (12), lwowskie (9) i poznańskie (8).

ZALEGŁE SPRAWY W NAJWYŻSZYM TRYBUNALE ADMINISTRACYJNYM

Sporządzone zostały zestawienia dotyczące ilości zaległych spraw w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Mimo zwiększenia ilości sesyj w N. T. A. i utworzenia odrębnego Sądu Inwalidzkiego, liczba zaległych spraw uległa nieznacznemu tylko zmniejszeniu. W Najwyższym Trybunale Administracyjnym pozostaje jeszcze nie rozpatrzonych 14.000 spraw.

KOWERDA WYJEŻDŻA ZA GRANICĘ

Borys Kowarda, niedawno zwolniony z więzienia zabójca posła sowieckiego w Warszawie Wojkowa, po opuszczeniu murów więziennych udał się do Warszawy. Czyni on starania o uzyskanie paszportu celem wyjazdu na stałe za granicę.

RUCH TURYSTYCZNY NA WYBRZEŻU

Według informacji referatu wybrzeża starostwa morskigo, do dnia 2 lipca zgłosiło się w kąpieliskach Hel, Jurata, Jastarnia — Bór, Kuźnice, Chałupy, Wielka Wieś — Hallerowo, Chłapowo, Jasne Wybrzeże, Tupadły, Jastrzębia Góra, Ostrowo, i Karwia 3.144 osób. Ilość osób zaś, które w tych miejscowościach mogłyby znaleźć pomieszczenie wynosi przeszło 10.000.

Kąpieliska nad polskim morzem rozwijają się pomyślnie i z roku na rok poziom ich podnosi się. Zaprowadzone np. w roku bieżącym urządzenia sportowe na plażach wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród letników.

PRZECIWKO „CHAŁACIARZOM” W OTWOCKU

Przed wejściem do parku w Otwocku umieszczony został niedawno napis ostrzegający, że wstęp jest dozwolony tylko osobom ubranym normalnie po europejsku. Zarządzenie to jest skierowane przeciwko „chałaciarzom” żydowskim, którzy w parku zajmowali wszystkie ławki, nadając mu charakter wręcz niesamowity.

Przydałoby się ono również w wielu innych uzdrowiskach, szczególnie mało-polskich.

ŚNIEG W TATRACH

W ostatnią sobotę nad Zakopanem i Tatrami przeszła silna burza, zakończona ulewem i deszczem. Temperatura następnie znacznie spadła i pojawiły się mgły, a gdy opadły, szczyty gór ukazywały się w śniegu. Jest to zjawisko latem w Tatrach na ogół dość rzadkie.

UCIECZKA 11 WIEŹNIÓW W RZESZOWIE

Z więzienia sądowego w Rzeszowie zbiegło w tych dniach 11 przestępców, osiadających w nim dłuższe kary za włamanie, zabójstwa itp. Wyłamałi oni najpierw drzwi do szatni, gdzie zdobyli ubrania cywilne i dopiero po tym wydostali się na wolność. Za zbiegami zarządzone energicznie posęgi, który narazie jednak pozostał bez rezultatu. W sprawie ucieczki samej toczą się bardzo ściśle dochodzenia, tym bardziej, że to tam już nie pierwszy wypadek tego rodzaju.

PIERWSZY KONGRES INŻYNIERÓW POLSKICH

Najstarsza organizacja inżynierska, Polskie Tow. Politechniczne we Lwowie, obchodzi w połowie września rb. swój jubileusz. Korzystając — z tej okazji zwołuje Naczelna Organizacja Inżynierów R. P. do Lwowa w okresie od 12 do 16 września polski kongres inżynierów, których olbrzymia większość skupia się w jej szeregach.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne we wtorek, 13 bm. o godz. 20 na sali p. Zawadzki, przy ul. Górna Wilda 75.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Piąta lekcja kursu kandydatów we wtorek 13 bm. o godz. 20 na sali S. N. przy św. Marcinie 65.

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebranie plenarne w czwartek 15 bm. o godz. 20 na sali S. N., św. Marcin 65.

PRACA POLSKA

ODDZIAŁ TRAMWAJARZY

Zebranie plenarne odbędzie się w środę dnia 14 lipca rb. o godz. 19 w sali zebrania przy ul. św. Marcin 65.

Na drodze do kompromisu

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Rzym, 10 lipca

W sprawie nieinterwencji w Hiszpanii dyplomacja poszukuje rozwiązania kompromisowego. Stanowiska obu ugrupowań o tyle zbliżyły się, że kontrola, jaką chciały wykonać we dwójkę Anglia i Francja została po-
niechana, jako nie do przyjęcia dla przeciwnego ugrupowania.

Projekt włosko-niemiecki zawierał jako podstawę dyskusji — co się tu podkreśla — zasadę nieinterwencji i kontroli, a więc punkty, na których stronie przeciwnej zależy. Odrzucał tylko system patroli morskich jako nieskuteczny i niebezpieczny. Żądał przyznania obu stronom międzynarodowej osobowości prawnej, a więc praw strony wojującej i kontroli. Ogłoszenie neutralności mocarstw miało być nie tylko na celu przywrócenie współpracy między nimi, ale także ewentualną, zbiorową interwencję dla położenia końca wojnie domowej.

Paryż i Londyn odrzuciły jednak z miejsca powyższy projekt, stając na stanowisku, że kontrola wybrzeży była i jest jednym z czynników istotnych, mogących ograniczyć hiszpańską wojnę domową i umiejscowić ją. Co do neutralności, to Anglia i Francja uważają ją za większe niebezpieczeństwo od nieinterwencji.

W gruncie rzeczy chodziło im i chodzi o co innego. Obawiali się one, iż przyznanie stronom praw walczących i ogłoszenie neutralności mocarstw wyjdzie na korzyść narodowcom hiszpańskim, bo dysponują oni silną flotą.

Należy jeszcze dodać, iż ostatnio w dyskusji w Izbie minister Eden oświadczył, iż rząd angielski nie będzie mógł przyznać ani Salamance ani Walencji prawa walczących, bo w Hiszpanii walczą nie tylko wojska hiszpańskie, ale także kontyngenty żołnierzy obcych. Sprawa ta stanowi ośrodek dyskusji i układów i generał Franco wystąpił w Paryżu i w Londynie z notą, w której zażądał przyznania mu tego prawa. Pojawili się już pogłoski o możliwości częściowego przyznania praw walczących obu stronom. Byłaby to formuła kompromisowa, co prawda wielce dwuznaczna, bo trudno rozróżnić czym jest częściowe a czym całkowite prowadzenie wojny, ale pozwoliłoby to nadać stronom prawo walczących tylko w pewnej odległości od wybrzeży.

Na to ewentualne ustępstwo ze strony Londynu i Paryża musiałby Rzym i Berlin odpowiedzieć ustępstwem w sprawie ochotników oraz kontroli, którą by wykonywali komisarze międzynarodowi wprost w portach hiszpańskich obu stron, przez co usunięto by niebezpieczeństwo, na jakie narażone są patrole kontrolne morskie. Co do sprawy ochotników, to wysunięto już formułę kompromisową w myśl której generał Franco wziął by tę kwestię pod uwagę, o ile

by Walencja postąpiła tak samo i ewentualnie zgodziła się na zapoczątkowanie ich odwołania.

Pod względem międzynarodowym stanowisko Anglii i Francji jest silne, gdyż za nim oświadczyło się 22 państw na 27 zasiadających w Komitecie Nieinterwencji. Zarówno więc na wielce drażliwą fazę konfliktu jak na powyższą okoliczność z naprężeniem oczekiwane jest najbliższe zebranie Komitetu.

Polemika, jaką stoczyła w tych dniach prasa obu ugrupowań mocarstw, wydobyla na powierzchnię zasadnicze problemy, związane z konfliktem hiszpańskim. We Francji uderzono na alarm, iż przedłużenie osi Rzym — Berlin na Madryt i związane z tym wzmocnienie wpływów włosko-niemieckich w Hiszpanii, to z jednej strony obejście z tyłu linii obronnych Maginota, z drugiej zaś groźba przecięcia połączeń morskich z Afryką północną. W Anglii zaś wzmogła się fala nieufności pod adresem Włoch i ich planów usadowienia się w zachodniej części Morza Śródziemnego, czego wyrazem była mowa Edena, w której podniósł, iż morze to jest dla imperium główną arterią komunikacyjną i że Anglia przywiązuje wielką wagę do niepodległości i całości Hiszpanii.

Na to prasa włoska odpowiedziała, iż nikt nie myśli o zakłóceniu obecnego stanu w zachodniej części Morza Śródziemnego i że Italia broniąc Hiszpanii przed bolszewizmem i despo-

Alkoholikom, cierpiącym na niezbyt żołądka, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa w ilości około 150 gr dziennie przywraca apetyt w zdumiewająco krótkim czasie. Zalecana przez lekarzy.
Tg 21 101

„Sprawa personalna zaczyna być merytoryczną“?

W kołach politycznych zwrócono w sprawie zatargu wawelskiego uwagę na artykuł warszawskiej „Gazety Polskiej“, mającej bliski kontakt z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. W artykule tym powiedziano m. in.:

„Sprawa personalna zaczyna być merytoryczną. Dodaje to powagi sytuacji. Struna jest bardzo napięta i nie wolno nam tego ukrywać.“

Wyraża się przypuszczenie, że różnica poglądów dotyczy pozycji moralnej ks. metropolity Sapiędy, do której uszczuplenia dyplomacja watykańska nie chce dopuścić, oraz zasadniczego zagadnienia grobów królewskich. Czy tak jest w istocie, na to konkretnych dowodów nie ma.

Za pewnym skomplikowaniem sytuacji przemawia według źródeł warszawskich fakt, że minister Beck wyjechał na dni kilka nad morze do Juraty, gdzie bawi Prezydent Rzplitej. Rzecz inna, że konieczność porozumienia się w tej chwili min. Becka z Prezydentem jest sama w sobie zupełnie zrozumiała. Aż nadto przedtem rzecz była prowadzona przez MSZ elastycznie.

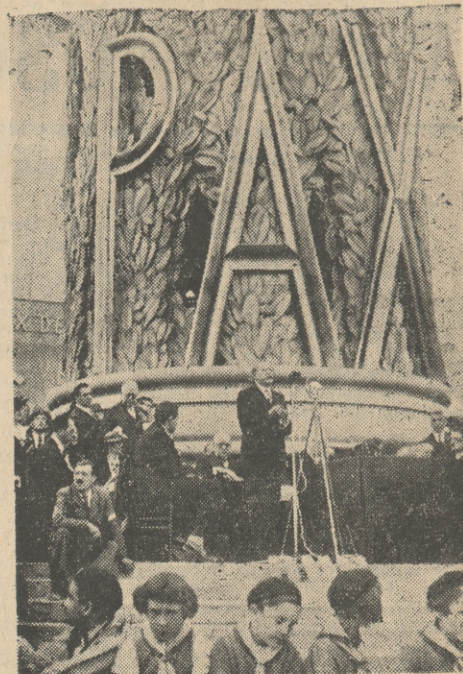
Prawdopodobnie w związku z ar-

tyzmem Moskwy, broni tym samym interesów Europy i pokoju, Anglia zaś, a zwłaszcza Francja, popierając czerwonych, i spekulując na bolszewizmie hiszpańskim, narażają ten pokój na pewne niebezpieczeństwo a Hiszpanię na ruinę.

Obok wielkiej akcji dyplomatycznej na temat nieinterwencji, kontroli itd. toczy się za kulisami na gruncie Hiszpanii inna akcja. Prowadzi ją Anglia, by odzyskać utracone sympatie pośród narodowców. Po za wszelką polemiką ideologiczną, kryły się i kryją ważne interesa polityczne i ekonomiczne.

Te ostatnie dla Anglii przede wszystkim były i są decydujące. Wystarczy wskazać, że hutwy i fabryki Walii przerabiają rudę żelazną prowincji baskijskich, by zdać sobie sprawę ze znaczenia interesów, jakie tam wchodzi w grę. Stawiając na zwycięstwo czerwonych i sprzymierzonych z nimi Basków polityka angielska szła po linii nie tylko antypatji dla rządów dyktatorskich, ale widziała w tym zwycięstwie najlepszą obronę własnych interesów. Upadek Bilbao ozmieszał te rachuby. Dziś koła przemysłowe i rządowe angielskie spostrzegły, iż zajmując nadal opozycyjne stanowisko wobec generała Franco narażają te interesa na sztych, zawrócili z drogi.

Właśnie Anglia zamianowała konsula swego w Bilbao, oczywiście za zgodą rządu narodowego, nie czekając na postanowienia Komitetu Nieinterwencji i miała otrzymać zapewnienie, iż towarzystwo „Osconora Iron Ore Company“ będzie mogło podjąć przerwaną eksploatację kopalni. „Interes przede wszystkim!“ — woła, nie bez ironii, cała prasa włoska. S. M.



KOLUMNA POKOJU

Na wystawie paryskiej odbyło się ostatnio odsłonięcie Kolumny Pokoju

niowali w Dyrekcji Kolei. Interwencja odniosła ten skutek, że władze kolejowe, chcąc zabezpieczyć pasażerów żydowskich, wyznaczyły specjalne wagony dla Żydów.

Żydzi niezadowoleni z takiego obrotu sprawy, zwołują wiec i zamierzają zgłosić interpelację sejmową.

A możeby i na innych liniach zaprowadzić taki podział?

Paragraf aryjski

Żydowski „Nasz Przegląd“ donosi, że Zarząd Główny Stow. Elektryków Polskich wniósł do Komisariatu Rządu na m. st. Warszawy podanie o wprowadzenie do statutu Stow. paragrafu aryjskiego. Do oddziału warszawskiego Stow. El. Polskich należy 70 Żydów.

Akcja Polaków w Czechosłowacji

Przez kilka tygodni Polacy w Czechosłowacji prowadzili akcję wiecową, która miała na celu mobilizację sił żywołu polskiego do walki o równouprawnienie Polaków w państwie czechosłowackim. Obecnie akcja ta została zakończona, a o jej wynikach pisze wychodzący w Cieszynie „Dziennik Polski“ w sposób następujący:

„Wzmocniono i podniesiono ducha, utrwalono nadzieję niejednego wątpiącego i pozyskano go dla naszej słusznej sprawy, uchwalono myśl wspólnego zjednoczenia i działania wszystkich Polaków dla wspólnego dobra. Nie zakończono natomiast akcji o zdobycie równouprawnienia. Ta akcja trwa i trwać będzie aż do zwycięstwa.“

Od połowy maja zorganizowano 12 wieców w głównych ośrodkach polskości. Na wiecach przemawiali przedtawiciele trzech głównych stronnictw, skupiających ludność polską w Czechosłowacji. Uchwalone na wiecach rezolucje, domagające się nie żadnych przywilejów, a jedynie przysługujących Polakom praw — zostały przesłane rządowi w Pradze.

Rząd ten ma obecnie najlepszą poczynność okazania dobrej woli w stosunku do ludności polskiej.

„Wyprawa“ na Wschód

Sobotni „Kurier Warszawski“ zamieścił następującą wiadomość z Poznania:

„Wyprawa motocyklowa na Kresy Wschodnie.“

Z ramienia Związku Polskiego wyjechał w piątek motocyklem z Poznania na Kresy Wschodnie p. Jerzy Skalski. Linia jego podróży obejmuje około 3 tys. km i prowadzi przez województwa: lwowskie, tarnopolskie, krakowskie, wołyńskie i poleskie. Celem wyprawy jest zbadanie możliwości rozwoju polskiego handlu w miejscowościach kresowych.

„Słowo“ wileńskie jest niezadowolone z tonu tej wiadomości i ironizuje w ten sposób:

„Miejmy nadzieję, że cel Związku Polskiego zostanie osiągnięty i p. Jerzy Skalski powróci szczęśliwie po zbadaniu możliwości Wschodu, na pół czarnej do Dobskiego.“

„Możliwe jest nawet, że jeśli ta wyprawa będzie miała powodzenie, nastąpi druga, której zadaniem będzie dotrzeć aż do Wilna.“

Istotnie też wyjazd p. Skalskiego na Kresy Wschodnie niepotrzebnie potraktowano jako „wyprawę“, jakby p. Skalski wybierał się w głąb puszczy dziewiczej lub na pustyni.



ŚLUB SYNA ROOSEVELTA

Przed kilku dniami odbył się ślub syna prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta Franklina z p. Ethel Dupont, córką zaciętego wroga Roosevelta. Małżeństwo młodych pogodziło poważnione rody. Zupelnie tak, jak w „Romeo i Julii“.

FAKTY I OCENY

Konieczność „rycerskości“

Donosiliśmy już w porannym wydaniu naszego pisma o przemówieniu „szefa sektora wiejskiego „OZN“, gen. Galicy, w którym mówca wystąpił przeciw tajnym związkom.

W przemówieniu tym był także i drugi ciekawy ustęp o treści następującej:

„Organizujemy Obóz Zjednoczenia Narodowego, wykluczając wszelkie chuligaństwo, jako niezgodne z duchem konstytucji i niegodne naszego szlachetnego i rycerskiego narodu.“

W związku z tym „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze:

„Bardzo dobrze! Wprawdzie w ostatnich czasach jest pod tym względem dużo lepiej. Coraz mniej mamy wypadków brutalnych napadów na ludzi za ich przekonania, działalność polityczną lub też z różnych innych powodów. Lecz były nie tak dawno czasy, gdy wypadki te nie były

rzadkością; że przypominamy tylko zaginięcie gen. Zagórskiego, napady nocne na Jerzego Zdziechowskiego, Adolfa Nowaczynskiego, Mostowicza itd. Rzuciło to cień na nasze życie publiczne i nie było oczywiście zgodne ani z „duchem konstytucji“, ani nie było godne „naszego szlachetnego i rycerskiego narodu.“

Konieczność „rycerskości“ w stosunkach politycznych jest to rzecz prosta i oczywista.

„Ghetto“ na kolejach?

Ktokolwiek jeździć musiał 3 klasą w pociągach małopolskich pamięta doskonale, jak przyjemnymi współpasażerami są Żydzi. Zawsze brudni, spoceni, rozkrzyczani, objuzeni dziesiątkami koszy, skrzynek i pakunków, czuli się pierwszymi pasażerami przedziałów. Ludność aryjska cierpliwie znosiła ten harmider żydowski.

Ostatnio jednak, jak donosi żydowski „Nowy Dziennik“, doszło kilkakrotnie do awantur w pociągach na linii Oświęcim—Katowice. W związku z tym przedstawiciele żydostwa interwe-

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Bonawentury dr. Rozesł. SS. Apost.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Dobrogosta Radosława

Słońca: wschód 3.46, zachód 20.10
 Długość dnia 16 godzin 24 minut
 Księżyc: wschód 11.43, zachód 22.20
 Faza: 6 dzień po nowiu

Lipiec
14
 Środa

Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogólna: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Pościągcy: 15-60 i 23-36
 Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Pocha (nar. Niegołowski) 77-82; Plac Świątokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzelecki) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielki) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarynia 07, Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

WROCIE poziom: -0,29 m.
 temper.: +17,3

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. Czerwona, Stary Rynek 37; — Apt. św. Piotra, plac św. Krzyżski; — Apt. im. K. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — Górczyn: Apt. Karpinińskiego, ul. Marsz. Pocha 153; — Wilda: Apt. pod Koroną, ul. G. Wilda 61; — Debiec: Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6; — Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa, ul. Staroleka 83.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 13 lipca 1927 r.

Przybyło do Poznania na wakacje 500 dzieci polskich ze śląska Opolskiego. — Stwierdzono stały przyrost ludności prawosławnej.

NEKROLOGI

— * **Za duszę śp. brygadiera Czesława Maczyńskiego**, obrońcy Lwowa, w drugą rocznicę zgonu — w czwartek 15 bm. o godz. 8.30 zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Marcina.

— * **Śp. dr Zbigniew Gmurowski**. Po dłuższej chorobie zmarł przedwczoraj w Poznaniu 61-letni emerytowany wiceprezes Sądu Okręgowego w Ostrowie śp. dr Zbigniew Gmurowski. Urodzony w Jankowie Zaleskim w powiecie ostrowskim uczył się początkowo do gimnazjum w Krotoszynie. Jako Polak szkanowany przez nauczycieli niemieckich, opuścił gimnazjum krotoszyńskie udając się do Krakowa, kończąc tam gimnazjum. Studia prawnicze odbywał w Wiedniu, zdobywając doktorat prawa. Pierwsze stanowiska w sądownictwie zajmował w Stanisławowie i Lwowie, gdzie poza pracą społeczną bierze czynny udział w walkach z inwazją bolszewicką. W 1919 r. obejmuje stanowisko pierwszego prokuratora w Chojnicach. Na początku 1922 r. natomiast wraca w strony rodzinne zajmując stanowisko

Zamiast asfaltu — kamień



Od wczoraj zamknięta jest policyjnie dla ruchu kołowego wschodnia część ul. Fredry, od placu Gwarnego do Wałów Jana III. Tramwaje linii nr. 2, 4, 6 i 8 kursują od wczoraj — jak to zapowiedzieliśmy w ubiegłym piątku — przez ul. Pierackiego.

Zamknięcie ul. Fredry jest spowodowane zrywaniem asfaltu z jezdni na przestrzeni około 80 metrów i zastępowanie go kostką granitową.

Przy pracy tej, która przewidziana jest na około sześć tygodni, zatrudnia się 20 robotników. (pt)

Kuratorium pomorskie w stadium organizacji

W związku z przywróceniem pomorskiego kuratorium szkolnego z siedzibą w Toruniu z dniem 1 września rb. i powołaniem kuratora pomorskiego w osobie dra Antoniego Ryniewicza, rozpoczęła się już organizacja tegoż kuratorium.

Naczelnikiem wydziału szkół średnich w kuratorium pomorskim został bydgoszczanin, b. dyr. gimnazjum w Bytomiu, ostatnio wizytator kuratorium poznańskiego p. Florian Kozanecki, naczelnikiem wydziału szkolnictwa powszechnego — inspektor szkolny na m. Poznań dr Sperczyński. Na stanowisko naczelnika wydziału ogólnego ma być powołany p. Błoński, nacz. kuratorium w Brześciu nad Bugiem, wydział personalny obejmie podobno radca Ministerstwa W. R. i O. P. p. Marszałek.

sko wiceprezesa Sądu Okręgowego w Ostrowie, przy czym sprawuje jednocześnie obowiązki prezesa rady miejskiej. Ostatnio jako emerytowany wiceprezes Sądu Okręgowego otworzył kancelarię adwokacką w Ostrowie, prowadząc ją wspólnie z zięciem swoim adw. Mosią. Śp. Zmarły osierocił żonę, zamezną córkę oraz syna studenta Uniwersytetu Poznańskiego. (jr)

OSOBISTE

— * **25-lecie pożycia małżeńskiego**. Pan Ludwik Przewoźny, st. sekretarz miejski, obchodzi wraz z małżonką Zofią z domu Gawrońską w dniu 17 bm. 25-lecie pożycia małżeńskiego. Na intencję Jubilatów odprawiana zostanie w tym dniu o godz. 8 uroczysta msza św. w kościele SS. Karmelitanek na św. Łazarzu.

WIECZORY I KONCERTY

— * **Dziś koncert w Parku Wilsona**. Dziś koncertuje Orkiestra Symfoniczna st. m. Poznania w Parku Wilsona. Początek koncertu o godz. 8-mej wieczorem. Dyryguje kapelm. W. Buchwald.

Następny koncert jutro w Ogródzie Zoologicznym.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Protest cechu rzeźnicko-wędliniarskiego**. Kwartalne zebranie członków Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Poznaniu, które odbyło się wczoraj w sali Domu Cechowego, toczyło się przy dużym zainteresowaniu członków. Na wstępie przyjęci zostali jako nowi członkowie cechu pp. Franciszek Molik, Ignacy Godek, Wacław Torz, Stanisław Strugarek i Filipiak. Liczba członków cechu dochodzi obecnie do trzystu. Na wstępie starszy cechu p. Knopiński podał do wiadomości wynik rozmów przeprowadzonych ze Stowarzyszeniem Czeladzi Rzeźniczej, które otworzyło gospodę dla czeladzi przy ul. Wronieckiej 4. Inicjatywę Stow. Czeladzi poparł cech i użyczył m. in. łóżek dla wspomnianej gospody. P. Wolniewicz omówił sprawę urządzania kursu LOPP dostosowanego specjalnie do zawodu rzeźnickiego i zachęcił do licznego udziału.

Omawiano też żywo sprawę zwyczajki cen na żywiec, zaznaczając się od kilku tygodni. Zwyczajka żyweca była powodem omawiania tej sprawy na konferencjach z władzami. Na ostatnim posiedzeniu komisji cennikowej w ub. tygodniu komisja ta wypowiedziała się przeciw ustaleniu cen maksymalnych na mięso. Mimo to władze administracyjne wyznaczyły w Poznaniu ceny maksymalne na pewne rodzaje mię-

sa i tłuszcze. Zarząd cechu wezwał swych członków, ażeby nie przekraczali cen maksymalnych i zastosowali się w całej pełni do zarządzeń władz administracyjnych.

P. Lewandowicz omawiał sprawę rozpowszechnionego bardzo nielegalnego handlu mięsem. Wskazywano, że postępowanie władz odnośnie w tej sprawie jest liberalne. Omawiano też sprawę osiedlania się na kresach i w innych częściach Polski. Kandydatom na nowe placówki służby cech informacjami i pomocą.

Najwięcej zainteresowań wzbudziła sprawa nowelizacji ustawy przemysłowej. Stan obecny zabiegów o nowelizację ustawy przemysłowej przedstawił starszy cechu p. Knopiński. Starania rzemieślnicze o nowelizację ustawy obecnej wyraziły się w uchwałach zjazdu w Warszawie. Zasadnicze zadania tych zjazdów przyjęto jako obowiązujące i projekt noweli ustawy wysuniętej przez rzemieślników wielkopolskie, jako projekt całego rzemiosła polskiego, złożono do łaski marszałkowskiej. Obecnie wszczęto bardzo ostrą kampanię przeciw przyjęciu przez rzemieślników projektu noweli. Wyrażono zdziwienie, że przeciw projektowi noweli występują dyrektorzy izb rzemieślniczych w Lublinie i Łodzi. Dyrektor lubelskiej Izby Rzemieślniczej p. Ptaszński wydał nawet broszurę, w której uważa za niedopuszczalne, że rzemieślnicy, którzy uważają się za zawodowców, nie potrafią wyrazić swojego zdania o zmniejszeniu liczby cechów i występuje przeciw prawom cechów. Kartom rzemieślniczym oraz proponuje zniesienie cechów nie posiadających w swym gronie stu członków. Zgromadzenie napiętnowało bardzo ostro tego rodzaju „opiekę” nad rzemiosłem i dało wyraz oburzeniu z powodu traktowania spraw rzemieślniczych w sposób pojęty przez pp. Ptaszńskiego z Lublina i dyrektora łódzkiego Izby Rzemieślniczej p. Dobosza. Wezwano zarząd cechu do energicznego przeciwdziałania.

— * **Ze Związku Sprzedawców Gazet i Czasopism**. Ostatnio odbyło się ogólne zebranie Związku Sprzedawców Gazet i Czasopism Ziem Zachodnich Polski. Na zebraniu tym przedstawił Izby Skarbowej p. Ludwicz zreferował sprawę wykupienia świadectw przemysłowych przez sprzedawców gazet, po czym odbyła się dłuższa dyskusja. W wyniku dyskusji zebrani uchwalili wysłać odpowiednio uformułowane pismo do władz, aby uwolnić sprzedawców gazet od obowiązku wykupu tych świadectw. Równocześnie zebranie przyjęło rezolucję, w której m. in. prosi władze o zakazanie nielegalnej sprzedaży pism i zniesienie zakazu sprzedaży gazet w niedzielę i święta pomiędzy godz. 10 i 12.

Srebrny jubileusz Związku Pracowników Gastronomicznych

Najstarsza polska organizacja pracowników kelnerskich „Związek Zjednoczonych Pracowników Gastronomicznych” w Poznaniu obchodzi w dniu jutrzejszym srebrny jubileusz istnienia.

Należy podkreślić, że pracownicy gastronomiczni znajdujący się w szeregach tego związku przejawiali zawsze żywą działalność patriotyczną i oddali sprawie narodowej bardzo wielkie usługi.

Program śródogodowych uroczystości jubileuszowych, nadto przewiduje o godzinie 9.30 nabożeństwo w kościele św. Marcina, skąd nastąpi pochód przed Pomnik Serca Jezusowego, gdzie złożony będzie wieniec. Następnie uczestnicy uroczystości w pochodzie uda-

dzą się do sali restauracji Ogród Zoologicznego, gdzie o godz. 11.30 odbędzie się akademicka jubileuszowa. Dalszy ciąg programu przewiduje koncert i różne rozrywki.

Protokół nad uroczystościami jubileuszowymi objęli gen. Knoll - Kownacki dowódca OK VII i starosta krajowy, Ludwik Begale.

*

Związek Zjednoczonych Pracowników Gastronomicznych w Poznaniu apeluje do wszystkich pracodawców i prosi o umożliwienie pracownikom, wzgl. pracowniczkom gastronomicznym uczestniczenia w mszy św. i uroczystym obchodzie jubileuszu 25-lecia istnienia związku, w dniu 14 bm.

KRONIKA TORUŃSKA

Koło Śródmieście Stronnictwa Narodowego urządza wielką wycieczkę parostatkami „W Nieznane” w niedzielę, dnia 18 lipca. Odjazd z przystani przy ul. Woźnej o godz. 7.30 rano. Przejazd w obie strony 1,00 zł. dla dzieci od lat 7 do 14 — 50 gr. Bilety rabyć można w sekretariacie Koła przy ul. Rzeczypospolitej 9 — 4 oraz w Zarządzie Grodzkiem S. N. św. Marcin 65 zg 1699/700

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 43 879

Rekrutacja w Jarocinie

Jarocin (Tel. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Jarocinie w ogrodzie Bractwa Kūrkowego rekrutacja robotników na wyjazd do kopalni węgla w Belgii.

Z terenów powiatów: kępińskiego, ostrowskiego, krotoszyńskiego, średzkiego i gostyńskiego ściągnięto około 500 kandydatów, przy czym uwzględniano jedynie robotników wykwalifikowanych w górnictwie, młodych i silnych fizycznie.

Do Jarocina przybyła komisja z Belgii w towarzystwie delegata Ministerstwa Opieki Społecznej, radcy Skowronia. Komisję powitał zastępca starosty mgr. Paczkiewicz.

Mimo wielkiej liczby robotników, rekrutacja odbywa się spokojnie i szybko, dzięki wzorowej organizacji. Porządek utrzymuje silny posterunek policji, ściągnięty z powiatu z komendantem powiatowym aspirantem Łuczajem na czele. Dla robotników zainstalowano kuchnię polową, która wydawała bezpłatnie śniadania i obiady. Pogotowie sanitarne utrzymywał patrol P. C. K.

Strasne skutki burzy

Kępno. (km) W niedzielę, w Trębaczowie uderzył piorun w pasącego bydło na łące 24-letniego Franciszka Joka. Grom zabił pastucha na miejscu. Zostały zabite również 3 sztuki bydła.

W Domasławie uderzył piorun w zabudowania p. Sroki. Od uderzenia powstał pożar, który zniszczył oborę, stajnię i śpiżarnię. Straty, wynoszące 25 tys. pokrywa ubezpieczenie.

W Piaskach powstał od uderzenia gromu pożar w stodole p. Piotra Kanczerza. Ogień przerzucił się następnie na zabudowania p. Franciszka Wielecha. Budynki zostały zniszczone doszczętnie.

RÓŻNE

— * **Burmistrzowie i wójtowie mogą nakładać kary za szkódniwo leśne i polne**. Wojewoda Poznański upoważnił burmistrzów i wójtów do nakładania kar w formie nakazów karnych do wysokości 50 złotych wzgl. do 3 dni aresztu na wypadek nieściągalności grzywny, oraz do orzekania nawiązku do 30 złotych i przepadku przedmiotów przestępstwa, których wartość nie przekracza 30 złotych, w ramach ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkódniwo leśnym i polnym.

Rozporządzenie to weszło już w życie.

KRONIKA SĄDOWA

— * **Zmiana w Prokuraturze**. Z dniem 1 bm. został przeniesiony na stanowisko podprokuratora do Prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Grudziądzu p. Józef Liptak, dotychczasowy asesor prokuratury okręgowej w Poznaniu, pełniący obowiązki podprokuratora.

Obecnie nowomianowany podprokurator Liptak bawi na urlopie, po którym obejmie natychmiast swe funkcje w Grudziądzu. (mz)

— * **Proces przeciw groźnym włamywaczom**. W dniu jutrzejszym rozpocznie się przed trójosobowym trybunałem Sądu Apelacyjnego pod przewodnictwem sędziego Bohusza rozprawa przeciwko Józefowi Owczarczakowi, Marianowi Piotrowiczowi i Władysławowi Zielińskiemu, wszystkim z Poznania, oskarżonym o dokonanie kradzieży z włamaniem do magazynów „Landwirtschaftliche Genossenschaft” przy al. Marsz. Piłsudskiego w styczniu rb. W charakterze świadka zawezwano na rozprawę żonę ostatniego oskarżonego Wandę Zielińską, współoskarżoną w procesie I instancji. Oskarżonych bronią adw. adw. Zabski, Kuliński i dr Szeib. (k)

— * **Odroczony proces inż. Namysia**. Na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego zasiadł w dniu wczorajszym inż. Ewaryst

Namysł, właściciel „Drukarni Technicznej” przy ul. 27 Grudnia, pozostający pod zarzutem anonimowego drukowania w marcu r. b. napastliwych ulotek „Legionu Młodych” wymierzonych przeciw akademickiej młodzieży narodowej.

Sąd postanowił rozprawy odroczyć i zawezwać do przyszłej rozprawy posterunkowego PP. J. Wabeckiego oraz jako biegłego kogokolwiek z poznańskich drukarzy na okoliczność, czy jest możliwym w wypadku wadliwego działania maszyny drukarskiej opuszczenie firmy.

Rozprawie przewodniczył sędzia Sekulowicz, oskarżał prokurator Sądu Okręgowego Kaczorowski.

Rydlewski ukarany za sprzeniewierzenie 53.050,25 zł. W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszej rozprawy przeciwko b. sekretarzowi Sądu Okręgowego w Poznaniu Marianowi Rydlewskiemu, skazanemu jak wiadomo na 6 lat więzienia, podajemy, iż sumę pieniędzy przez niego sprzeniewierzonych sąd ustalił na 53.050,25 zł.

50-lecie Tow. Przemysłowców w Czarniejewie

W niedzielę, dnia 11 bm. Tow. Przemysłowców w Czarniejewie obchodziło 50-lecie swego istnienia. W godzinach rannych ruszył pochód z 12 sztandarami na mszę św., którą odprawił ks. kanonik Kłos.

Uroczyste zebranie odbyło się na sali p. Kledeckiego. Po występie Chóru Kościelnego pod batutą organisty p. Kozielka, prezes Lipiński powitał licznych zebranych. W skład prezydium weszli pp.: Józef Przybyszewski z Gniezna, Bogusiewicz z Czarniejewa, Kostencki i Piotrowski z Gniezna oraz Wyręblewski z Poznania.

Sprawozdanie z 50-letniej działalności Tow. składali pp. Lipiński, Szalibier, Wardeński i Barbosiewicz. Między innymi podniesiono zasługi b. prob. ks. Baka, właściwego założyciela Towarzystwa.

W uznaniu zasług dyplomy pamiątkowe otrzymali pp.: Lipiński, Szalibier Jan i Andrzej Wardeński, Malina, Buczkowski, Nowak, Kostencki, Stagarzyński, Krupski, Polcyn, Grunwald, Nowicki, Bartosiewicz, Szymczak i Elbanowski.

Następnie składali życzenia przedstawiciele Tow. Przemysłowców z Gniezna, Poznania, Klecka, Nekli oraz miejscowych stowarzyszeń i organizacji. W imieniu Sokola, Stron. Narod. i Rady Miejskiej przemawiał p. Zygfryd Kostencki. Po odczytaniu telegramów m. i. od ks. biskupa Laubitz i ks. biskupa Radomskiego z Włocławka zakończono uroczyste zebranie odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. (br)

JARMARKI

— *** PNIEWY.** Jarmark na konie i bydło na targowicy w Pniewach odbędzie się w czwartek 15 lipca r. b.

— *** TARNOWO PODGÓRNE.** Jarmark ogólny w dniu 15 bm.



— *** Z życia asystentów U. P.** Stowarzyszenie Asystentów U. P. urządziło w pierwszych dniach lipca, w swoim letnisku nad jeziorem w Kiekrzu, uroczystość wianków. Gdy zmrok zapadł zapłonęło letnie siedlisko asystentów licznymi lampionami i barwnymi ogniskami. Na tle płonących ognia panie zeszły na brzeg jeziora, gdzie na kajakach złożyły swoje wianki, które z kolei puszczono na głębie jeziora.

Przy ogniskach odbyły się gawędy i wzajemne informowanie się o zwyczajach świętokupałowych panujących w poszczególnych regionach. W milej tej imprezie, dobrze przygotowanej przez komitet organizacyjny Stowarzyszenia, uczestniczyło z górą 70 osób: asystentów i ich rodzin.

Należy zaznaczyć, że prócz Stowarzyszenia Asystentów, żadne ze stowarzyszeń, posiadających przystanie nad jeziorem w Kiekrzu, pomimo obiecujących zapowiedzi ani wianków ani iluminacji nie urządziło. (jr)



13 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 12,8, 15 godz. + 16,4.

Cisnienie 7 godz. 748,7 mm. niskie

13 godz. 750,1 mm.

tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie 7 godz. pochmurno, deszcz młący

13 godz. pochm.-słota.

Wiatr 7 godz. kierunek wschodni, szybkość 3 m/sek.

13 godz. kierunek półn.-zach. 5 m/sek.

Opad 11,2 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 12 lipca br. była:

najwyższa + 14,3 o godz. 10,30

najniższa + 8,3 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda w ciągu dnia bez większych zmian, jeszcze przerywane opady, nadal pochmurno z częstymi przejściami, stopniowy wzrost temperatury.

Bolączki osiedla Nowe Podolany

Od jednego z naszych Czytelników otrzymaliśmy następujące uwagi:

W „Kurierze Poznańskim” z dn. 4 bm. była wzmianka o budowaniu się mającym kościele w-Przeźmirowie, gdzie zawiązał się komitet budowy kościoła, który uzyskał pozwolenie na urządzenie na ten cel zbiórki.

Blżej Poznania powstało wiele dawniej osiedle „Nowe Podolany” koło przystanku kolei państwowej Poznań - Golecin. Osiedle to w ostatnim czasie bardzo się rozbudowało i również przystąpi niebawem, lecz własnymi środkami do budowy kościoła. Kościół ten ma powstać na parceli przeznaczonej na rynek osiedla. Koszt budowy kościoła w Nowych Podolanach pokryją kwoty pozostałe z likwidacji spółdzielni. Spółdzielnia ta tak bezinteresownie i racjonalnie była administrowana, co obecnie niestety nie-zawsze się zdarza, że pozostałe fundusze, 15000—20000 zł, starczą na wystawienie skromnej świątyni.

Nowe Podolany liczą obecnie już około 800 mieszkańców. Przeważnie są to urzędnicy kolejowi i inni, którzy dojeżdżają do biur, a dzieci ich do szkół kolej. Połączenie kolejowe jest dobre, a byłoby dogodniejsze, gdyby można jeszcze uzyskać połączenie o godz. 6-tej i 23,30.

Wielką bolączką osiedla jest brak odpowiedniego połączenia dla komunikacji

drogowo-kolejowej. Osiedle to tym więcej zasługuje na uwzględnienie, że leży w obrębie granic miasta Poznania, wobec czego nie powinno być upośledzone pod względem komunikacyjnym. Z chwilą wybudowania bitej drogi kolejowej przez ulice Druskiennicką, Truskawicką i Ciechocińską do Zakopiańskiej mogłoby mieszkańcy Nowych Podolan przedrzeć doczekać się komunikacji autobusowej. Oświetlenie elektryczne jest już od pewnego czasu zaprowadzone. Nowe Podolany są położone wyżej aniżeli Poznań i posiadają zdrowy klimat.

Wielką plagą osiedla jest brak opieki nad zadrzewieniem ulic, którego spółdzielnia dokonała na własny koszt jeszcze przed przyłączeniem osiedla do miasta. Wysadzono 320 lip i 200 kasztanów, z których niestety dotychczas zdołano zniszczyć przez złośliwość i lekkomyślne paszenie bydła na ulicach około 20 lip i tyleż kasztanów. Zwracanie się kilkakrotnie do Policji Państwowej dotąd temu niszczeniu drzew nie zapobiegło, a mnożące się okradanie drzew owocowych w ogrodach powoduje niechęć do sadzenia drzew owocowych.

Mieszkańcy Nowych Podolan będą bardzo wdzięczni, jeżeli władze kompetentne zainteresują się więcej tym osiedlem i przedstawione bolączki rozpatrzą.

Nowy podolanin.

Z WIELKOPOLSKI

— *** CZARNKÓW.** Zmarł tu nagle śp. Skotarski Józef, zam. w Czarnkowie przy ul. Wieleńskiej. (cn)

— *** GNIEZNO.** W końcu tygodnia nastąpi w Gnieźnie rekrutacja bezrobotnych na wyjazd do Belgii.

— W ub. niedzielę przed południem na szosie Gniezno — Poznań obok szkoły w Falkowie podczas mijania się dwóch samochodów potrącony został 24-letni rowerzysta Władysław Nowak z Pierzysk. Nowak doznał poszarpania uda. Rannego odstawiono do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Sprawca tego wypadku, zamiast udzielić pomocy, zbiegł. Był to szofer firmy Jankowski z Poznania.

— W Sokolnikach uderzył piorun w zagrodę rolnika Michała Sołtyśa. wskutek czego spaliła się stodoła i szopa zbudowana z drzewa.

— W Lubochni spalila się roln. Andrzejowi Zaneckiemu stodoła, 2 chlewy, szopa, maszyny rolnicze; żywy inwentarz i siano ogólnej wartości około 10.000 zł.

— W Roży spalili na szkole Józefy Kałmierzakowej stary dom mieszkalny. (br)

— *** GRODZISK.** W niedzielę odbyła się uroczysta akademicka poświęcenia na 10-lecie istnienia Arcybactwa Straży Honorowej Serca Jezusowego. Na program akademii składały się występy: chóru kościelnego im. św. Grzegorza, przemówienie dyr. ks. dziek. Kruski, sprawozdanie z 10-lecia działalności i referat. Dalszy program wypełniły deklamacje, śpiewy i żywy obraz.

— W ub. niedzielę na Stadionie Powiatowym w Grodzisku rozegrano zawody towarzyskie w koszykówkę i siatkówkę pomiędzy KSM m. I Grodzisk a KSM m. I Opalenica. Zwycięstwo odniosła drużyna Grodziska w koszykówce w stos. 23:8 (8:4), w siatkówce 2:0 (15:6, 15:6). W spotkaniu pomiędzy KSM m. II Grodzisk a KSM II Opalenica, zwyciężył Grodzisk w koszykówce 6:3 (4:2), w siatkówce 2:0 (15:13, 15:3). (pr)

— *** JAROCIN.** W niedzielę 18 bm. tut. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo organizuje „Dzień chorych”.

— W ub. piątek z dziedzińca tut. więzienia Sądu Grodzkiego zbiegł podczas popołudniowej przechadzki dwóch więźniów. Więźniowie przesadzili mur i zbiegli w kierunku Witaszyc. Zbiegami okazali się Nawrocki Leon ze Sławkowa, niepoprawny recydywista, odbywający karę więzienia za kradzież i Pawlak Ludwik z Chociczy, skazany prawomocnym wyrokiem za kradzież 7 tysięcy złotych na dłuższą karę więzienia. Za zbiegami wszczęto natychmiastowy pościg uwięzionych po upływie dwóch godzin pomyślnym rezultatem: gdyż udało się organom policyjnym przytrzymać zbiegów w lasach hr. Bnińskiego pod Witaszycami. Przytrzymanych zakuto w kajdanki i odstawiono pod silną eskortą napowrót do tut. więzienia.

— W czasie ostatniej gwałtownej burzy jaka szalała nad powiatem jarocińskim uderzył grom w chlew, położony z mieszkaniem roln. Priemkiego w Parzewie. Powstał pożar, który strawił doszczętnie mieszkanie, chlew oraz zapasy zboża. (jp)

— *** KEPNO.** Na terenie gromady Jankowy nie urządzano od kilku lat polowania na zające, co ma obecnie ten skutek, że silnie rozmnożyła się szarańcza w polach poważnie szkody rolnikom.

— W Trebaczowie po 30 latach przerwy odbyła się uroczystość odprawienia prymicyjnej mszy św. przez ks. Ryszarda Latuszka ze Zgromadzenia Oblatów N. M. Panny Niepokalanej.

— Egzamin mistrzowski w zawodzie zegarmistrzowskim zdali pp.: Stanisław i Ludwik Pezalscy, R. Grützmaier, E. Soport — wszyscy z Kepna i Lorenc z Słupi; w zawodzie ślusarskim.

— *** OSTROW.** Dwutygodniowe strzelanie o godność króla i rycerzy okr. ostrowskiego Kurkowskich Braćw Strzeleckich zostało uroczystie zakończone. Na uroczystość przybyli do Ostrowa liczni członkowie bratnich organizacji z okręgu, jak z Kepna, Odolanowa, Krotoszyna, Pleszewa, Raszkowa, Ostrowsza, Koźmina, Kobyłki, Rozdrażewa oraz z Poznania. Uroczystości rozpoczęły się w południe wielkim korso kwiatowym. Następnie odbyło się zakończenie strzelania. Godność króla okręgowego ostrowskiego zdobył p. Edmund Chmielewski z Ostrowa. I rycerzem okręgu został p. architekt Julian Kornasewski a drugim p. Leon Łuka, oboje z Ostrowa. Uroczystej proklamacji króla kurkowego okręgu i rycerzy dokonał prezes okr. p. Roman Kubicki. — Najlepszym strzelcem w pierwszych trzech p. Sychalowski, drugim p. Józef Wojciechowski z Ostrowa, a trzecim p. Patas z Krotoszyna. Puchar wędrowny zdobył p. Józef Wojciechowski z Ostrowa. Ponadto uzyskał pierwsze miejsce p. J. Wojciechowski w strzelaniu do tarczy honorowej m. Ostrowa, do tarczy okręgu ostrowskiego i do tarczy P. W. I W. F. W strzelaniu do tarczy pływkowej zajął I miejsce p. Hanisch z Kepna, II p. Jędrzejak

Ostrów, III p. Trzeciak — Poznań, do tarczy małowalibrowej: I p. Matczak, II p. Nowak Wł., III p. Owabek, wszyscy z Ostrowa.

— Związek małżeńskich zawarł tu pp. Władysława Szczotkówna i Ryszard Maluski, oboje z Ostrowa. (os)

— *** ROGOŹNO.** Rozpowszechnił się tu owad, z wyglądu podobny do osy, zwany wilkiem pszczelim. Towarzystwo Pszczelarzy wzywa do tepienia tego szkodnika placąc 10 gr za sto zabitych owadów.

— *** ŚRREM.** Miejsowe Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej obchodziło w ub. niedzielę 70-lecie istnienia, połączone z poświęceniem drugiego autopogotowia. Rozpoczęcie uroczystości obwiesił hejnał odegrany o godz. 6 z wieży strażackiej. Nabożeństwo jubileuszowe, na które przybyło stowarzyszenie wraz z chrześcijańskimi, komitetem honorowym i gośćmi, zostało odprawione w kościele farnym. Aktu poświęcenia nowego samochodu strażackiego i motopompy dokonał ks. dziek. Michalski. Potem nastąpiło przemówienie prezesa, wpisywanie się do księgi pamiątkowej oraz defilada taboru strażackiego przed władzami. Zebranie uroczystościowe w sali hotelu „Centralnego” zajął p. T. Cofta, witając gości oraz przybyłe delegacje w liczbie 30. Sprawozdanie z 70-letniej działalności przedstawił p. Stefan Bogdanowski. Straż zorganizowaną w połowie XIX w. z powodu częstych klęsk pożarów, które niszczyły nasze miasto. Stowarzyszenie przez cały okres rozwijało się pomyślnie i spełniało z pełnym poświęceniem swoje trudne i niebezpieczne zadania. Medal za ratowanie ginących otrzymał b. naczelnik p. Ławicki, jedenastu członków posiada odznaczenia za 25-letnią służbę a pięciu za 15-letnią. Honorowymi członkami są pp.: Ernst Apolinary, Loga, Malinowski Fr., Muslewski A., Kujawski A., Średzki Eryk, pozasłużbowymi: Domachowski Tomasz, Sobkowiak A., Nowicki Br., Kierczyński A., Bogdanowski W., Nowak J., Górny P., Ciesielski R., Majewski P. Obecny zarząd tworzą pp. Cofta T. — prezes, Sadowski J. — naczelnik, Olejniczak J. — podnaczelnik, Nowak M. — dea plut., Bogdanowski St. — sekretarz, Nowicki Ig. — gospodarz, Bogdanowska A. — komendantka oddziału żeńskiego. Po zebraniu urządzono alarm i ćwiczenia pokazowe na Rynku oraz koncert i dancing w ogrodzie Nowej Strzelnicy. (su)

— *** WRZEŚNIA.** W wiosce Cieluścin pod Wrześnią od kilku dni obozowali cyganie. Cyganie kradli a cyganki wróżyły. Do mieszkanka robotnika dominiowego Michała Chudego często zaglądała młoda cyganka. Najpierw wróżyła ojcu, później matce a ostatnio córce. W czasie wróżenia dowiedziała się od córki, że ojciec ma schowaną większą ilość gotówki. W ub. niedzielę przybyła ta sama cyganka i namówiła Michała Chudego do pokazania jej pieniędzy, na skutek czego miało go spotkać wielkie szkockie. Chudy przyniósł z skrytki zawiniątko, w którym miał w zwykłej kopercie przeszło 1.000 złotych w banknotach. Po odejściu cyganki stwierdzono brak gotówki w kopercie. O powyższym zawiadomiono posterunek P. P. w Czarniejewie. — Energiczne dochodzenia policyjne ustaliły, że cyganie udali się w kierunku do Wrześni. W okolicach Wrześni zarządzone obławę policyjną. W rezultacie ujęto wspólnika cyganki niej. Paćkowskiego Edwarda, którego osadzono w areszcie. Za cyganką wszelki ślad zaginął.

— *** ZBASZYN.** W miejsce ks. m. mansjonarza Piszczka, przeniesionego do Szamotuł, objął pierwszy mansjonariat w tut. parafii zbawieńskiej ks. Kazimierz Babski, były wikariusz z Odolanowa.

— Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej Oddział w Zbaszynie urządził w niedzielę, dnia 18 bm. kurs wyrobów napojów bezalkoholowych, który przeprowadził instruktorka Związku Abstynentów z Poznania.

— W III kwartale 1937 r. tj. od 1 lipca do 30 września 1937 r. włączanie na zarządzenie Zarządu Miejskiego w Zbaszynie stawia następujący właściciel koni aże konie wraz z wozem w razie pożaru do sikawek przy targowisku (dom sikawek) pp.: Schostag Fritz, Schmergal Augustyn, Sobiech Stanisław, Gapiński, Wacław, Werner Feliks, Schütz Robert i Fischbach Gerhard. Do sikawki kolejowej (Plac Rejtana) pp.: Golek Ludwik i Szczecina Wiercenty. Konie pozostają przy pożarze aż do ugaszenia względnie innego rozporządzenia. Naczelnika Straży Pożarnej. Niezastosowanie się do zarządzenia Zarządu Miejskiego karane będzie na mocy obowiązujących przepisów policyjnych.

— Wszyscy właściciele zwierząt gospodarskich (jak koni, bydła rogatego (trzody chlewnej, owiec i kóz) winni takowe zgłosić w terminie do dnia 20 lipca r. b. w Zarządzie Miejskim, pokój nr. 4 dla celów statystycznych produkcji rolnej.

— Dnia 13 bm. w sali „Strzelnicy” w Zbaszynie urządził Teatr Ludowy Akademickiego Kola Tow. Komedie pt. „Oj, Młody, Młody”, początek o godz. 20. (zb)

50-lecie kółka Rolniczego w Kruszwicy

Dnia 11 bm. minęło 50 lat od chwili, kiedy śp. Meissner z Poznania, dziedzic Rzepiszyna, wraz ze śp. Michałem Amrogowiczem z Rzeszyna powołał do życia drugie na Kujawach kółko rolnicze. W czasach zaburzeń brać rolniczą, pod czujnym okiem policji, odbywała swe zebrania i schadzki, na których, oprócz spraw ściśle zawodowych, propagowano ducha narodowego.

Kolejno prezesurę dzierżyli pp. prałat i późniejszy kanonik gnieźnieński ks. Roman Goebel, śp. Józef Przybyszewski, Smudziński, ks. prob. Panieński i in. Obecnym prezesem, od kilku lat, jest p. Zygmunt Przybyszewski z Gżewu.

Uroczystość złotego jubileuszu zgromadziła rolników z całych Kujaw. Obecni byli przedstawiciele władz, delegaci rady głównej i dyrekcji W. T. K. R., reprezentanci wszystkich organizacji miejscowych i ogół obywatelstwa kruszwickiego. Całe miasto żyło pod znakiem 50-lecia kółka rolniczego.

Na intencję kółka odbyła się w kolegiacie msza św., którą odprawił ks. prob. Sołtyński z Rządkiwna. Ks. prezes dokonał poświęcenia nowego, pięknego sztandaru. Z kościoła udano się pochodem do hotelu p. Daleszyńskiej na uroczystościowe posiedzenie. Przewodnictwo objął b. min. J. Trzeciński z Ostrowa nad Gopiem, po czym zebrani wystuchali obszernego sprawozdania z 50-letniej działalności towarzystwa. Ks. prob. Sołtyński wręczył dyplomy uznania pp. Ziolkowskiemu i J. Czosnowskiemu z Kruszwicy, A. Stabeckiemu z Rzepiszyna, Gawrońskiemu z Cykowa i W. Adamskiemu z Rzepowa.

Na zakończenie wszyscy obecni udali się nad Gopie, gdzie staraniem zarządu gminnego przygotowano barwne i efektowne popisy artystyczne — kulturalne z folkloru kujawskiego pod hasłem „Kujawy w muzyce, tańcu, śpiewie, bajsterwie i w stroju”. W imprezie tej, w której wystąpiło około 50 różnych zespołów i która zgromadziła około 3.000 osób, zapoznano widzów z najcenniejszymi wartościami muzyki i obyczajów ludowych na Kujawach. (m. z.)

Z POMORZA

— *** GRURZIADZ.** W zabudowaniach rolnika Konst. Wickmüllera w Stanisławowie wybuchł groźny pożar, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny, zajęty przez pięć rodzin robotniczych, oraz przybudówkę. Pogorzelcy, którzy stracili dach nad głową i cały swój dobytek, nie byli ubezpieczeni. Pożar powstał wskutek wadliwej wady komina.

— Zuchwały kradzieży dokonano w mieszkaniu F. Piotrowskiego przy ul. Szewskiej. Łupem złodziej padło 150 zł w gotówce; zegarek męski, pierzyny i garderoba. Sprawcy uszli nierozpoznani.

— Zyd Majer Rozenstad z Aleksandrowa, jadąc do Grudziądza, pozbył się złotej zegarka wartości 300 zł. Majera okradł prawdopodobnie „kieszonkowiec”, jadący z nim na gościnne występy.

— Naczelnik wydziału Opieki Społecznej p. Michalak, mianowany został naczelnikiem Referatu Wojskowego w miejsce śp. Federskiego. Wydział Opieki Sp. objął sekretarz magistracki p. Zieliński. (gn)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na biednych parafii Naramowice: Gruszczyński 3.— zł, razem 3.— zł.

Na Pomnik Serca Jezusa: K. Kernowa z podziękowaniem za odebranie łaski, z prośbą o dalsze, 2.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 167.— zł.

Na Stow. Pań Miłosierdzia parafii św. Łazarz: Dnia 10 lipca wpłynęli na ręce p. Rozdziałki 15.— zł. Na nowo złożono: N. N. 10.— zł, razem 10.— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 12 bm. wywieszone następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Urzednik bankowy Józef Ulmowski i Stefania Jacqueline Marcelle Boumans; urzednik administr. wojsk. Franciszek Wypych i urzednik samorządu gospod. Maria Lutomska krawiec Linus Grochowski i Stefania Poprawa; szofer Władysław Kulawski i służ. Gertruda Galasówna; technolog Andrzej Augustyniak w Starachowicach, pow. iłzicki i Marta Nowicka; brukarz Władysław Paluszkiwicz i Zofia Konieczna w Nowejwsi Królewskiej, pow. wrzesiński; rzeźnik Stanisław Komorowski i eksped. Mieczysław Golakówna, oboje w Kepnie; elektromonter Władysław Bartkowiak i córka rolnika Regina Kolasa w Siemianowie gm. Lubowo, pow. gnieźn.; rob. Stanisław Biały i gospodyni Franciszka Hyalakówna; urzedn. prywat. Jerzy Hödt i Bronisława Piechowiakówna; strycharz Stanisław Bobkowski i hafciarka Waleria Marciniakówna; owdow. rob. Stanisław Warkoczyński w Mogilnie i gospod. Zofia Nowakówna; pomocnik biurowy Stefan Bartkowiak w Trzemesznie i Weronika Derezińska w Niewolnie pow. mogileński.

Zgony.

Dnia 12 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony: Dr praw Zbigniew Gmurowski, emerytowany prezes Sądu Okręgowego. 61 lat; Jan Gendera, 1 mies. 25 dni; Janina Poloniecowa z domu Karlewiczówna. 36 lat; Jerzy Sucharski. 12 dni; Andrzej Schneider, rencista 86 lat; Elżbieta Taralska z domu Przychołodka wdowa. 76 lat; Tomasz Balcerkiewicz, emerytowany urzednik pocztowy. 74 lat; Franciszek Jahns, uczeń szkolny. 9 lat; Władysław Prusakiewicz, uczeń szkolny. 8 lat; Andrzej Leszczak robotnik. 79 lat; Karolina Mrozińska, diakonia. 57 lat; Stanisław Dudziak, bez zawodu 16 lat; Irena Urbaniakówna, bez zawodu. 18 lat; Marta Stępniaówna, ekspedientka. 25 lat; Jadwiga Maćkowiakówna z domu Bialek wdowa. 72 lat; Jan Jurdziński, robotnik. 56 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

Lwów śpiewa zagranicą. Donosiliśmy o tournée koncertowej, jaką przedsięwziął po krajach bałtyckich i po Skandynawii lwowski Chór Techników. Ma on już wiele wycieczek zagranicznych w swej niemal czterdziestoletniej historii. Zwiedzał Francję, Niemcy, Bułgarię, Rumunię, Turcję, Jugosławię, Węgry, Austrię a zawędrował był aż do Egiptu.

Polski balet reprezentacyjny. Z Warszawy piszą nam: Znakomita baletmistrzyni, Bronisława Niżyńska, siostra znakomitego tancerza W. Niżyńskiego, bawi, jak już donosiliśmy, w Warszawie w związku z organizacją reprezentacyjnego baletu polskiego. Balet ten ma wystąpić w początkach października na międzynarodowej wystawie w Paryżu, a następnie wyruszyć w tournée po krajach Europy: Belgii, Holandii, Anglii, krajach skandynawskich, Niemczech, Szwajcarii, Austrii, Włoszech i krajach bałkańskich. Organizacją imprezy zajmuje się dyr. A. Szyfman. Kierownictwo choreograficzne objęła p. B. Niżyńska, a do współpracy pozyskano szereg wybitnych artystów muzyków, plastyków i literatów. Zespół poświęci się wyłącznie odtwarzaniu dzieł współczesnych kompozytorów polskich. Opracowane będą m. in. balety: R. Palestra, E. Morawskiego, J. Maklakiewicza, L. Różyckiego, M. Kondrackiego i B. Wojtowicza. W dziale plastyki współpracować będą z zespołem Z. Strylęska, W. Daszewski, T. Roszkowska, I. Lorentowicz-Karwowska. Stałym kapelmistrzem będzie dyr. Mierzejewski. Jako doradców artystycznych zaproszono m. in. literatów: Morstina, Iwaszkiewicza, Karpińskiego. Trzeba się spodziewać, że te, na poważną skalę zakrojone, przygotowania dadzą należyte wyniki i balet polski uzyska reprezentację, która podtrzymać za granicą dobrą tradycję polskiego tańca. (mw.)

RUCH REGIONALNY

Muzeum regionalne w Mysiej Wieży. W Kruszwicy powstała myśl stworzenia muzeum regionalnego, które pomieściłoby wykopaliska i zabytki nadgoplańskiej sztuki ludowej. Część eksponatów znajduje się w zarządzie miejskim i czeka na odpowiedni lokal. Około stworzenia muzeum zabiegają usilnie burmistrz miasta Kruszwicy p. St. Borowiak, p. Cz. Kozłowska z Kicka i poeta ludowy Franciszek Beciński. Istnieje możliwość, że muzeum to znajdzie swe locum w Mysiej Wieży. (Im.)

STRÓJ KUJAWSKI ZAGINĄŁ

W związku z projektowaniem „Rokiem Wielkopolskim” miał się odbyć w Inowrocławiu „Tydzień Kujaw”, uroczystości widowiskami regionalnymi. Projektowano urządzić w tym okresie m. in. „Dożynki Kujawskie”. Okazuje się jednak, że stroje ludowe na Kujawach wyginęły niemal zupełnie. A stroje te były piękne i naprawdę oryginalne i mówiły o swoich upodobaniach estetycznych Kujawian. Ich cechę charakterystyczną stanowiła duża dostojność. Były bowiem długie i bogate pod względem jakości materiałów, zarazem szarmonizowane pod względem barw.

Podstawowy i dominujący był kolor niebieski, który stanowił pewnego rodzaju tło dla ozdób szyi, głowy i pasa w kolorach odmiennych z przewagą czerwieni. W kolorze błękitnym, czy granatowym sztyto dla mężczyzn sukmane, kaftan i kiereje, dla kobiet zaś kaftaniki, węgierki i kabat. Na uwagę zasługiwał przy tym ich krój bogaty w fałdy z wylogami, pelerynkami, baranówkami obszyciami itd. Szczególnie duża staranność objawiała Kujawianka przy ozdobienu szyi i głowy. Do najcenniejszych ozdób szyi należały sznury korali i haftowane białe krzyże. Głowę nakrywała Kujawianka białym haftowanym przeważnie siatkowej roboty czepcem w gwarze zwanym „kopka”, który otaczała kunsztownie zwinięta barwna jedwabna chusteczka.

Również i Kujawiak ozdabiał szyję chusteczką, zwykle czerwoną oraz przepasywał się czerwoną taśmą — pasem.

Wobec zaniku ludowych strojów kujawskich, projekt dożynków upadł, gdyż wykonanie kostiumów tych byłoby zbyt kosztowne. M. D.

LITERATURA

Stragan wchodzi w literaturę. Popularne hasło „straganiarstwa” jako pierwszego etapu walki z zalewem handlu przez żydostwo — wchodzi w literaturę. W Wilnie ukazuje się tygodnik „Stragan”, poświęcony rozwojowi drobnego handlu. Redakcja ogłasza teraz konkurs na nowelę, pod hasłem „Poprzez stragan”.

„Książę i Antyksiążę”. W paryskim Quartier Latin odbywają się oddawna co pewien czas wybory „księcia Poetów”. Pierwszy taki tytuł otrzymał był z wyboru braci po lutni, Varlaine, po tym Mallarmé, po nim Dierx, po jego zgonie, w r. 1912, został obrany Paul Fort. Obecnie „poeci z prawego brzegu” (Quartier Latin leży, jak wiadomo, na lewym brzegu Sekwany), zebrał się w jednej z kawiarni i uchwalili, że prawy brzeg ma także prawo wyboru księcia. Okrzyknęli też „antykksięciem poetów” Jerzego Foureata. Ten jednakowoż wyboru nie przyjął i Paul Fort został przy swoim księstwie — bez antykksięcia.

NAUKA

Nowi docenci we Lwowie. Na Uniwersytecie w Lwowie habilitowali się: dr L. Charewiczowa, jako docent historii miast i ich kultury i dr J. Miskiewicz, jako docent zoologii systematycznej i zoogeografii.

Z Polskiego Tow. Historycznego. Z Łodzi donoszą nam (wp): Prezesem łódzkiego Oddziału został na r. 1937-38 Zygmunt Lorentz, przewodniczącą sekcji dydaktycznej dr Jadwiga Krasicka.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa Wyczółkowskiego w krakowskim Pałacu Sztuki cieszy się dużym powodzeniem, wobec czego termin jej zamknięcia przelożono do początku września. W ostatnim czasie do eksponatów przybyło kilka pięknych akwarel i litografii, nadesłanych przez prywatnych zbieraczy. (pk)

Tkaniny brasławskie zgromadzone na urządzonym w Brasławiu kiermaszu zdobnictwa i przemysłu ludowego. Brasławszczyznę zwiedza wiele wycieczek, więc zbyt jest zapewniony.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Freski w ratuszu wileńskim, który obecnie ulega odnowieniu, wykona prof. Slendziński. Będzie to szereg plafonów po salach ratuszowych.

TEATR

Teatr w Gostyniu. Ostatnio wydany zeszyt (7 serii VIII) „Kroniki Gostyńskiej” przynosi nam m. in. artykuł Wł. Stachowskiego pt. „Nico o teatrze w Gostyniu”. W artykule tym autor opisał zespół teatralny i jego występy na terenie Gostynia w latach 1872—1874. Obok tej ciekawej notatki znajdujemy w zeszycie ciąg dalszy pracy prof. Kołomołockiego o pożarze Gostynia w 1811 roku, notatkę o szkołach gostyńskiej i w Piaskach z 1800 r. zaczerpniętą ze źródeł pruskich przez E. Klinkowskiego. (J. St.)

ZE ŚWIATA FILMU

„Ośma żona Sinobrodęgo” sztuka A. Savoir'a zostanie w najbliższym czasie przeobrażona na film pod reżyserią E. Lubitscha. W roli głównej wystąpi Claudette Colbert, jedna z najpopularniejszych artystek filmowych doby obecnej, pamiętna ze swej filmowej kreacji Kleopatry.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

O Polsce przez radio z Wiednia. Rozgłośnia wiedeńska nadała w tych dniach odczyt dra Rutra o podróży po Polsce. Prelegent jest znanym poetą i m. in. przetłumaczył na język niemiecki kilka utworów Mickiewicza. Odczyt wzbudził duże zainteresowanie wśród słuchaczy.

OCHRONA PRZYRODY

Ile mamy rezerwatów? W ciekawym zestawieniu 17-letniej działalności Państwowego Rady Ochrony Przyrody, które napisał rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr Władysław Szafer, znajdujemy wykaz ilościowy Parków Narodowych oraz rezerwatów przyrodniczych na obszarze Polski. Parków jest narazie tylko sześć, a to: Białowieża (założony już w roku 1921), Czarnohóra, Pieniny, Babia Góra, Wielkopolski Park Natury w Ludwikowie (dzięki niespodzianemu zasługom prof. dra Adama Wodźcicki) oraz Park im. Stefana Żeromskiego w Górach Świętokrzyskich. Największym parkiem jest Białowieża, liczy bowiem przeszło 4 i pół tysiąca hektarów powierzchni. Wszystkie parki razem wzięte zajmują nieco więcej ponad 10 tysięcy hektarów powierzchni. W stadium badań najdłuższej organizacji pozostaje Park Tatrzański. Co przyszedł w Tatrach przyniesie — nie wiadomo. W projektach dalszych przewiduje się stworzenie wschodnio-karpackiego matcznika dla zwierzyńcy dzikiej oraz wielkiego Parku Natury na Polesiu. Rezerwatów było w Polsce w końcu ubiegłego roku aż 180. I tu nie koniec ochroniarzkiej pracy, bowiem w projekcie jest jeszcze 68 nowych rezerwatów. W utworzonych dotychczas mamy: 120 leśnych, 19 zwierzęcych, 10 skalnych, 16 stepowych, 12 torfowiskowych i 3 wodne. Z tej całej liczby 112 rezerwatów jest własnością państwową, 52 prywatną, 10 komunalną, 4 Ligi Ochrony Przyrody (zakupione z naprawdę groszowych składek przeważnie młodzieży) oraz 2 Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Ogólna powierzchnia wszystkich rezerwatów wynosi obecnie prawie 2 i pół tysiąca hektarów. W stosunku do roku 1919 powierzchnia wzrosła dwudziestokrotnie. Projektuje się jeszcze 24 rezerwaty leśne, 2 zwierzęce, 5 skalnych, 24 stepowe, 9 torfowiskowych i 4 wodne. Nauczyciele przyrody i geografii powinni skrupulatnie uzupełniać te cyfry w podręcznikach szkolnych, aby młodzież corocznie miała ściśle wiadomości z żywo obchodzącej ją dziedziny. (jml.)

Książki nadesłane

Eugeniusz Romer: „Z biosocjologii Rzeczypospolitej Polskiej”. Lwów 1937. Nakł. Zarzewia Lwowskiego.

IMPERIUM BUDUJE SIĘ W ŻELBETONIE

Od maja ubiegłego roku król Italii jest również cesarzem Etiopii a każdy, kto przejeżdża przez graniczną stację włoską Brennero, musi od razu zauważyć wielki napis wycięty w darninie na stoku niedużego wzgórza. Napis głosi: „Viva l'Impero-Rex-Dux!”

Czyżby to była megalomania narodowa? Czy harde poczucie łączności ze starym imperium rzymskim, oparcie się na tej tradycji i wykorzystywanie jej dla wykrzesania z narodu maksimum entuzjazmu twórczego jest tylko zręczną robotą polityczną reżimu, czy też odruchem rozbudzonej dumy narodowej? Trudno narazie odpowiedzieć na te pytania. Nie mniej na każdym niemal kroku — przynajmniej w północnej Italii — widać wyraźne ślady twórczego wysiłku i realne wyniki w postaci wszelkiego rodzaju robót publicznych.

Gdzie niegdys biegły słynne rzymskie „Viae” kamienne teraz autostrady wylane asfaltem, obramione po bokach betonem i granitem, oznaczone międzynarodowymi znakami informacyjnymi dla komunikacji kołowej, pokrywają półwysep siecią coraz to gęstszą.

Pierwsze dziesięciolecie faszystowskie (1922—32) może pochłubić się takimi cyframi: 436 km autostrad — 525 km nowych szos — 8562 km nowych bruków — 1143 km dróg trzeciej klasy itd. W tym samym okresie państwo wystawiło 200 reprezentacyjnych budynków publicznych, 365 świątyni, 11.000 szkół (!?), zatwierdziło plany regulacji urbanistycznej 18 najważniejszych centrów miejskich Italii a „Instytut Domów Popularnych” ma w swym dorobku za ten okres 50.000 izb nowo-wybudowanych, żeby nie wspomnieć o 65.000 odbudowanych i przebudowanych po zniszczeniach wojennych i trzęsieniach ziemi. Na wszystkie roboty publiczne wydano w tym czasie siedemnaście i pół miliarda lirów. Są to cyfry duże, nawet jak na taki przeciąg czasu i na państwo mające 43.000.000 mieszkańców.

Drugie dziesięciolecie kontynuuje prace pierwszego z jeszcze większym rozmachem. Najwięcej działo się w latach 1933—35. I teraz, gdy jedzie się przez Italię, co krok widać jakąś nową konstrukcję, jakiś nowy budynek a napis odpowiedni objaśnia, że pracę ukończono w roku XII (1933) lub XIV (35), gdyż Włosi trzymają się teraz ery faszystowskiej.

Entuzjaści skrajnego modernizmu w duchu genialnych i nieco fantastycznych chwilami pomysłów Corbusera nie są architekci nowej Italii na ogół zachwyceni. Zarzucają jej kompromisowość. Włosi sami również nie mogą zgodzić się na jednolitą opinię o swej architekturze. Kiedy prof. Marcello Piacentini, najgłośniejszy dziś architekt Italii, uważa, że to co się u nich buduje jest zarazem i nowoczesne i włoskie, to Ogo Ojetti znów widzi nadmierne umiędzynarodowienie budownictwa i ostrzega przed rychłą jego niewspółczesnością. Obydwaj mają dużo racji, bo rzeczywiście we współczesnej architekturze włoskiej nowoczesny funkcjonalizm i logika konstrukcyjna walczy ustawicznie z tradycyjnym, wrodzonym nałotem pojęć estetycznych. Wyniki są na ogół dodatnie a już od temperamentu artystycznego inżyniera-architekta zależy, czy jego dzieło ma formy nowoczesne, czy raczej klasycyzuje, nawiązuje do Rzymu lub Renesansu.

Ogromną rolę gra tu również cel, przeznaczenie budynku i materiał zastosowany przy jego konstrukcji. Tak naprzykład olbrzymi, na 1000 aut obliczony, garaż w Wenecji, budynek z żelazizmu ani trochę. Za to „Chiesa di Venezia” bud.: „Ufficcio Tecnico dell'I. N. A.” nie ma w sobie tradycjonalizmu ani trochę. Za to „Chiesa di Cristo Re” w Rzymie, dzieło Piacentiego (lata 1924—26 i 29—34), mimo zastosowania nowoczesnej konstrukcji i materiału, zupełnie wyraźnie nawiązuje swą fasadą i rzutem do dawnego budownictwa Włoch północnych.

Projekt wielkiego stadionu w Rzymie (Lo Stadio Massimo di Roma: P. L. Nervi i C. Valle) mimo całej nowoczesności, jest właściwie wypowiedzeniem starej rzymskiej idei językiem budownictwa nowoczesnego przy zachowaniu zasadniczej formy architektonicznej dawnej. Tak samo coś z rzymskiej monumentalności mają bu-

dowle miasta uniwersyteckiego w Rzymie. A dworzec we Florencji dla odmiany może być uznany za pyszny przykład nowoczesnej celowości i rzeczowego podejścia do architektury, świetnego rozplanowania bryły w sensie zupełnego nieskrępowania balastem zasad budownictwa minionego. Dworzec ten jest wspólnym dziełem sześciu architektów: N. Baroni, P. Berardi, I. Gamberini, S. Guarnieri, L. Lussanna i G. Michelucci. Wdarł się w miasto aż pod kościół S. Maria Novella i od roku 1934 budzi słuszny zachwyt przyjezdnych.

Albo jaka piękna jest nowoczesna willa „la Roccia” w Cannobio nad jeziorem Maggiore. Mimo śmiałego, fantazyjnego modernizmu doskonale „tkwi” w krajobrazie, doskonale łączy się z partiami zrobionymi „pod antyk”, doskonale... reklamuje swego twórcę, architekta L. Vietti.

Można by tak wymieniać jeszcze długo świeżo w Italii powstałe budowle i konstrukcje — przeważnie z żelbetonu jako materiału konstrukcyjnego. Nie zapominając o urbanistycznej regulacji Rzymu i z błot wyrosłej, cudownej Sabaudii, można by przejść do miast innych, mniejszych, wymienić rzeczowe i piękne prace nad urbanistyczną regulacją rzeki Adygi w Veronie, nowy małeński dworzec z betonu i marmuru w cudnej Sienie itd. Lecz nie chodziło tu o wyliczanie rzeczy najlepszych, tylko o podkreślenie powszechnego, pozytywnego wysiłku nowej Italii na polu odbudowy kraju przez jego młodych inżynierów i architektów. Na miejscu starego cesarstwa rzymskiego powstaje teraz młode imperium, które buduje się w żelbecie.

Janusz Powidzki.

Rzymianie na Podolu. Ze Lwowa donoszą nam (lk): Uniwersytet wysłał w tych dniach wyprawę archeologiczną na Podole. Idzie o zbadanie śladów kultury prowincjonalno-rzymskiej, które według tradycji tam istnieją. Wyprawa będzie przekopywała t. zw. Wał Trajana, który jeszcze nie był naukowo zbadany, a znajduje się w powiecie borszczowskim. Podobnie będzie zbadany las pod Muskatowcami w tymże powiecie, gdzie, według opowiadań miejscowych, mają być ślady obozu rzymskiego.

Amerikanie w Łowiczu. Z Warszawy donoszą nam (tw): Przez Polskę do Rumunii przejechała wycieczka zbiorowa szkoły artystycznej z Nowego Jorku, noszącej nazwę International School of Arts. Uczestnicy zwiedzili szczegółowo Łowicz i zakupili wiele wyrobów zdobnictwa ludowego.

Pisma nadesłane

„Okolika Poetów”. Nr. 7. Treść: Antologia poezji rzymskiej: G. V. Catullus, P. V. Maro, Q. H. Flaccus, P. O. Naso, M. V. Martialis. Przekładu dokonał T. Bocheński. — Adr. Red. Ostrzeszów Wlkp., ul. Poprzeczna 2.

„Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Nr. 4—6. Treść: S. Tolwiński: „Sp. Teodor Toeplitz” — J. Strzelecki: „Tow. Osiedli Robotniczych”. — J. Michałowski: „Trzy lata pracy T. O. R.” — J. Drajezyk i M. Krzesaj: „Sprzedaż i eksploatacja domów T. O. R.” — Inż. E. Banasz i inż. Z. Balicki: „Koszty budowy domów T. O. R.” — J. Goldscheider: „Umieblowanie mieszkania”. — S. Sienicki: „Architektura wnętrza”. — F. Bakowski: „Ogrzewanie przez promieniowanie”. — Kacik meblarski. — Z książek i wydawnictw. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Krak. Przedm. 5, m. 32.

Kronika Miasta Poznania”. Nr. 2. Treść: X. dr K. Kantak: „Kronika Franciszkanów Poznańskich”. — Mgr. W. W. Głowacki: „Przynależność organizacyjna aptekarzy w dawnym Poznaniu”. — Zapiski. — Kronika ważniejszych wydarzeń. — Z ruchu wydawniczego. — Tow. Miłośników Miasta Poznania. — Adr. Red. Poznań, Marsz. Focha 18.

„Polska Gazeta Lekarska”. Nr. 27. Treść: Słowo wstępne. — W. Sieradzki: „Kilka słów o Lwowskim Wydziale Lekarskim”. — Medycyna, przyroda i technika we Lwowie — K. Lewkowicz: „Nowy pogląd n. bież spraw gruźliczych i jego zależność od wahań uczulenia tuberkulinowego i swoistego uodpornienia tak ogólnego, jak i miejscowego”. — J. Rothfeld: „Patogeneza skombinowanego schorzenia systemowego rdzenia”. — K. Pelczar i St. Murza-Murczik: „Wpływ tyroksyny na zawartość gliceroladenilo- i guanilofosforu w surowicy królika w związku z danymi u chorych na nadczynność tarczycy”. — S. Progulski i F. Lille: „O wartości rozpoznawczej próby tryptofanowej w schorzeniach opon mózgowych u dzieci”. — A. Oszański: „Niedociśnienie tętna we krwi tętniczej a naciśnienie krążenia małego”. — E. Szczekliki: „Znaczenie rozpoznawcze rokownicze elektrokardiogramu w schorzeniach serca w przebiegu błonicy”. — W. Spychała: „Kliniczne znaczenie układu samowiednego”. — M. Pielczarkowski: „Ostra, śmiertelna niedrożność jelita wywołana kamieniem żółciowym”. — J. Śmigielski: „Przypadek rodzinnej, dziedzicznej anomalii jąder leukocytów typu Pelger-Hueta”. — H. Krukowska: „Znaczenie wystaw i pokazów dla propagandy higieny”. — Bibliografia. — Oceny. — Ruch towarzystw lekarskich i jazdy. — Wiadomości bieżące. — Adr. Red. Lwów, Rutowskiego 9.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Reorganizacja przemysłu hutniczego

Położenie przemysłu hutniczego w Polsce od dawna sporo pozostawiało do życzenia. Objawem zewnętrznym, który ostatnio zaalarmował opinię publiczną, był brak na rynku krajowym surowki odlewniczej i związana z tym konieczność importu surowki zagranicznej, droższej od surowki polskiej.

Sytuacja przemysłu hutniczego nie mogła być obojętną czynnikiem rządowym, przemysł ten bowiem posiada kluczowe znaczenie, szczególnie w zakresie produkcji na potrzeby wojska. Toteż od dłuższego czasu wiadomem było, że w łonie rządu toczą się przygotowania do posunięć decydujących dla przemysłu hutniczego.

W tych dniach rząd ujawnił, jakie są jego zamierzenia „w uznaniu konieczności wprowadzenia zasadniczych zmian w dotychczasowej polityce hutniczej i organizacji przemysłu hutniczego”. Odnośnie uchwały Rady Ministrów dzielą się na dwie grupy, z których pierwsza dotyczy cen, druga zaś zmierza do zmian organizacyjnych o kapitalnym znaczeniu.

I. W kwestii cen Rada Ministrów upoważniła ministra przemysłu i handlu do uchylenia rozporządzenia z dn. 4 grudnia 1935 r., mocą którego ceny w swoim czasie uległy dość znacznej obniżce. Nadto minister przemysłu i handlu ma prawo zaaprobować podwyżkę cen surowki „w takich rozmiarach, by nie spowodowało to podwyżki obecnego poziomu cen odlewów”. Szczegóły zarządzeń, jakie zostaną wydane, nie są chwilowo znane.

II. Zamierzone przez rząd posunięcia organizacyjne mają zapewnić mu jeszcze większy, niż dotychczas, wpływ na tę dziedzinę produkcji. Ma być powołana organizacja, podporządkowana mężowi zaufania rządu, której zadaniem będzie zwiększenie spójności przemysłu hutniczego i jego racjonalizacja. W szczególności rząd wymaga od nowej organizacji:

a) zmniejszenia udziału zagranicznych tworzyw w procesie produkcyjnym naszego hutnictwa (piec wielki i martenowski); chodzi tutaj o surowce takie, jak koks, ruda żelazna i manganowa, żelazo, stopy żelazne (ferromangan, ferrokrzem, ferrochrom,

ferrowolfram, ferrowanad, ferromolibden) i materiały ogniotrwe; wzmoczenie zużycia tworzyw krajowych nastąpi zapewne drogą zastosowania nowoczesnych metod „wzbogacania rud”;

b) ponieważ przewiduje się, iż całkowite wstrzymanie importu tworzyw nie będzie możliwe, rząd zamierza spowodować nową organizację do podjęcia zbiorowych zakupów wszelkich tworzyw zagranicznych;

c) wzmoczenie użytkowania tworzyw krajowych prowadzić ma do uruchomienia nieczynnych hut, do rozbudowy nowych zakładów i nowych urządzeń produkcyjnych;

KRONIKA GOSPODARCZA

Nowe zarządzenia finansowe rządu francuskiego

Francuski minister skarbu Bonnet oświadczył, że — w wyniku przyjętych dekretów — gospodarka francuska ma być obciążona dodatkową kwotą 8 miliardów fr. na cele budżetowe oraz 2½ miliarda fr. na cele gospodarki kolejowej. Na pierwszym planie minister stawia walkę ze spekulacją. Przewidziane są ostre kary za wszelkie przekroczenia. Państwo skonfiskuje jednocześnie 100 pct zysków, osiągniętych przez spekulantów, którzy w ostatnich tygodniach grali na niżkę franka.

Z kolei rząd zamierza ostro przeciwdziałać wszelkim nadużyciom podatkowym. Przewidywany system będzie zupełnie skuteczny, gdyż pozwala administracji na stały wgląd w dochody, osiągnięte z kuponów papierów wartościowych.

Zarządzenia podatkowe sprowadzają się do podwyżki podatku dochodowego, podatku od dochodów papierów wartościowych, od tantiem oraz od sprzedaży nieruchomości oraz przedsiębiorstw handlowych. Wreszcie podwyższona zostanie stopa podatków cedularnych. Prace komisji, powołanej do reformy podatków, zostaną przyspieszone. Zarządzenia rządu idą również w kierunku podwyżki stawek celnych i opłat, a to w celu zwiększenia ochrony produkcji francuskiej.

Obok deficytu budżetowego rada ministrów zajęła się również deficytem kolei. Specjalna komisja międzyministerialna zajmie się sprawą reorganizacji kolejnictwa.

Min. Bonnet podkreślił, że nie zostało wprowadzone żadne obciążenie, któreby wpłynęło na zwykłe cen artykułów pierwszej potrzeby. Rząd powziął i powyższe niezbędne zarządzenia, mające na celu ograniczenie rozmiarów wahań cen.

Program rządowy — według słów min. Bonneta — pozwoli na zachowanie osiągniętej natury socjalnej. Koniecznością jest jednak zrozumienie, że wszyscy muszą

d) między hutami ma być przeprowadzony podział pracy w kierunku większej specjalizacji.

Tak oto — w najogólniejszym zarysie — przedstawia się plan reorganizacji przemysłu hutniczego. Plan przewiduje dalszą etatyzację jednej z największych naszych dziedzin przemysłowych, stosownie do wytycznych — cytujemy dosłownie „Gazetę Polską” — „które dyktować będzie wielki program wielkiej rozbudowy wielkiego przemysłu w Polsce” (trzy razy „wielkie”!).

Przyznać należy, że przemysł hutniczy wymaga reorganizacji. Czy jednak droga obrana przez czynniki rządowe jest w pełni właściwa, przyszłość okaże.

Poszukujemy chrześcijańskich nabywców

W Kielcach, m. wojewódzkie, (50 tys. ludności), przy głównej ulicy, w pierwszorzędnym punkcie jest do nabycia duża posesja, zabudowana trzema dużymi kompleksami domów mieszkalnych, ze stosunkowo dużą liczbą lokali sklepowych od frontu. Dom dobrze utrzymany i w dobrym stanie. Nabywcą może być tylko chrześcijanin. Cena około 250 tys. złotych. Bliższe warunki do omówienia.

Zgłoszenia do Wydziału Akcji Gospodarczej Zarządu Głównego Str. Narodowej w Warszawie — Al. Jerozolimskie 17.

W Brześciu n. Bugiem jest do sprzedaży duża kamienica 2-piętrowa przy głównej ulicy na narożniku; front przy jednej i drugiej ulicy po blisko 30 metrów, nie licząc terenu niezabudowanego; parter może być łatwo przerobiony na sklepy; w podwórzu jest oficyna i ogród, gdzie można by założyć zakład gastronomiczny; piętra można by wydźmierzać jako lokale biurowe lub mieszkalne, wzgl. przerobić na hotel; cały gmach jest w doskonałym stanie i posiada centralne ogrzewanie. Posesja ta, obecnie należąca do Żyda, będzie cała wolna od 1 sierpnia rb.

Bliższe informacje w Okręgowym Wydziale Gospodarczym Str. Narodowej w Poznaniu, ul. św. Marcin 65.

wozów sztucznych na terenie działania Centrali. Fakt ten świadczy o ekspansji tej instytucji. Oddział Centrali w Gdańsku, jako placówka eksportowa, spełnia swe zadania, zwiększając obroty o ca. 25 pct. Dział węglowy wykazał wzrost o ca. 19 pct, co stoi w związku ze wzrostem konsumpcji węgla na wsi.

(k) **Parcelacja dóbr ziemskich w Wielkopolsce.** W pow. nowotomskim zastosowano ustawę o reformie rolnej wobec ostatnich na tym terenie dóbr rycerskich, należących do Anieli z Mielżyńskich Ostrowskiej. Dobra te w r. 1930 obejmowały przeszło 18.000 morgów, z czego w ciągu ostatnich kilku lat rozparcelowano przymusowo lub dobrowolnie jedną trzecią. Obecnie reszta tych olbrzymich dóbr została przymusowo rozparcelowana, tak, że przy właścicielce pozostało tylko 700 morgów przy gorzelniach. Z rozparcelowanych dóbr zostaną utworzone gospodarstwa od 32 ha oraz szereg osad chałupniczych od 8 do 10 ha. Na rozparcelowanych terenach Państw. Bank. Rolny wybuduje 61 osad, z czego 30 przeznaczonych dla osadników z pow. krakowskiego, a 31 dla osadników miejscowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Sytuacja franka szwajcarskiego mocna.** Na posiedzeniu Rady Federalnej w dn. 6 bm., rada związkowy Meyer, przedstawiając sytuację franka szwajcarskiego po załamaniu się waluty francuskiej, stwierdził, że wypadki francuskie nie wywarły żadnego wpływu na walutę szwajcarską i nie ma obawy, aby miały wywrzeć w przyszłości. Pozycja franka szwajcarskiego w ostatnich czasach ma tendencję mocną.

Z WYDAWNICTW

(w) **Pamiętnik Jubileuszowy.** Stowarzyszenie Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu przejawia dużą troskę w kierunku upamiętnienia rocznicy tej organizacji. Na 25-lecie opracował ozdobną monografię red. Henryk Grudziński. Obecnie 30-lecie istnienia organizacji uczczono wydaniem „Pamiętnika Jubileuszowego”. Staraniem i nakładem Stowarzyszenia ukazała się jednodniówka jubileuszowa w ozdobnej szacie w objętości 88 stron. Słowo wstępne napisał członek - założyciel Stowarzyszenia i obecny prezes, radca Stanisław Maciejewski. Dalej widzimy artykuły p. zesa Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, Stefana Kalamajskiego, b. prezydenta dawniejszej Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy, B. Kasprowicza z Gniezna, dr W. Piotrowskiego, obecnego dyr. Szkoły Muzycznej w Poznaniu, prezesa Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, radcy Fr. Woźniaka, prezesa Związku Fabrykantów, radcy Fr. Maciejewskiego, dyr. Międzynarodowych Targów w Poznaniu dyr. Stefana Roppa, dyr. Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Poznaniu Ligockiego, redaktora działu gospodarczego „Kuriera Poznańskiego”, dra M. Chelimińskiego, założyciela „Kupca Świata - Kupieckiego” A. Gustowskiego, honorowego członka Stowarzyszenia dra T. Rzepeckiego w Gdyni, red. H. Grudzińskiego, naczelnego redaktora „Kupca Świata - Kupieckiego” L. Gustowskiego, prezesa Rady Zrzeszeń Chrześcijańskich Kupców Podróżujących K. Piechockiego, kuratora Stowarzyszenia Z. Kuntzego i wiceprezesa Stowarzyszenia St. Sroki. Ponadto piękne wydawnictwo zdoła kilkadziesiąt reprodukcji działaczy Stowarzyszenia obecnych i dawnych współpracowników, fotografii zbiorowych i mapka z wykresem wpływów organizacyjnych. Całość uzupełnia spis żyjących założycieli - seniorów, spis założycieli zmarłych, członków honorowych, seniorów, członków nadzwyczajnych i zwyczajnych. (k)

Krótkie informacje gospodarcze

— Wystawę Pracy i Kultury Wsi w Liskowcu, w okresie od 8 czerwca do 4 lipca, odwiedziło około 80 tys. osób.

— Statystyczne dane za luty rb. stwierdzają dalszy pomyślny rozwój spółdzielczości mleczarskiej w Polsce. Jeżeli poziom lutego r. 1936 przyjmijmy za 100, to wskaźnik liczby dostawców spółdzielni mleczarskich w lutym rb. wyniósł 106,7, wskaźnik ilości dostarczonego mleka 103,9, sumy wypłaconej rolnikom za mleko — 107,2, obrotów — 107,0, ilości sprzedanego masła 107,2, jego wartości — 106,5 itd. Najlepiej rozwija się spółdzielczość mleczarska w woj. centralnych i zachodnich.

— Na terenie woj. warszawskiego uruchomiły swoją działalność 2 spółdzielnie przemysłu ludowego, mianowicie: w Gładczynej pow. pułtuskiego — hafciarska i w Rzępcy, pow. rawskiego — mazowieckiej — farbiarska.

— W wywozie serów zajmuje Polska z 200 tonami, wywiezionymi w 1936 r., piętnaste miejsce wśród światowych eksporterów.

— Eksport bielskich wyrobów włókienniczych za pierwsze półrocze rb. osiągnął kwotę 2,5 mln. zł. Same tkaniny wełniane przedstawiały wartość 914 418 zł, stożki i kapelusze — 562 855 zł. W analogicznym okresie r. ub. wywieziono tkanin wełnianych tylko za 740 728 zł, kapeluszy natomiast za 850 457 zł.

— Izba Rzemieślnicza we Lwowie organizuje w roku bieżącym, podobnie jak w latach ubiegłych. Targi Rzemiosła w ramach XVII Targów Wschodnich we Lwowie, które odbędą się w tym roku w czasie od 4 do 16 września.

— Związek Rzemieślników Chrześcijan w Lublinie urządza w czasie od 5 do 12 września rb. regionalną wystawę Rzemieślnicza.

— W dn. 5. bm. otwarta została w Leninigradzie wystawa futer.

— W dniach od 15 do 18 sierpnia rb. odbędą się doroczne Targi w Królewcu.

— W r. 1938 w okresie 12—17 sierpnia odbędzie się w Berlinie Międzynarodowy Kongres Naukowy Ogrodników.

— Ogólny kontyngent na przywóz węgla do Austrii w lipcu rb. ustalony został w wysokości 68 110 t. Najwyższy kontyngent otrzymała Polska, a mianowicie 40 750 t., a prócz tego kontyngent specjalny w drodze wymiany kompensacyjnej w wysokości 8 000 t.

— Nowy układ płatniczy szwajcarsko - niemiecki został podpisany w dn. 1. bm. w Berlinie, na okres jednego roku, tj. do 30 czerwca 1938 roku.

— W Londynie odbyło się pierwsze zebranie plenarne Międzynarodowego Komitetu Cukrowego, powołanego do życia przez Międzynarodową Konferencję Cukrowniczą. Prezsem Komitetu wybrany został plk. Balfour.

— Z Kobe wysłany został do St. Zjednoczonych ostatni transport złota wartości 21 mln. yen. Od dnia 11 marca rb. wysłano z Japonii do U. S. A. złota za 270 mln. yen.

Z KRAJU

(k) **Oslabienie dolara, wzmocnienie franka franc.** Charakterystyczną cechą na wczorajszych giełdach walutowych było zarówno osłabienie dolara, jak i wzmocnienie w notowaniach gotówkowych franka franc. Osłabienie dolara tłumaczone jest wzmoczoną podażą przez kapitalistów francuskich, wycofujących z Ameryki swoje kapitały. W terminowych notowaniach franka w Londynie nie zanotowano poważniejszych zmian.

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 51 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 12 lipca rb.; opublikowano w nim m. in. nast. ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawy z dnia 3 lipca 1937 r. o ratyfikacji: porozumień w formie not, wymienionych w Paryżu dnia 17 i 18 marca oraz 30 kwietnia rb. o przedłużeniu prowizorycznego układu handlowego polsko - francuskiego z dnia 18 lipca r. ub. i o zmianie art. 5 tego układu (poz. 391); protokołu dodatkowego, podpisanego w Brukseli dnia 7 stycznia rb. do traktatu handlowego między Polską a Unią Belgijską - Luksemburską z dnia 30 grudnia 1922 r. (poz. 392); podpisaną w Warszawie dn. 20 lutego rb. umowy polsko - niemieckiej w sprawie przedłużenia umowy gospodarczej polsko - niemieckiej z dnia 4 listopada 1935 r. (poz. 393); podpisanego w Berlinie dnia 31 grudnia 1936 r. protokołu dodatkowego do układu dodatkowego z dn. 3 lutego 1934 r. do konwencji handlowej, zawartej między Polską a Szwajcarią w dn. 26 czerwca 1922 r. (poz. 394); układu między Polską a Szwajcarią w sprawie uregulowania płatności handlowych, podpisanego wraz z protokołem końcowym w Bernie dnia 31 grudnia 1936 r. (poz. 395); rozp. ministra op. społ. z dnia 28 czerwca rb. wydane w porozumieniu z ministrem przem. i handlu o dozorcze nad wyrobem i obiegami środków kosmetycznych (poz. 396); rozp. ministra skarbu z dnia 30 czerwca rb. wydane w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r., w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej wywozowej (poz. 397); rozp. ministrów skarbu i sprawiedliwości z dnia 1

lipca rb.: przepisy wykonawcze do prawa karnego skarbowego (poz. 398); rozp. ministra przem. i handlu z dnia 9 lipca rb. w sprawie regulowania cen wytworów hutniczych na rynku krajowym (poz. 402).

(k) **Poważny wzrost eksportu węgla w czerwcu.** W czerwcu rb. nastąpił bardzo poważny wzrost eksportu węgla kamiennego, co pozostaje w związku z pomyślną koniunkturą eksportową na światowym rynku węglowym. Eksport węgla w czerwcu wyniósł 1.099 tys. t. wobec 865 tys. t. w maju rb., i zaledwie 616 tys. t. w czerwcu r. ub. W ten sposób eksport węgla kamiennego w czerwcu rb. był większy niż w maju rb. o przeszło 27 pct i większy od eksportu w czerwcu r. ub. o przeszło 78 pct. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę wyniosła w czerwcu — przy 25 dniach roboczych — około 44 tys. t. czyli 5 tys. t. więcej niż w maju rb.

(k) **Czy będziemy produkowali kosy?** Polska, jako kraj rolniczy, w dużych ilościach zużywa różnego rodzaju maszyn i narzędzi rolniczych, a m. in. kos. Wiele maszyn i narzędzi rolniczych produkowanych jest w kraju, niektóre zagranicą. Prawie jedynymi narzędziami rolniczymi, które w całości są importowane — są kosy i sierpy. W swoim czasie fabryki metalowe pragnąc rozwinąć się gałęzi przemysłu rozpoczęły próbną produkcję kos, które jednak nie znalazły wśród rolników wielkiego uznania i nie cieszyły się należytych popytem. Kosy zagraniczne, przeważnie styryjskie, wyrabiane są z pewnego gatunku stali, który stanowi tajemnicę producentów. Wnioskować stąd można, iż przynajmniej na razie produkcja kos w kraju jest nieaktualna.

(k) **Centrala Rolników.** Ogólne obroty Centrali Rolników w Poznaniu która jest handlową centralą spółdzielni rolniczo-handlowych województw zachodnich w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosły o ca. 20 pct. Wartość ogólnego obrotu wynosi 41 milionów zł, wobec 34,5 milionów zł w roku poprzednim. Największy wzrost obrotów notuje dział nawozów sztucznych, bo o 31 pct więcej, niż w roku poprzednim. Powiększenie to jest znaczącej niż wynosi wzrost konsumpcji na-

Fantastyczne sceny wśród murzynów

Żywa piłka — Dziecko na stosie — Daremne czary — Talizmany chronią od kary

Przeciętny Europejczyk ma bardzo niedostateczne pojęcie o Afryce i jej mieszkańcach. W murzynach widzi on w najlepszym razie istoty, małpujące cywilizację europejską w najniższych jej wybujałościach. A przecież dzieją się

wśród tych dzikich ludzi

nie raz dziwne rzeczy, które każdego myśliciego Europejczyka przejmować muszą głębokim zdumieniem. Bliscy przyrody mieszkańcy Afryki posiadają jeszcze wiedzę o rzeczach, które kulturalnemu Europejczykowi wydawałyby się absurdalnymi i nie do uwierzenia, gdyby ich sam na własne oczy nie był widział. Do nich należą przede wszystkim tajemnicze czyny czarowników murzyńskich. Nie ulega wątpliwości, że ma się tu do czynienia z wieloma wypadkami z

oszukiwanymi sztukami żonglerskimi,

lecz niektóre z ich „cudów“ nie podobna żadną miarą wytłumaczyć tego rodzaju trickami. Stwierdzono szereg wypadków, w których Europejczycy mieli sposobność poznać niesamowitą moc tych czarowników, a między nimi ludzie, którzy z całą powagą naukową zabierali się do zbadania tych zjawisk.

Na uwagę zasługują tu przede wszystkim spostrzeżenia pewnego badacza angielskiego, który następnie referował o nich przed gronem ludzi powołanych.

— Pewnego dnia — opowiada ów podróżnik — przyszedłem w czasie swej wyprawy do Kongo do wsi murzyńskiej w chwili, kiedy mieszkańcy jej gromadzili się właśnie w półkolu na wolnym placu, oczekując widocznego jakiegoś osobliwego wydarzenia. Dowiedziałem się od murzynów, że

wielki czarownik popisywać się będzie

swą sztuką. Naczelnik szczepu wskazał mi miejsce, z którego doskonale obserwować mogłem wszystko, co się na placu działo. Przyszedł muszę, że to co wówczas widziałem, pozostało dla mnie zagadką do dnia dzisiejszego.

— Już sam wstęp widowiska był niezwykły. Kilku olbrzymich murzynów weszło na arenę. Jeden z nich wziął na ręce małą dziewczynkę i rzucił ją swemu sąsiadowi. I teraz rozpoczęła się

najoryginalniejsza gra w piłkę,

jaką kiedykolwiek widziałem. Murzyni zaczęli rzucać sobie dziecko w koło coraz szybciej, aż wreszcie ruchy wszystkie stały się tak zawrotnie szybkimi, że wszystko ginęło w moich oczach. Po tym oddech zapierającym widowisku murzyni dziecko posadzili na ziemi, gdzie się dalej bawiło, jak gdyby nic nie było zaszło. Teraz wkroczył czarownik w fantastycznej masce na plac, otoczony gromadą dzieci, które w środku areny wzniosły stos z wiorów i zapalili go. Czarownik postawił klatkę drewnianą z żywymi kurami na płonący stos. Ogień w okamgnieniu zajął patyki klatki, która w oczach naszych spaliła się na popiół, tak iż nawet wyraźnie czuć było zapach spalonego pierza.

— Następnie czarownik zagaślił ogień wodą, po czym ku memu bezgranicznemu zdumieniu zobaczyłem stojącą na popiele nietkniętą klatkę z kurami. Czekaliśmy na to jeszcze

bardziej tajemnicze niespodzianki.

Czarownik chwycił chłopca i rzucił go na płonący stos. Krzyk zgromadził się z pierś wszystkich obecnych. Po kilku minutach ten sam chłopiec pojawił się znowu z uśmiechem na ustach wśród nas. Ani jeden włos z jego kędzierzawej czupryny nie był spalony.

— Siedziałem zupełnie zafascynowany tym, co się stało. Jeżeli czarownik murzyński był tylko

szarlatanem i sztukmistrzem,

musiał on w tej dziedzinie posiadać zręczność, wobec której błędna wszystkie tricki artystów europejskich.

Inni podróżnicy, którzy obserwowali czarnego czarownika, opowiadają o nim rzeczy nie mniej zdumiewające. Znaną są wypadki, w których czarownik wśród tajemniczych zaklęć „zaczarował“ swoje nieobecne ofiary, które następnie umierały

z powodów zupełnie niewyjaśnionych. Jak dalece działanie hipnotyczne na odległość odgrywa tutaj rolę, nie da się oczywiście stwierdzić, lecz w każdym razie podtrzymują one wiarę w tajemniczą siłę czarowników.

Działalność czarowników obejmuje oczywiście jeszcze inne dziedziny. Muszą oni w czasie posuchy przebłagać rozgniewane bogi, leczyc

choroby ludzi swego szczepu

i wypędzać z nich złe duchy. W wypadkach, gdzie sztuka czarownika zawodzi, wynajduje on kozła ofiarnego, który ściągnął na szczep gniew złych duchów. Tego nieszczęśliwego składa się następnie bogom w ofierze.

Bywa też, że czarownik taki wyświadcza cenne przysługi wymiarowi sprawiedliwości. Jest rzeczą wiadomą, że liczne zbrodnie dokonywane bywają po naradzie z czarownikiem. W tych wypadkach władze gromadzą materiał przeciwko podej-

znanemu czarownikowi i aresztują go. Zrazu zaprzecza on oczywiście wszystkiemu, wobec nagromadzonego materiału atoli poczyna on

pomału wyśpiewywać co wie,

nie raz nawet sprawki, o których władze nie miały pojęcia. Gdy już złożył obszernie zeznanie, zostaje zwolniony, a murzyni więcej niż kiedykolwiek wierzą w jego moc, która zwyciężyła nad białymi.

Zawód czarownika jest zresztą bardzo intratny. Za wszystkie przysługi każe on sobie dobrze płacić. Gdy np. złodziej wybiera się na jaką wyprawę złodziejską,

nabywa u czarownika amulet,

któryby go uchronił od ujęcia. Schwytyany złodziej wypiera się wszystkiego, gdyż ma przecież talizman cudowny. Agenci policyjni w tych wypadkach rozbierają delikwenta do naga, który teraz, widząc się pozbawionym talizmanu, przyznaje się do wszystkiego. (Kk.)



UROCHE DYRYGENTKI DEFILUJĄ

W pięknie położonym Long Beach (Kalifornia) odbył się konkurs orkiestr żeńskich. Na zdjęciu tambour - majorki zespołów w przykładowej zgodzie defilują przed publicznością.

Zjawiska niebieskie w lipcu

Księżyc zakryje Marsa!

Najciekawszym zjawiskiem na niebie będzie zakrycie planety Marsa przez Księżyc w dniu 17 lipca. Tego dnia wieczorem, gdy spojrzymy na zachodni nieboskłon, ujrzymy w pobliżu tarczy Księżyca, będącego w fazie 2 i pół dnia po pierwszej kwadrze, jasną, pomarańczowej barwy gwiazdę. Gwiazda ta będzie planeta boga wojny, Mars. Tarcza Księżyca zbliżać się będzie stopniowo do czerwonej gwiazdy, aż o godz. 22 minut 33 Mars zniknie za nieoświetlonym skrajem tarczy naszego satelity. Piękne to zjawisko będzie mógł obserwować każdy okiem nieniezbrojonym, choć pomoc lornetki teatralnej lub polowej nie będzie do pogardzenia. Mniej więcej w godzinę po tym Księżyc zajdzie, co uniemożliwi obserwację końca zaćmienia Marsa, tj. ukazania się jego spoza przeciwniej, jasnej części tarczy księżycowej. Zjawisko, o którym mowa, widoczne będzie

w całej Polsce, jednak warunki jego obserwacji będą najlepsze w Poznaniu. Lepiej niż w Polsce zjawisko widoczne będzie w bardziej zachodnich częściach Europy, w północnej Afryce, na Oceanie Atlantyckim oraz na wschodnich wybrzeżach Ameryki Północnej.

W dniu 31 lipca możemy spróbować odszukać Merkurego tuż po zachodzie Słońca. Będzie się on znajdował wówczas nieco na północ od 1. wielkości gwiazdy „Regulus“ w konstelacji Lwa. Merkury będzie wówczas 3 razy jaśniejszy od Regulusa.

Wenus świeci nad ranem jako Jutrzenka, przesuwając się na tle konstelacji Byka. Obecnie planeta oddala się od ziemi, co powoduje zmniejszanie się jej pozornej średnicy. Pomimo to blask jej nie maleje.

Mars również oddala się od ziemi, skutkiem czego traci na blasku, a



BACZNOŚĆ! GAZ!

Marynarz angielski w masce gazowej sygnalizuje z pokładu lotniskowca zbliżający się atak gazowy.

ogólne warunki jego widzialności pogarszają się stale. Zachodzi początkowo po północy; pod koniec lipca już o 23 godz.

Jowisz znajdzie się w dniu 15. 7. w opozycji do słońca, a więc w najlepszych warunkach do obserwacji. W ciągu całego miesiąca wspaniała ta planeta będzie królowała na niebie, widoczna przez całą noc. Jego cztery najjaśniejsze księżyce stanowią nadzwyczaj wdzięczny przedmiot obserwacji dla posiadaczy małych choćby lunet. Na tarczy planety rozróżnić można bardzo dużo szczegółów; szczególnie uwagę zwracają ciemne, podługowate pasma, układające się równolegle do równika planety. Dzieje się to skutkiem b. szybkiego ruchu wirowego tego olbrzyma planetarnego; jeden jego obieg dokoła osi trwa zaledwie nieco mniej, niż 10 godzin! Również następstwem tak szybkiego ruchu obrotowego jest silne spłaszczenie globu; już na oko dostrzec możemy wyraźnie eliptyczny kształt tarczy.

Saturn wschodzi dopiero w połowie nocy i świeci jako gwiazda 1. wielkości na granicy Wieloryba i Ryb. Pierścienie widzimy obecnie w teleskopie jako silnie spłaszczoną elipsę o stosunku osi jak 1 do 10.

Pod koniec miesiąca zaznaczy się wzmożona czynność rojów meteorycznych. Będą to „Akwarydy“, promieniujące z gwiazdozbioru Wodnika. Poza tym zaczynają się ukazywać meteory należące do sierpniowego roju „Perseid“.

Najlepszym okresem do oglądania nieba będzie pierwsza połowa miesiąca, a to skutkiem nieobecności Księżyca, który silnym swym blaskiem utrudnia dostrzeganie słabszych gwiazd, Drogi Mlecznej i innych mało jasných obiektów.

P. I.

Słaby w geografii

Nauczyciel zwraca się do ucznia:

— Słyszałem, że twój brat pojechał do Ameryki.

— Nie, panie profesorze. Miał jechać do Ameryki, ale pojechał do Afryki Południowej.

— Ach tak? Nic dziwnego. Zawsze był bardzo słaby w geografii.

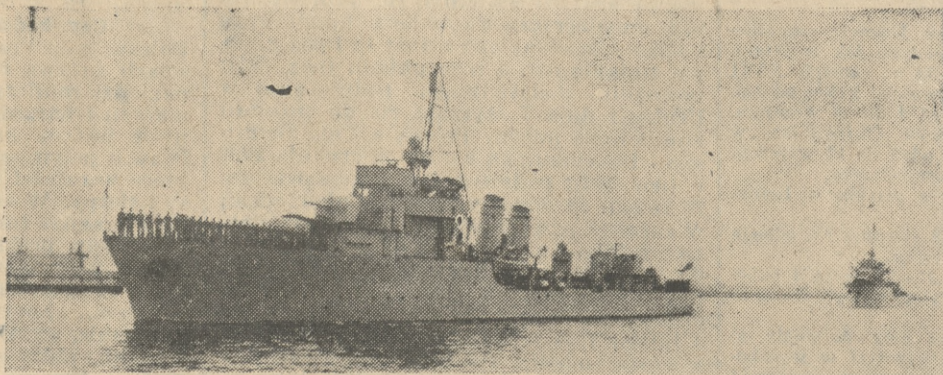
Kto założył Nowy Jork

Historyk amerykański John Julley wygłosił w tych dniach referat, który wywołał w naukowych kołach amerykańskich dużą sensację, ze względu na rewelacyjną treść.

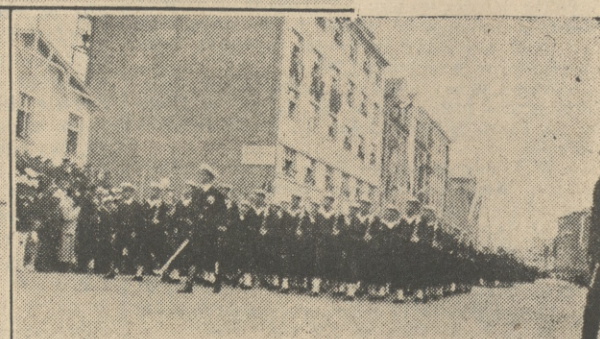
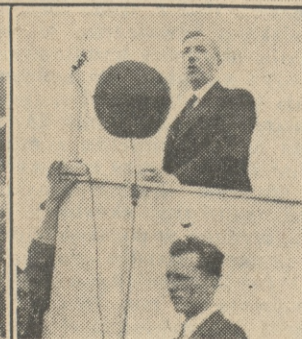
Według wywodów historyka, założycielami Nowego Jorku byli Francuzi, którzy w 1524 roku wylądowali na wyspie Manhattan, gdzie wzniesli kilka szałasów, które służyły im za schronienie podczas krótkiego postoju na wodach zatoki Hudsonskiej. Wywody swe opiera profesor na znalezionym w którymś z archiwów dzienniku pokładowym jednego ze statków francuskich, który w kilka lat po odkryciu Ameryki przez Kolumba kilkakrotnie zawiał do wybrzeży amerykańskich.

Szalas zbudowane przez marynarzy francuskich zastąpione zostały w 1603 roku przez domki drewniane, zbudowane przez pierwszych kolonistów holenderskich, którzy też otrzymali akt nadania ziemi i dali prawny początek przyszłej metropolii nowojorskiej, która w pierwszym okresie nazywała się Nev Amsterda.

„Dzień Morza“



U góry ORP „Burza“ i ORP „Wicher“ w defiladzie. Od lewej oddziały marynarki, w środku min. Kwiatkowski podczas przemówienia, a z lewej grupa weteranów.



SPORT

Po regatach w Witoblu

Gdy mowa jest o wioślarskich mistrzostwach Polski, każdy ma na myśli Bydgoszcz, a ściślej mówiąc tor regatowy w Łęgowie pod Bydgoszczą. Utało się zdanie, że innego i lepszego toru w Polsce nie ma. Nie się zmieniło nawet wtedy, gdy w 1930 r. Poznański Komitet Towarzystw Wioślarskich wynalazł jezioro witobelskie i wydzierżawił je od p. Bartkowskiego, urządził na nim pierwsze regaty. Trzeba było wszystko budować, gdyż niczego wówczas nie było. Inwestycje te, wykonywane na jedne regaty rocznie, kosztowały grube tysiące złotych i regaty kończyły się deficytami. Okazało się jednak, że blisko Poznania położony Witobel nadaje się pierwszorzędnie do regat. Co najważniejsze posiada przepiślową długość, gdy tor w Łęgowie jest za krótki, a 500 m szerokość pozwala na równoczesny start nawet kilkunastu łodzi równocześnie.

Witobel znalazł w pierwszych swych latach uznanie w wszystkich, tylko nie u naczelnych władz wioślarskich, które nawet do dziś dnia namyślają się czy można powierzyć organizację mistrzostw Polski Poznaniowi. Przez lat kilka też „Witobel” nie był uwzględniany w programie wioślarskim. Dopiero tegoroczny zarząd P. K. T. W. zabrał się z pełnym zapałem do pracy i... wygrał na całej linii. Spisali się organizatorzy, spisali się tor, dopisali zawodnicy ale i co również bardzo ważne: publiczność. Jest już też pewnym, że o Witoblu usłyszymy teraz częściej. Może wbrew tradycji w następnym roku rozgrywać się będzie pod Poznaniem walka o mistrzostwo Polski a może też zobaczymy regaty międzynarodowe. Będzie to niewątpliwie dalszy krok do odzyskania mocarstwowego stanowiska Poznania w wioślarskim polskim.

Do urzeczywistnienia celu potrzebne są oczywiście pewne inwestycje. Naturalne wzniesienie na brzegu jeziora ułatwi w dużej mierze pobudowanie koniecznej trybuny oraz szalasy dla łodzi. Nie obędzie się naturalnie bez pomocy finansowej. Duże zrozumienie dla sportów wodnych wykazuje ostatnio Wojewódzki Kom. W. P. i P. W. i z jego strony niezawodnie wioślarze otrzymają w pierwszym rzędzie pomoc.

Tak bardzo doniosła sprawa komunikacji została ubiegłej niedzieli również bardzo dobrze rozwiązana. Szczególnie dużym powodzeniem cieszył się pociąg popularyzacyjny do Stęszewa, skąd pozostawał kilometr drogi do jeziora, oraz w szczególności kursujące na tej linii autobusy, — szczególnie pomocą służył PZTK p. Bednorz — które dojeżdżały do miejsca regat, a wieczorem zawiozły wszystkich do „Polonii”, gdzie odbyło się uroczyste rozdanie nagród i miła koleżeńka fidelitas. Mimo obecności na regatach kilku tysięcy widzów, wszyscy rychło pomieścili się w kilkunastu czekających autobusach czy też w pociągu. Do usprawnienia ruchu przyczyniło się niezawodnie wybudowanie drogi bityj Stęszew — Mosina, prowadzącej wzdłuż jeziora. Kamieni do budowy bezinteresownie dostarczyła Fundacja Kórnicka. (al)

Wielką nagrodę Belgii zdobył w niedziele w dorocznym wyścigu na dystansie 506 km Niemiec Hasse, 2. Stuck — obaj na Auto - Union, 3) Lang na Mercedes - Benz.

Automobilizm

Wielką nagrodę Belgii zdobył w niedziele w dorocznym wyścigu na dystansie 506 km Niemiec Hasse, 2. Stuck — obaj na Auto - Union, 3) Lang na Mercedes - Benz.

Kolarstwo

W biegu o mistrzostwo „Sokoła” toruńskiego na 100 km. zwyciężył Jabłoński w czasie 3 g. 21:37. Na 50 km. pierwsze miejsce zajął Rogalski w czasie 1:40:21.

Lekka atletyka

Sokół (Rakoniewice) — Sokół (Kościan) 50:42. Wyniki: 100 m: 1) Zygmunt (Rak) 11.3, 2) Tomaszewski (K) 11.9, 400 m: 1) Maraszek (R) 56.2, 2) Tomaszewski 59, 3) 000 m: 1) Świątkowski (K) 10:28, 2) Jokić (R) 10:43, Skok w dal: 1) Zygmunt 5.80, 2) Kozłowski (K) 5.65 m, Wzwyż: 1) Tomaszewski 1.54 m, 2) Zboralski (R) 1.54 m, Tyczka: 1) Kozłowski 2.90 m, 2) Zboralski 2.90 m, Kula: 1) Zboralski 12.19 m, 2) Zygmunt 10.09 m, Dysk: 1) Zboralski 36.20 m, 2) Zygmunt 29.22 m, 4 × 100 m: 1) Sokół (Rak) 48.3, 2) Sokół (K) 48.9.

Sokół juniorzy Zabikowo — K. S. M. Luboń 118:56.5 pkt. Wyniki: 100 m: Nowotny (S) 12, 2) Roszyk (S), 400 m: 1) Durzyński J. (S) 04, 2) Szajek (S), 1500 m: Wasielewski Br. (S) 4:52, 2) Kotarbiński (KSM), Kula: 1) Cudera (S) 11.70 m, 2) Nowotny 10.91 m, Dysk: 1) Cudera 34.69 m, 2) Stefaniak (KSM) 34.21 m, Oszczep: 1) Kujawa (KSM), 41.82 m, 2) Cudera 39.98 m, W dal: 1) Nowotny 6.08 m, 2) Szumiłowski (S) 5.16 m, Wzwyż: 1) Nowotny 1.46, 2) Szajek, Kujawa i Stefaniak (KSM) po 1.41 m, 4 × 100 m: 1) Sokół 54, 2) KSM.

PZLA otrzymała ze statku MS/Batory depeszę od Walasiewiczówny, która zawiadamia, iż do Gdyni przybędzie 13 bm. w godzinach rannych. W Gdyni „Stasia” pozostanie trzy dni, by 16 lipca udać się na „Batory” na wycieczkę na fiordy Norwegii. Wycieczka potrwa do 27 lipca. Walasiewiczówna po tym przyjeździe do Warszawy. 13 sierpnia startuje w Berlinie w międzynarodowych zawodach.

Przed wyjazdem Walasiewiczówna uzyskała doskonały wynik w skoku w dal 6.10 m co wskazuje, że znajduje się w doskonałej formie. Wynik ten oznacza nowy rekord świata. Dotychczasowy rekord należy do zmarłej Japonki Hitomi (598 cm). Jeżeli przy ustalaniu rekordu Walasiewiczówny dopełniono wszystkich przepisowych formalności wynik Walasiewiczówny zostanie zatwierdzony.

Polska — Niemcy spotkanie międzynarodowe pań nie odbędzie się w bieżącym roku. W zamian tego odbędzie się międzynarodowe zawody z udziałem kilku czołowych zawodniczek zagranicy.

Pięciu czołowych lekkoatletów amerykańskich, mianowicie: Johnson (sprinty), Carpenter (dysk), Varoff (tyczka), Belcher (półki) oraz C. Johnson (wzwyż) przybędzie w sierpniu na szereg startów do Europy.

Ogólna punktacja mistrzostw Polski Pań w Bydgoszczy jest następująca: 1) Sokół żeński Grudządz 133 p., 2) A. Z. S. Poznań 67 p., 3) Boruta (Zgierz) 54 p., 4) KPW-Pomorzanin (Toruń) 46 p., 5) Stadion (Chorów) 37 p., 6) KSZS (Katowice) 33 p., 7) Warszawianka 26 p., 8) Hasmonice (Lwów) 14 p., 9) AZS (Lwów) 10 p., 10) Ciszewski (Bydgoszcz) 10 p.

Szwedzcy lekkoatletci pokonali Holandię W Sztokholmie reprezentacja Szwecji pokonała Holandię w stosunku 81:49 pkt.

Wyniki były następujące:
100 m i 200 m: van Beveren (H) 10.9 i 21.8, 400 m: Nielsson (S) 49, 800 m: An-

Bydgoszczy pokonał bydgoską Brdę 10:0 (5:0).

Szermierka

Mistrzostwo Grodna we florecie pań zdobyła Pierwonicka przed Stankiewiczówną. Startowało 6 pań.

Tenis

Francja — Australia 6:6. W ostatnim spotkaniu międzynarodowego spotkania

tenisowego Francja — Australia para australijska Crawford — Mac Grath pokonała parę Petra — Bernard w stosunku 14:16, 6:3, 3:6, 6:4, 6:1.

Jędrzejowska na kilka dni przed odjazdem do Ameryki — zdobyła mistrzostwo wschodniej Anglii, bijąc w finale turnieju w Felixstone Angielkę Wright 6:1, 6:4. Dwa dalsze tytuły zdobyła Polka w grze mieszanej wraz z mistrzem Japonii Yamagishi oraz w grze podwójnej pań, grając z Angielką Brówn, jako partnerką.

CIECHOCINEK-CIEPLICA

Idealne miejsce leczniczo-wypoczynkowe dla dorosłych i dzieci

Kąpiele lecznicze — Pijalnia wód słono-żelazistych
Inhalatoria — Ciepłe baseny solankowe — Ogrody Jordanowskie

LICZNE ATRAKCJE i ROZRYWKI

W Parku Zdrojowym koncerty Orkiestry Filharmonii Warszawskiej.

Podatek hotelowy
obniżony o 50 %

Sezon trwa
do 31 października.

nr 46070

Zatarg w przemyśle włókienniczym

Spółka socjalistyczno-żydowska w Łodzi

Łódź, 12 lipca.

Od kilku tygodni społeczeństwo polskie żyje pod wrażeniem możliwości wybuchu strajku w przemyśle włókienniczym. Jak wiadomo, przemysł ten zatrudnia około 150.000 robotników-Polaków. Ewentualny strajk w przemyśle włókienniczym pociągnie za sobą wielkie ofiary ze strony robotników wyzyskiwanych i źle opłacanych przez obcych, w szczególności zaś żydowskich fabrykantów.

Czytelnik zapyta, jak się to dzieje, skoro robotnik polski jest zorganizowany i posiada swoje związki zawodowe, które powinny go bronić przed wyzyskiem żydowskim. Otóż tu tkwi druga przyczyna tragicznego położenia robotnika polskiego. Od dawna, bodaj od początku ruchu zawodowego w Polsce, związki zawodowe oprowadane zostały przez elementy lewicowe, które pod pokrywką służby interesom robotniczym prowadzą konspiracyjne z żydowskimi fabrykantami. Tylekroć mieliśmy już okazję udowodnić to

twierdzenie, że nie potrzebujemy tutaj powracać do tego tematu. Stwierdzamy tylko, że działalność związków zawodowych, oprowadanych przez socjal-komunę, uważamy dla robotnika polskiego za szkodliwą.

Z tych względów zrozumiałym się staje, dlaczego to te właśnie związki w przede dniu drugiej z rzędu konferencji przedstawicieli robotników z przemysłowcami, przy udziale inspektora pracy, przeciwstawiły się obecności na tej konferencji delegatów narodowego związku zawodowego „Praca Polska”.

Związki socjalistyczne nie chcą dopuścić do tego, aby ktoś trzeci, kto zna kulisy ich niecznych machinacji, wystąpił w obronie robotnika polskiego szczerze i bezkompromisowo. Wówczas bowiem ujawniłoby się na zewnątrz, kogo to ci panowie ze związków klasowych naprawdę reprezentują: robotnika czy Żyda-kapitalistę.

Rzemiosło wielkopolskie a skrzynki pocztowe

W związku z obowiązkiem urządzenia w domach skrzynek listowych dla doręczania mieszkańcom korespondencji pocztowej otwiera się dla rzemiosła ślusarskiego wielkie pole działania, gdyż już w samym Poznaniu zachodzi potrzeba dostarczenia co najmniej 3 tysięcy skrzynek pocztowych.

Zarząd Cechu Ślusarskiego w Poznaniu przystąpił z całą energią do pracy. Wykonano rysunki i modele skrzynek listowych odpowiadające przepisom wyżej podanego rozporządzenia ministerialnego, by w najbliższym już czasie móc zaspokoić odnośnie zapotrzebowanie. Apeluje my do tutejszego patriotycznie usposobionego społeczeństwa, aby z wykonaniem zamówień zechciało poczekać aż do chwili przygotowania skrzynek przez tutejsze zakłady ślusarskie, co nastąpi w najkrótszym czasie. Również cechy ślusarskie w miastach prowincjonalnych, powinny tą sprawą nader ważną zająć się niezwłocznie.

Chodzi w tym wypadku o danie możności zatrudnienia miejscowemu rzemieślnikowi i robotnikowi w dzisiejszych krytycznych czasach, przy czym zwraca się uwagę, że wykonanie tego rozporządzenia spowoduje w samym tylko Poznaniu wydatków ze strony właścicieli domów w sumie kilku set tysięcy złotych. W całej Wielkopolsce koszt ogólny skrzynek dochodzić może do miliona złotych.

W dzisiejszych krytycznych warunkach dla naszego rzemiosła i robotnika byłoby rzeczą niedopuszczalną, aby tak wielka suma pieniędzy dostała się do rąk nietychszych, przeważnie żydowskich. Wolałoby więc, aby właściciele domów, jak i zainteresowani rzemieślnicy, ażeby udaremnić monopolowe zamierzenia reklamujących się przesadnie firm żydowskich i zamiejscowych, sugerujących ponadto, że one jedynie są zdolne i uprawnione do wykonania nowych skrzynek listowych. (kl)

Lotnictwo

W dniach od 23 bm. do 1 sierpnia odbędzie się w Zurichu międzynarodowy meeting lotniczy. Zadaniem jego będzie wykazanie stopnia sprawności najnowszych typów samolotów sportowych. Wśród 300 zgłoszonych dotąd lotników, znajdują się najwybitniejsi lotnicy europejscy.

Narciarstwo

Roczne Walne Zebranie PZN wybrało prezesem ponownie wicemin. Bobkowskiego a wiceprezesami dra Bonieckiego i red. Faechera. (c)

Piłka ręczna

Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku odbędzie się w końcu września prawdopodobnie we Lwowie. Po zawodach mistrzowskich ustalony zostanie skład naszej reprezentacji w szczypiorniaku na zawody rewanżowe z Rumunią w Bukareszcie. Spotkanie to odbędzie się w pierwszej połowie października. (Pat)

Mistrz Polski w szczypiorniaku KS Chorów pokonany został w Katowicach przez miejscową Pogoń w stosunku 0:2 (0:2). (i)

Piłka nożna

Warta II — Polonia (Kępno) 3:2 (1:1). Spotkanie odbyło się w Kępnie. Gra była bardzo interesująca i prowadzona w szybkim tempie. Gdy do przerwy gra była wyrównana, po zmianie stron przeważali goście, którzy byli drużyną lepszą jako całość a przede wszystkim pod względem technicznym. Warta grała przy tym przez cały czas w dziewiątkę. Bramki zdobyli dla Warty Nowicki 2 i Gaszkowski 1. Dla Polonii jedyną bramkę strzelił Meller.

Ze względu na zwycięstwo Warty zdecydowanie zajęła pierwsze miejsce w tabeli, zdobywając ponadto tytuł mistrza kl. A POZPN na rok 1936/37. Do poznańskiej ligi okręgowej tym samym weszła równocześnie Polonia Poznań (Główna).

Tabela rozgrywek ostatecznie przedstawia się następująco:

1. Warta 17 p. (10, 28:15), 2. HCP Ib 12 p. (10, 27:17), 3. Polonia — Poznań 11 p. (10, 18:10), 4. Polonia — Kępno 9 p. (10, 14:17), 5. Kościński 7 p. (10, 14:20), 6. San 4 p. (10, 6:26).

Finałowe spotkanie o wejście do klasy A w Grodnie wygrała grodzieńska Cresovia bijąc KPW Ognisko z Białegostoku 1:0 (0:0).

W finałowym meczu piłkarskim o wejście do pierwszej klasy A, Ciszewski z

Kto — Merlińska

Z kim? — z Jankowskim

Gdzie? — w parku na lawce

Co robił? — „rozmawiali”.

Co z tego wynikło? — awantura!

Ludzie powiedzą, że najmilej

wieczór upływa na rewii w Adrii.

Niech cię nie zniechęca niepogoda, w Adrii nastroj jest zawsze pogodny, w ogrodzie czy w sali

„wsio równo”.

Pg 28 893-26.116

RADIO

W sprawie zakłócania ciszy dziennej i nocnej przez głośniki

Radiosłuchacze słusznie domagają się czystego odbioru radiowego, wolnego od wszelkich zakłóceń ze strony różnych urządzeń elektrycznych. „Polskie Radio” zorganizowało w tym celu specjalny referat zakłóceń, który dał do zapewnienia radiosłuchaczom ochrony prawnej i praktycznej pomocy. Z dnia na dzień rezultaty tej akcji są coraz owocniejsze, a to dzięki zrozumieniu władz administracyjnych, wydających stosowne zarządzenia ochronne, oraz przychylnemu ustosunkowaniu się zainteresowanych zakładów przemysłowych do elektrycznym zapędem, które ponoszą częstokroć wielkie ofiary pieniężne na pokrycie kosztów zabezpieczeń przeciw zakłóceń.

Przykry natomiast jest inny objaw zakłóceń, tym razem spowodowany przez samych radiosłuchaczy.

Z różnych stron miłasta otrzymujemy skargi i zażalenia na radiosłuchaczy, którzy przez zbyt wielkie nasilenie głośnika w dzień i w nocy po

godz. 23, przy otwartych oknach, narażają sąsiadów na przykre zakłócenie spokoju.

Przypomina się zatem, że stwierdzone wypadki zakłócenia spokoju dziennego lub nocnego, powodują wdrożenie policji i podlegają karze.

Zakłócanie spokoju publicznego reguluje art. 25 prawa o wykroczeniach o brzmieniu następującym: „Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój publiczny, podlega karze aresztu do dwóch miesięcy lub grzywny do 2.000 zł”.

Zakłócanie ciszy nocnej reguluje art. 30 prawa o wykroczeniach: „Kto przez uporczywe wybryki zakłóca spoczynek nocny, podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 zł”.

Godzina 23 w nocy, jest tzw. godziną policyjną, po której do 6 rana przestrzegać należy bezwzględnej ciszy nocnej. W porze tej dopuszczalny jest wprawdzie odbiór radiowy, lecz jedynie przy obowiązkowym przyciszeniu głośnika oraz przy zamkniętych oknach i drzwiach mieszkania.

Dwa koncerty symfoniczne

Dla zwolenników muzyki poważnej radio nadeje w środę dwa bardzo ciekawe koncerty symfoniczne, jeden z płyt, drugi w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia. Audycja z płyt o godz. 19 przyniesie rzadko wykonywane „Verklärte Nacht” Schönberga, jeden z wczesnych utworów tego kompozytora, w wykonaniu Mińcepoli Symphony Orchestra oraz „Don Juana” Straussa w wykonaniu orkiestry Filharmonii Londyńskiej. Drugi koncert tego wieczoru rozpocznie się o godz. 22 i poświęcony będzie — całosci twórczości francuskiej. Wykonane zostaną utwory kompozytorów dawniejszych jak: Rameau, Boieldieu oraz twórców ostatniej doby: Auberta, Debussy'ego i Chabrier'a. Niektóre z tych utworów wykonane będą w Polskim Radio po raz pierwszy.



W dniu 12 lipca 1937 r. o godz. 2,50 zasnął w Bogu po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 41, opatrzony Sakramentami św., mój jedyny, ukochany syn, kochany siostrzeniec, bratanek i kuzyn, ś. p.

Józef Pepiński

porucznik 60 p. p. w st. sp., powstaniec wielkopolski, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 lipca o godz. 15-tej z kaplicy przedpogrzebowej przy Włach Jana III na cmentarz parafii farnej przy ul. Bukowskiej.

Msza św. żałobna, za duszę Zmarłego odprawi się w kaplicy Szpitala Wojskowego, dnia następnego, w piątek o godz. 8-mej.

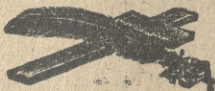
Poznań, ul. Emilii Szanieckiej 9a.

W ciężkim smutku pozostali

Matka i rodzina.

ng 46960

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.
Zakład Pogrzebowy „Ceremonia”, Poznań, ul. Towarowa 25. tel. 31-80.



Dnia 11 lipca 1937 r., o godz. 6,15 zasnął w Panu po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i teść, ś. p.

Dr Zbigniew Gmurowski

em. vice-prezes Sądu Okręgowego, adwokat.

Odprowadzenie Drogich Zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w Ostrowie, z domu żałoby w środę, dnia 14 bm., o godz. 16-tej, o czym zawiadamia

zg 27416

w nieutulonym pogrążona żalu
żona, syn, córka, zięć i rodzina.

Msza św. za duszę śp. Zmarłego odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm., o godz. 8-mej w kościele parafialnym.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukocha-nej matki i babki naszej, ś. p.

z Hedingerów

Melanii Mannowej

odprawi się

nabożeństwo żałobne

w piątek, 16 lipca 1937 o godzinie 9-tej w kościele św. Marcina o czym zawiadamiają

zg 1701

dzieci i wnuki.

Majątność

**średnią, możliwie z cegielnią albo większą ce-
gielnię szukam zaraz do wydzierżawienia.**
Oferty „Denar”, Poznań, Wielka 10 pod nr. 62

zg 27418

Poszukujemy

pomocnika buchaltera

Wymagana dobra znajomość buchalterii i kilkuletnia praktyka. Stanowisko do objęcia zaraz — uposażenie według umowy. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw wraz z podaniem referencji wiarygodnych osób należy nadesłać pod adresem: **Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach.**

ng 46073

**Nowe szkockie śledzie
i nowe angielskie matiasy**

poleca **St. Barełkowski**

ng 46284

Hurt. kol. Poznań, Woźna 18

Specjalność śledzie — rybie — krupy

FARBY LAKIERY POKOSTY

**fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26**

ng 44624

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Długoletni

administrator, z pełną gwarancją przyjmie dom dochodowy w administrację. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zg 8244

Dom

czynszowy, rzeźnictwem, zapędem, najruchliwsza ulica Poznania 29.000 sprzedam. Oferty Kurier Poznański zg 8245

Parcele

na Wildzie, blisko miasta wraz z projektem zatwierdzonym sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zg 8301

Kamienica

nowa wpłaty 65.000, dochód 9.400. Małeczki, Rybaki 20 a. zg 8422

Dom

centrum Bydgoszczy, składem kolonialnym, placem budowlanym, sprzedaż właściciel. Oferty pod „1278” — Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 46957

Dom

ze składem, zabudowaniami, podwózkowymi — (pralnia, remiza, sieczkarnia, stajniami, garażem, chlewem, spichrzami) nadający się na każde przedsiębiorstwo handlowe, w rynku, w mieście powiatowym w Wielkopolsce — wpłata 8.000 zł. Oferty do Kuriera Pozn. zg 8406

Willi

komfort 7 pokoi. Debiec. Oferty Kurier Poznański zg 8381

Willi

dochodowa (Ostroroga) sprzedam 34.000. — wpłaty 20.000. — Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17a. zg 8206

Parcele

pod Poznaniem sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Pozn. zg 8613/14

Dom

komfortowy 25.000. — sprzedam. Pocztowa 15 — 2. zg 8609

Parcele

lub dom, blisko centrum kupię. wpłata 7 tysięcy (bez pośrednictwa). Oferty Kurier Poznański zg 8589

2. PIENIĄDZ

500.—

pożyczki (gwarancja) procent. — pokój umeblowany (śródmieście), częściowe utrzymanie. Oferty Kurier Poznański zg 8141

1 000—2 000.—

na czas krótki wysoki procent. — Oferty Kurier Pozn. zg 8577

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko

przy Miłowodach

wygody, elektryczność, ogród, park, las, rybołówstwo. Informacje skład papieru, Ratajczaka 14. zg 7959

Krynica

pokój dwuosobowy prywatnie utrzymaniem. Ostrowski, willa Aldona. zg 8402

Ogród

z pawilonem w Puszczykowie. wielkość ca 1.500 m² blisko dworca na sprzedaż. Informacje Puszczykowo, Poznańska 21 a. zg 8441

Gdynia

Kamienna Góra, pensjonat „Różany Gaj”

przy nowozbudowanej, pięknej plaży komfortowe pokoje z utrzymaniem od 8 zł. ng 46265

Poznań

2 pokoje kuchnia, duży ogród mies. 50. — na lato. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 8612

4. OSOBISTE

Masaże

dypl. specj. H. Giernatowska — Szkolna 13. m. 5. zg 4594

6. OŻENKI

Wdówki

stosownego wieku z małym dzieckiem (lub dziećmi) tylko ze sfer kulturalnych poszukuje 36-letni, materialnie niezależny właściciel nieruchomości na stanowisku. — Pierwszeństwo mają Poznańsk. Szczegółowe oferty wprost lub za pośrednictwem uprasza się Kurier Poznański zg 8305

Brunetka

lat 26, 2.000.— gotówki, wyprawa, pozna panna na stałym stanowisku. Cel matrymonialny. — Oferty Kurier Pozn. zg 8268

Fryzjerkę

dzielną, uczciwą, poszukuje od 1. 8. fryzjer samodzielny (prowinccji) dobrze usytuowany. Ożenek nie wykluczony. Oferty Oredownik, Poznań ng 46958

Kawaler

obuwnik, lat 25, dobrze wychowany, pozna panna, która mu pomoże się usamodzielnic. — Cel matrymonialny. Oferty fotografie Kurier Poznański zg 8597

2. SPRZEDAŻE

Sprzedam

dobre pianino. Poznań, Pogodna 47, Antkowiak. zg 7005

Kabriolet „Adler”

4— 5osobowy, 6 cyl., opony 6, tylko 58.000 km. dobrze utrzymany, tani na sprzedaż. A. Jahn, Poznań, Konopnickiej 1. zg 6312

Sprzedam

hotel - restaurację, istniejące — przeszło 100 lat, dobrze prosperujące, punkcie pierwszorzędny na dogodnych warunkach. Władomoc Włocławek. Hotel Polski. ng 46811

Skład

kolonialny w śródmieściu sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zg 8300

„Dobra lokata kapitału”

dom maszynowy piętrowy, 2 składy 5 mieszkań, balkon, mieszce, ulica przynypalna, blisko Poznania, gimnazjum, elektryka korzystnie sprzedam. Ofert Kurier Pozn. zg 7841

Okazyjna sprzedaż

Ciężarówka

2 tonów a mark „Dogge” 4 cylindrowka, bardzo dobrym stanie gotowa do jazdy, cena wyjątkowa 1.700 zł.

Limuzyna

6 osobowa, 4 drzwi marki „Essex Supersix” 6 cylindrowka, bardzo dobrym stanie, gotowa do jazdy, cena wyjątkowa 1.650 zł. Zgłoszenia Kurier Pozn. zg 7842

Maszynę

pończoszniczą rekord sprzedam. Mokra 2. m. 2, od 4. zg 8258

Kawiarnię

restaurację, urządzeniem, centrum, Poznania 2500.— Prusa 20, kawiarnia (Rynek Jeżycki). zg 8270

Motocykl

„Phänomen” motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695.—

Wul - Gum,

Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 28 573-19,79

„Ekspresso”

10 litr. parzanka kawy, Ratajczaka 21, Kawiarnia. zg 6789/90

1 000 samochodów

rozebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtańszej w firmie Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 23 339-40



Walizy,

Torebki,

Nesesery,

Parasole, laski,

paski

Czys,

Szkolna 11,

Pg28 074-5-25,62/3

Skrzypce

sprzedam. Marcin 16/17 — 13. zg 8425

Dywan

sprzedam. Sieroca 5/6 — 5. zg 8444

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 46499

Skład

kolonialny dobrze zaprowadzony, ruchliwa ulica, pewna egzystencja z powodu spłaty rodzinnej do sprzedania. Oferty Kurier Poznański zg 8487

Tokarnia

prysmowa dl. toc. 1.000 mm z 2-ma śrubami, nowa najnowszego typu

maszyny stolarskie

używane w dobrym stanie: grezarka Kirchnera, tokarnia Geiger, kopierka, wiertarka, pila tarczowa, heblarka Herkules oraz komplet transmisji korzystnie od W. Gierczyński, Poznań, św. Marcina 13, telefon 18-85. zg 8353



Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka. Poznań — Aleje Marcinkowskie-go 23. ng 46151

Dom

nowy składem, wpłaty 6.000 sprzedam. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. zg 8449

Restauracja

centrum z mieszkaniem na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zg 8488

Meble

olbrzymim wyborze, najniższych cenach

„Hala Mebli”

Wrocławska 38. Dobre warunki spłaty. Pg 28 891-50,205

Spółnika

z kapitałem ca 10.000 zł czynnego do zaprowadzonej hurtowni towarów krótkich w Poznaniu poszukuje lub sprzedam interes na dogodnych warunkach Oferty Kurier Poznański zdg 27 417.

Panu
małżeństwu. Wielkie Garbary 34. mieszkanie 12. zdg 8 375

Niekrepujący
Szymańskiego 9. m. 10. zdg 8 338

Umeblowany
Zielona 2. m. 5. zdg 8 340

16. SZUKA POKOJU

Małżeństwo
z dwójką dziećmi, lat 4 i 1 rok, szuka pokoju umi. od 1. 8. niedrogo. Oferty z podaniem ceny Kurier Poznański zdg 7 353

Małżeństwo
intel. szuka pokoju umi. od 1. w cenie 8 do 20 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 354

Urzędnik
państw. (kawaler) poszukuje 2-3 przynych pokoi z umeblowaniem i umeblowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 8 297

Bardzo
skromnego pokoju, niekrepującego. Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 8 261

Czystego
niekrepującego, śródmieście do 20.—. Oferty Kurier Poznański zdg 8 386

Pokoju
niekrepującego 2 dni w tygodniu. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 325

Panienska
poszukuje pokoju do 15 zł, niekrepującego. Oferty Kurier Poznański zdg 8 315

17. LOKALE

2 ubikacje
24 i 46 m² jasne suche, parter do wynajęcia. ul. Przemysłowa 27. przy dworcu autobusowym. zdg 7 864

Skład
urządzeniem, mieszkaniem wynajmę. ul. Pamiątkowa 7. zdg 8 310

Ubikacja
na warsztat. Kochanowskiego 17. zdg 8 289

Suterene
na warsztat, składnice. Poplińskich 11. zdg 8 466

Skład
suterenny z oknem wystawowym do wynajęcia, dzierżawa rok z góry. Półwiejska 40. zdg 8 591

Koloniałka
dwupokojowym do wynajęcia. Osiedle Warszawskie. Kolska 22. zdg 8 582

22. ZGUBY

Dakel
złoty przybłąkał się. Czesława 18. Stróż. zdg 8 411

23. ROZMAITE

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2 przy Świątokrzyskim przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 23 342-3

TEATRY

Poznań, wtorek, 13. 7.
ADRIA: „Pod gazelą”

KINA

Poznań, wtorek, 13. 7.
APOLLO: „Krwawe perły”.
CORSO: „Ucieczka”.
GLORIA: „Noc w Operze”.
GWIAZDA: „Pod Dwiema Flagami”.
METROPOLIS: „Eskapada Weroniki”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Baron Cygański”.
RENAISSANCE: „Wódz czerwonych”.
SLONCE: „Tysiąc taktów miłości”.
SFINKS: „San Francisco”.
SWIT: „Człowiek, który wiedział prawdę”.
TECZA-Lazarz: „Upiór”.
TECZA-Wilda: „Ostatni Poganiń”.
WILSONA: „Złoto”.

Chiromantka
wróży. Kraszewskiego 1 — 9. zdg 8 549

Która stolarnia
naprawia i odświeża meble? — Oferty, cena Kurier Poznański zdg 8 363

24. NAUKA

Książkowości
stenografii, pisanie maszyną — udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16. II. zdg 8 248

Szukam
nauki mechaniki. Oferty Kurier Poznański zdg 8 249

Institutrice diplômée
grammaire, littérature, préparation au gymnase. Offres Kurier Poznański zdg 8 335

Profesorka
języki: francuski, niemiecki, angielski szybko i tanio. gruntu. Oferty Kurier Poznański zdg 8 335

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Służąca
uczciwa, dobre polecenie poszukuje pracy zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 7 077

Prasowaczka
z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 7 185

Stróżostwa mieszkaniem
posługi praniem lub bez poszukiwania Topczyński, Poznań 15. Ławica. zdg 7 972

Dziewczyna
uczciwa z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 255

Posługi
szuka uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 8 257

Poszukuję
posługi od zaraz, również dobrze gotuje. Oferty Kurier Poznański zdg 8 291

Inteligentna 30-letnia
znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe z dobrym gotowaniem szuka posady u samotnej osoby lub wdowca z dzieckiem. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański pod zdg 8 331/2

Przyjmę
posadę gotowania. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 8 398

Sierota
szuka posady gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 8 417

Dziewczyna
z gotowaniem od 15-ego szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 8 458

Szukam
posługi na Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 8 460

Dziewczyna
szuka pracy do wszystkiego, z gotowaniem od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 8 493

Dziewczyna
poszukuje posady jako pokojowa lub do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 8 499

Dziewczyna
szuka posady gotowaniem 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 8 511

Sierota
szuka posady lub posługi od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 512

Służąca
uczciwa do wszystkiego szuka posady od 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 8 483

Dziewczyna
skromnym gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka pracy do wszystkiego. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 8 604

Posługi
trzy razy lub dwa tygodniu. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 381

Dziewczyna
uczciwa, gotowaniem, szuka posady lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 8 337

Pracząca
uczciwa, czysta, szuka prania. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 996

Uczciwa
z prowincji, lat 18, do dzieci i lekkich prac domowych szuka posady od 15. dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 7 980

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem szuka posady od 15-ego. Oferty Kurier Poznański zdg 8 115

Poszukuję
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 8 225

Dziewczyna
z prowincji, szczerą szuka posady do dzieci, lekkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 8 232

Szukam
posługi przed południem. Oferty Kurier Poznański zdg 8 172

Poszukuję
posługi codziennej praniem, gotowaniem od 15 okolic Jeżyce. Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 044

Sprzątania
2 razy w tygodniu poszukuję. — Oferty Kurier Pozn. zdg 8 053

Posługi
za pokój poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 8 054

Kobieta
poszukuje posługi, przed południem z dobrym świadectwem, zna dobrze język niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 4 635

Uczciwa
dziewczyna szuka posady do wszystkiego albo posługi na cały dzień od 15 lipca. Oferty Kurier Poznański zdg 6 704

Szukam
posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 678

Przyjmę
posługę lub sprzątanie biur. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 350

Uczciwa
polecona poszukuje posługi od godziny 12. Oferty Kurier Poznański zdg 6 139

Z powodu przebudowy znaczna zniżka cen u jubilera SZULCA
Poznań, pl. Wolności 5 Pg 28 894-2 811

Panienska
inteligentna, uczciwa poszukuje posługi przedpołudniem. Oferty Kurier Poznański zdg 2 930

Panna
40 dobrego domu, pracowita, — oszczędna, długą praktyką gospodini szuka pracy 1-2 osób w Bydgoszczy. Oferty Kurier Poznański zdg 6 781

Posługi
na cały dzień praniem poszukuję Oferty Kurier Poznański zdg 7 335

Skromna
bardzo uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem — do małej rodziny. Oferty Kurier Poznański zdg 7 333

Sierota
poszukuje posady szczerą do dzieci lub lekkich prac domowych pomocy w składzie od 15 lipca. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 134

Służąca
młodsza, dobrze polecona przyjmie posadę od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 7 062

Pracząca
czysto pierze, sprząta. Plac Nowomiejski 5. m. 6. zdg 6 984

Sierota
uczciwa, pracowita, długoletnimi świadectwami szuka posady do lepszej mniejszej rodziny od 15 lipca. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 7 279

Pracząca
czysta szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 7 266

Dziewczyna
uczciwa, czysta poszukuje posady z gotowaniem od 15. 7. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 253

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, pracowita z gotowaniem poszukuje posady od 15. 7. lub 1. 8. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 7 289

Posługi
szukam zaraz lub od 15-go. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 246

Pracząca
uczciwa, czysta, szuka prania poza dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 359

Gospodyni
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 7 771

b) Inni

Początkująca
bufetowa poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 8 306

Sierota
młoda inteligentna, dobrze się prezentująca — ładnym charakterem pisma — poszukuje posady od 15, albo 1-szego. Oferty Kurier Poznański zdg 8 252

Pracowita
uczciwa, zna wszelkie prace (gotowanie, pieczenie, zaprawy) — pielęgnację chorych poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 8 260

Ogrodnik
szofer, lat 36, dłuższą praktyką szuka posady do woli. ewentl. na majątek. Oferty Kurier Poznański zdg 8 280

Pielęgniarka
wykwalifikowana młoda, z paroletnią praktyką poszukuje posady — lub zajęcia w godz. popołudniowych lub wieczornych. — Dżury przy chorych, zastrzyki itp. Znajomość kuchni dietetycznej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 8 292

Chcę pracować!
Była urzędniczka — maturzystka, osoba młodsza z dobrej rodziny, która zna wszelką pracę biurową oraz całkowite prowadzenie gospodarstwa domowego. poszukuje posady. Wymagania skromne. Chętnie na wieś. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 8 333/4

400,—
kaucji bankowej za otrzymanie jakiegokolwiek posady szuka ekspedient. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 198

Rołnik
buchalter, pomocnik poszukuje posady. Samotny, lat 49. Warszawa. Nowomiejska 2. m. 13. Idzikowski. zdg 7 379

Kapral
rezerwy 1 200 zł kaucji szuka dobrej posady woźnego, stróża lub innej. Oferty Kurier Poznański zdg 8 180

Pani
szuka posady jako biurolistka lub towarzysząca ewentl. do dziecka, zgodzi się na wyjazd również. Oferty Kurier Pozn. zdg 7 352

Poszukuję
jakiegokolwiek posady magazyniera, woźnego lub podobnej z kaucją 1 000 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 8 404

Fryzjer
damski dobra siła żelazkowa, trwała, wodna poszukuje posady od 1. 8. 37. F. Kasprzycki, Oborniki, Poznańska 2. zdg 8 434

Panienska
poszukuje posady do interesu lub podobnej. Oferty Kurier Poznański zdg 8 531

Kierowniczką
fili składu pieczywa lub jakiegokolwiek magazynu, złożyć kaucję. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 284

Księgowa
maszynistka rutynowana bardzo dzielna, sumienna szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 607

Technik - dentysta
katolik, zdolny, pracujący w operatywie i technice poszukuje posady. Z podaniem warunków. — Zgłoszenia Kraków. Zdzisław Prosek, Mały Rynek 4. zdg 8 601

Ekspedientka
piekarsko-cukiernicza lub nabiału szuka posady może złożyć kaucję Oferty Kurier Pozn. zdg 8 341

27. WOLNE MIEJSCA

Ogrodniczka
dzielną, wykwalifikowaną, dłuższą praktyką dla organizacji ogrodu handlowego poszukiwana natychmiast lub później. Majatność Sowiński, poczta Poniec. zdg 6 944

Student
mogący przygotować maturzystę do egzaminu wstępnego na politechnikę (dział maszyn) może się zgłosić, wyjazd na wieś, wyjazd na grodzienie podług umowy. Zgłoszenia Kurier Pozn. pod zdg 8 075

Dziewczyna
potrzebna bez spania. Strzelecka 25. m. 1. zdg 8 246

Służąca
od 15. Wąły Jagiełły 22. m. 4. zdg 8 308

Mulatka IDEALNY OLEJEK DO OPALANIA
R. Barcikowski S. A. Poznań

Apteka
Poznań poszukuje zastępcy — wiejska praktyka na okres 1. 8. (ewentl. kilka dni później) — 10. 9). Referencje, pretensje. Oferty Kurier Pozn. zdg 8 263

Zaraz
potrzebna pokojówka i praczka znająca prasowanie, szycie, bielizny i cerowanie. Zgłoszenia Majątek Obr. p. Wolsztyn. zdg 8 278

Elew
gospodarczy bezpłatnie może się zgłosić. Majątek Obr. p. Wolsztyn. zdg 8 279

Wspólniczki
skład papieru żurnali itp. Oferty Kurier Poznański zdg 8 285

Stolarz
dzielną fachowca potrzebną od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 8 383

Retuszarka
potrzebna posadą stałą. Oferty Kurier Poznański zdg 8 306

3
stolarzy z narzędziami przyjmie stolarnia. Patr. Jakowskiego 33. zdg 8 390

Służąca
młodsza, zdrowa do wszystkiego. Poczta 11 — 6. zdg 8 410

Dziewczyna
silna, zdrowa, do wszystkich prac domowych, z gotowaniem może się zgłosić do dużego domu. Baskowski, Zbaszyńska 8. zdg 8 442

Kontrolerów
do pralni chemicznej. Dostateczna teoretyczna znajomość aparatury farbiarstwa, dwieście miesięcznie. Oferty Kurier Poznański zdg 8 454

Fryzjerka
dobra siła. Półwiejska 24. zdg 8 489

Uczennica
fryzjerska. Mickiewicza 19. zdg 8 492

Ekspedientom
podręcznik, przedmiot, tkactwo, apreturę, farbiarstwo, — wykazanie Baute, Poznań 3 — skrzynka 1036. zdg 8 503

Ekspedient - magazynier
branży rowerowej, obeznany dokładnie z hurtem rowerów, władający językiem polskim i niemieckim zaraz potrzebny. Zgłoszenia „Par”. Toruń, pod nr. „481” Pg 28 896-64.73

Radiotechnik
potrzebny. Lira, Podgórna 14. zdg 8 479

Posługa
cały dzień z praniem od zaraz. — Poczta 29. Kawiarnia Kupiecka, Poznań zdg 8 431

Fryzjer
potrzebny od zaraz. — Oborniki, Rynek 2. ng 46 952

Uczennice
poszukuje. Fryzjer, Szkolna 7. zdg 8 352

Fryzjer
na stałe. Chwałiszewo 33. zdg 8 569

Szlifierza
dobrego fachowca na prowincję do większego miasta poszukuje. Zgłoszenia od 6-8. Staszica 3-3. zdg 8 547

Fryzjerka
zaraz — pensja. Polna 19. zdg 8 580

Młodszy
pomocnik z branży kolonialno-deliatesowej, energiczny, dzielny sprzedawca od zaraz. Zgłoszenia odpisami świadectw do Kuriera Poznańskiego zdg 8 551

Humor zagraniczny
— Psiakość! 130 na godzinę! Często pan wali tą szybkością?
— Oh, nie... dopiero drugi raz w życiu siedzę za kierownicą... (M)
(Ric et Rac, Paryż).

Przedpłata

na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami poświęcony danej uroczystości. Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24 35-25, 40-72, w niedzielę święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami pocztowymi 200 gr, od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada